

TRANSKRYPCJA NAGRANIA – XXVI SESJA RADY MIEJSKIEJ W ZANIEMYŚLU DNIA 30.03.2026 R.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dzień dobry Państwu. Szanowni Państwo, otwieram dwudziestą szóstą sesję Rady Miejskiej w Zaniemyślu dziewiątej kadencji 2024-2029. Witam serdecznie wszystkich Państwa zgromadzonych na sali, a w szczególności witam Pana Burmistrza. Witam Pana Sekretarza Gminy. Witam Panią Skarbnik Gminy. Witam Panią Radcę prawną Annę Ratajczyk-Gibowską. Witam Panie Dyrektor i Panią Kierownik jednostek organizacyjnych Gminy oraz Panie i Panów kierowników referatów wraz z pracownikami Urzędu Gminy. Witam również Prezesa Zaniemyskich Wodociągów. Witam Panie i Panów Sołtysów Sołectw Gminy Zaniemyśl. Witam serdecznie Panie i Panów Radnych. Witam również wszystkich Państwa obserwujących obrady sesji za pośrednictwem Internetu. Przejdę do punktu pierwszego. Otwarcie sesji, powitanie Radnych, zaproszonych gości. Informacja RODO. Przedstawię teraz Państwu informację dotyczącą jawności posiedzeń, transmisji i utrwalania obrad oraz ochrony danych osób uczestniczących w obradach Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Informuję, że obrady Rady Miejskiej w Zaniemyślu są transmitowane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym. Nagrania obrad udostępniane są poprzez Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Zaniemyśl. Uczestnicząc w sesji Rady Miejskiej w Zaniemyślu wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie i upublicznianie swoich danych osobowych zgodnie z rozporządzeniem RODO. Przejdę teraz do punktu drugiego, stwierdzenie quorum Radnych. Na podstawie listy obecności i zebranych Radnych na sali stwierdzam, że w dzisiejszej sesji uczestniczy 14 Radnych, co jest liczbą, liczbą wystarczającą do podejmowania prawomocnych uchwał. Przejdziemy teraz do punktu trzeciego, przedstawienie porządku obrad. Punkt pierwszy, otwarcie sesji, powitanie Radnych, zaproszonych gości. Punkt drugi, stwierdzenie quorum Radnych. Punkt trzeci, przedstawienie porządku. Punkt czwarty, przyjęcie protokołu z 24 sesji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Punkt piąty, przyjęcie protokołu z 25 sesji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Punkt szósty, informacje Burmistrza Miasta i Gminy Zaniemyśl z działalności międzysesyjnej. Punkt siódmy, interpelacje i zapytania Radnych. Punkt ósmy, odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych. Punkt dziewiąty, wolne głosy i wnioski. Punkt dziesiąty, podjęcie uchwał. Tutaj w podpunkcie pierwszym w sprawie zmiany uchwały 12, łamane na 101, łamane na 2019 Rady Gminy Zaniemyśl z dnia 30 września 2019 roku w sprawie Regulaminu dotyczącego szczegółowych zasad wynagradzania nauczycieli w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Zaniemyśl. Podpunkt drugi, w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Zaniemyśl na rok 2026. Podpunkt trzeci, w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Zaniemyśl na lata 2026-2038. Podpunkt czwarty, w sprawie wykazu kąpielisk i określenia sezonu kąpielowego na terenie Gminy Zaniemyśl w 2026 roku. Podpunkt piąty, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem i odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl, oznaczonej numerem ewidencyjnym 436 położonej w obrębie ewidencyjnym Łękno. Podpunkt szósty, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę i odstąpienie do obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl, oznaczonej numerem ewidencyjnym 99 przez 1 położonej w obrębie ewidencyjnym Mądre. Podpunkt siódmy, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę i odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl, oznaczonej numerem ewidencyjnym 80 położonej w obrębie ewidencyjnym Mądre. Podpunkt ósmy, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę i odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl, oznaczonej numerem ewidencyjnym 114 i 117 położonych w obrębie ewidencyjnym Mądre. Podpunkt dziewiąty, w sprawie przyjęcia 'Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Zaniemyśl na 2026 rok'. Podpunkt dziesiąty, w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Wielkopolskiego. Podpunkt jedenasty, w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej planowanego przeznaczenia terenu w planie ogólnym Gminy Zaniemyśl na terenie przyległym do wsi Polesie. Podpunkt dwunasty, w

sprawie rozpatrzenia wniosku o zorganizowanie spotkania z mieszkańcami dotyczącego przeznaczenia terenu przy wsi Jezioro Wielkie w planie ogólnym Gminy Zaniemyśl. I punkt jedenasty, zamknięcie sesji. Do Rady Miejskiej w dniu dzisiejszym, to jest 30 marca 2026 roku, wpłynął wniosek o rozszerzenie porządku obrad. Przeczytam treść tego wniosku. Składającym ten wniosek jest, jestem ja Michał Maliński Przewodniczący Rady Miejskiej w Zaniemyślu oraz Michał Marciniak Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Zaniemyślu jak również Pan Piotr Walkowiak Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Treść wniosku. Wnosimy o rozszerzenie porządku obrad sesji Rady Miejskiej w Zaniemyślu w dniu 30 marca 2026 roku o projekty uchwał w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Zaniemyślu i drugi projekt w sprawie zmiany uchwały 2, łamane na 8, łamane na 2024 Rady Gminy Zaniemyśl z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie wyboru Przewodniczących Komisji Rady Gminy Zaniemyśl. Projekty uchwał przekazuje się w załączeniu. Podpisano Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Michał Marciniak i Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Walkowiak. Przeczytam teraz pierwszy projekt tej uchwały. Uchwała numer Rady Miejskiej w Zaniemyślu w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Na podstawie paragrafu 51 ust. 2 i paragrafu 82 ust. 2 uchwały nr 8, łamane na 58, łamane na 2024 Rady Gminy Zaniemyśl z 25 listopada 2024 roku w sprawie uchwalenia statutu Gminy Zaniemyśl, Dziennik Urzędowy Województwa Wielkopolskiego z 2204 roku, pozycja 10165, Rada Miejska w Zaniemyślu uchwała co następuje. Paragraf 1, odwołuje się radnego Mateusza Manikowskiego z funkcji Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Paragraf 2, uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Uzasadnienie w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. W związku z koniecznością zapewnienia sprawnego funkcjonowania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Zaniemyślu proponuje się odwołanie dotychczasowego przewodniczącego. Projekt drugi uchwały w sprawie uchwała numer Rady Miejskiej w Zaniemyślu. W sprawie zmiany uchwały 2, łamane na 8, łamane na 2024, Rady Gminy Zaniemyśl z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie wyboru Przewodniczącego Komisji Rady Gminy Zaniemyśl. Na podstawie obowiązujących przepisów prawa Rada Miejska w Zaniemyślu uchwała, co następuje. Paragraf 1, w uchwale numer 2, łamane na 8, na 2024 Rady Gminy Zaniemyśl z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie wyboru Przewodniczących Komisji Rady Gminy Zaniemyśl wprowadza się następującą zmianę, paragraf 1, punkt 5 otrzymuje brzmienie Skarg, Wniosków i Petycji, tutaj myślnik i wolne miejsce na osobę, która zostanie wybrana na nowego Przewodniczącego. Paragraf 2, uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Uzasadnienie do tej uchwały w sprawie zmiany uchwały 2, łamane na 8, 2024 Rady Gminy Zaniemyśl z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie wyboru Przewodniczących Komisji Rady Gminy Zaniemyśl na podstawie paragrafu 5 ustęp 2 Statutu Gminy Zaniemyśl Przewodniczących Komisji wybiera Rada, a zastępców przewodniczących Komisji wybierają członkowie danej Komisji. W związku z tym wnioskiem przedłożę teraz do przegłosowania te dwa projekty uchwał. Są one od siebie uzależnione, więc głosowanie będzie jedno. Proszę o przygotowanie głosowania. Wyniki głosowania w sprawie rozszerzenia porządku obrad 'za' 13 Radnych oddało głos, 'przeciw' 1 głos. Wniosek o rozszerzenie porządku obrad został przyjęty. Czy mamy już nowy porządek obrad z dodanymi punktami? Przeczytam teraz rozszerzony porządek obrad. Punkt pierwszy, otwarcie sesji, powitanie Radnych, zaproszonych gości. Punkt drugi, stwierdzenie quorum Radnych. Punkt trzeci, przedstawienie porządku obrad. Punkt czwarty, przyjęcie protokołu z 24. sesji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Punkt piąty, przyjęcie protokołu z 25. sesji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Punkt szósty, informacje Burmistrza Miasta i Gminy Zaniemyśl z działalności międzysesyjnej. Punkt siódmy, siódmy interpelacje i zapytania Radnych. Punkt ósmy, odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych. Punkt dziewiąty, wolne głosy i wnioski. Punkt dziesiąty, podjęcie uchwał. Podpunkt pierwszy, w sprawie zmiany uchwały 12, łamane na 101, na 2019 Rady Gminy Zaniemyśl z dnia 30 września 2019 roku w sprawie regulaminu dotyczącego szczegółowych zasad wynagradzania nauczycieli w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Zaniemyśl. Punkt drugi, podpunkt drugi, w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Zaniemyśl na 2026 rok. Punkt trzeci, w sprawie zmiany

Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Zaniemyśl na lata 2026-2038. Podpunkt trzeci, w sprawie wykazu kąpielisk i określenia sezonu kąpielowego na terenie Gminy Zaniemyśl w 2026 roku. Podpunkt piąty, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem i odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl, oznaczonej numerem ewidencyjnym 436 położonej w obrębie ewidencyjnym Łękno. Podpunkt szósty, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę i odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl, oznaczonej numerem ewidencyjnym 99 na 1 położonej w obrębie ewidencyjnym Mądre. Podpunkt siódmy, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę i odstąpienia do obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl, oznaczonej numerem ewidencyjnym 80 położonej w obrębie ewidencyjnym Mądre. Podpunkt ósmy, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę i odstąpienia do obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl, oznaczonej numerem ewidencyjnym 114 i 117 położonych w obrębie ewidencyjnym Mądre. Podpunkt dziewiąty, w sprawie przyjęcia 'Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Zaniemyśl na 2026 rok'. Podpunkt dziesiąty, w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Wielkopolskiego. Podpunkt jedenasty, w sprawie rozpoczęcia petycji dotyczącej planowanego przeznaczenia terenu w planie ogólnym Gminy Zaniemyśl na terenie przyległym do wsi Polesie. Podpunkt dwunasty, w sprawie rozpatrzenia wniosku o zorganizowanie spotkania z mieszkańcami dotyczącego przeznaczenia terenu przy wsi Jezioro Wielkie w planie ogólnym Gminy Zaniemyśl. Podpunkt trzynasty, w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Podpunkt czternasty, w sprawie zmiany uchwały 2, łamane na 8, łamane na 2024 Rady Gminy Zaniemyśl z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie wyborów Przewodniczących Komisji Rady Gminy Zaniemyśl. Punkt jedenasty, zamknięcie sesji. Będziemy teraz głosować nad przyjęciem nowego porządku obrad. Proszę o podłączenie głosowania. Wyniki głosowania, 13 Radnych zagłosowało 'za', 1 Radny zagłosował 'przeciw'. Nowy porządek obrad został przyjęty. Dziękuję. Przechodzimy teraz do punktu czwartego, przyjęcie protokołu z 24 sesji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Czy są pytania, uwagi do załączonego protokołu z 24 sesji Rady Miejskiej w Zaniemyślu? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę o podłączenie głosowania i proszę o udział w głosowaniu. Wyniki głosowania, 13 Radnych oddało głos 'za', 'przeciw' 0 głosów, 'wstrzymujący' 1 głos. Dziękuję bardzo, protokół został przyjęty. Przechodzimy do punktu piątego, przyjęcie protokołu z 25 sesji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Czy są pytania, uwagi do protokołu z 25 sesji Rady Miejskiej w Zaniemyślu? Nie widzę zgłoszeń i pytań. W takim razie proszę o podłączenie głosowania. Wyniki głosowania, 13 Radnych oddało głos 'za', 'przeciw' 0 głosów, 'wstrzymujący się' 1 głos. Protokół został przyjęty. Dziękuję. Przechodzimy teraz do punktu szóstego. Informacje Burmistrza Miasta i Gminy Zaniemyśl z działalności międzysesyjnej. Panie Burmistrzu oddam Panu głos. Proszę bardzo.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Witam Państwa. Witam Sołtysów. Witam mieszkańców oglądających nas przez Internet. Witam gości obecnych na sali. Witam Państwa Radnych. Przedstawię teraz informacje międzysesyjne. Referat finansowy. W okresie między sesjami wydałem trzy zarządzenia zmieniające budżet. Z dnia 30 stycznia 2026 dokonano przeniesień między paragrafami w ramach wydatków jednostek budżetowych Gminy Zaniemyśl. Drugie z dnia 13 lutego dokonano przeniesień między paragrafami w ramach wydatków jednostek budżetowych Gminy Zaniemyśl. Jednocześnie zwiększono kwotę dochodów i wydatków o wartości 795 zł w ramach środków z Funduszu Pomocy na finansowanie lub dofinansowanie zadań bieżących w zakresie pomocy obywatelom Ukrainy. Dotyczy to zadania realizacja świadczeń rodzinnych. I trzecie zarządzenie z dnia 6 marca 2026 dokonałem przeniesień między paragrafami w ramach wydatków jednostek budżetowych Gminy Zaniemyśl. Jednocześnie zwiększono kwotę dochodów i wydatków o wartość 15 282,26 zł w tym w ramach środków z funduszu pomocy na finansowanie lub

dofinansowanie zadań bieżących w zakresie pomocy obywatelom Ukrainy dotyczy to zadania realizacja świadczeń rodzinnych, realizacja zasiłków celowych realizacja zasiłków okresowych kwota 2666,69 zł i drugi na dofinansowanie zadania Cyfrowe Przedszkole 'Cyfra' kwota 12 615,57 zł. Zadanie to realizuje Szkoła Podstawowa w Zaniemyślu i Przedszkole Samorządowe w Zaniemyślu. Zaległości w podatkach na dzień 27 marca 2026. Osoby fizyczne. Podatek od nieruchomości 1 017 973,88 zł. Podatek rolny 171 353,17 zł. Podatek leśny 3 536,08 zł. Podatek od środków transportowych 54 391,19 zł. Osoby prawne. Podatek od nieruchomości w kwocie zaległość 161 960,62 zł, podatek rolny 5 672,04 zł, podatek leśny 542 zł, podatek od środków transportowych w kwocie 2 016,01 zł. Wystawiono 34 upomnienia. Gospodarka nieruchomościami, ochrony zabytków, rolnictwa i ochrony przyrody. W dniu 26 stycznia 2020 roku podpisałem zarządzenie nr 18 w sprawie ogłoszenia o pierwszym przetargu ustnym ograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonych w miejscowości Kępa Wielka, dotyczy działki gruntu o numerze ewidencyjnym 120/1. Nabywca został już wyłoniony w przetargu. W dniu 29 stycznia 2026 roku podpisałem zarządzenie nr 18 w sprawie ogłoszenia przetargu na dzierżawę gruntów rolnych dotyczy działki gruntu o numerze ewidencyjnym 170 położonej w obrębie ewidencyjnym Kępa Wielka. Dzierżawca został również już wyłoniony. W dniu 29 stycznia 2026 roku podpisałem zarządzenie numer 20 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej, dotyczy działki gruntu o numerze ewidencyjnym 118 przez 4 położonej w obrębie ewidencyjnej Kępa Wielka. Umowy najmy zostały już zawarte. W dniu 29 stycznia tego roku podpisałem zarządzenie numer 21 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej, dotyczy działki gruntu o numerze ewidencyjnym 488 przez 7 położonym w obrębie ewidencyjnej Zaniemyśl. Umowa jest w trakcie zawierania. W dniu 29 stycznia 2026 podpisałem zarządzenie nr 22 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej dotyczy części działki gruntu o numerze ewidencyjnym 787 przez 7 o powierzchni 3067 m2 położonej w obrębie ewidencyjnym Zaniemyśl. Umowy w trakcie zawierania. W dniu 4 lutego 2026 roku podpisano zarządzenie numer 26 w sprawie oddania w użyczenie nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl dotyczy działki gruntu o numerze ewidencyjnym 804 położonej w obrębie ewidencyjnym Zaniemyśl, użyczenie na rzecz OSP Zaniemyśl. W dniu 23 lutego 2026 roku podpisałem zarządzenie nr 39 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia, dotyczy działki gruntu o numerze ewidencyjnej 497 położonej w obrębie ewidencyjnym Zaniemyśl. W dniu 24 lutego 2026 roku podpisałem zarządzenie nr 40 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej dotyczy części działki gruntu o numerze ewidencyjnym 196 położonej w obrębie ewidencyjnym Zaniemyśl. 24 luty 2026 podpisałem zarządzenie nr 41 w sprawie ustalenia minimalnych stawek czynszu za najem lub dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Gminy Zaniemyśl. 25 marca 2026 podpisałem zarządzenie nr 50 w sprawie ogłoszenia dodatkowego terminu składania wniosków o udzielenie dotacji w 2026 roku na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub gminnej ewidencji zabytków na terenie gminy Zaniemyśl. Referat Inwestycji i Gospodarki Komunalnej. W okresie międzysesyjnym w ramach działań Referatu Inwestycji i Gospodarki Komunalnej podpisane zostały następujące umowy. 9 luty bieżącego roku podpisana została umowa na realizację zadania pt. budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Czarnotki, realizowanego w formule 'zaprojektuj i wybuduj'. Wykonawcą jest firma BUD-AN Spółka z o.o. z siedzibą w Kaliszu. Wartość umowy wynosi 5 466 120 zł brutto. Zadanie realizowane jest w ramach dofinansowania z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności, inwestycja B3.1.1, 'Inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich'. 20 lutego bieżącego roku podpisana została umowa na dostawę, montaż i wdrożenie oraz utrzymanie systemu do zdalnego odczytu wodomierzy z wykorzystaniem technologii transmisji danych, a także zakup nakładek GSM na wodomierze. Zadanie realizowane jest w ramach zamówienia 'Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Czarnotki', część druga pod nazwą 'Dostawa i montaż wodomierzy'. Wykonawcą jest konsorcjum firm Orange Polska S.A. z siedzibą w Warszawie oraz Pronal Smart Meeting 24 Spółka z ograniczoną

odpowiedzialnością, Spółka komandytowa z siedzibą w Szczecinie. Podpisana została umowa na udzielenie Powiatowi Średzkiemu pomocy finansowej w formie dotacji celowej w wysokości 100 tysięcy złotych z przeznaczeniem na modernizację infrastruktury kolei wąskotorowej na terenie Gminy Zaniemyśl, obejmującą prace torowe oraz prace przy taborze. 4 marca bieżącego roku podpisana została umowa z firmą Zaniemyskie Wodociągi Sp. z o.o. na świadczenie usług mechanicznego zamykania dróg gminnych na terenie Gminy Zaniemyśl. Wartość umowy wynosi 35 tys. zł brutto. Usługa obejmuje 34,02 km dróg, a termin jej realizacji określono do dnia 31 maja 2026 roku. 20 lutego bieżącego roku dokonano otwarcia ofert w postępowaniu przetargowym na utrzymanie zieleni na terenie Gminy Zaniemyśl. Wpłynęły cztery oferty. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Zaniemyskie Wodociągi Sp. z o.o., z którą w dniu 4 marca bieżącego roku podpisałem umowę. Zakres obejmuje m.in. koszenie terenów zielonych, utrzymanie skweru przy ulicy Raczyńskiego, tzw. planty, utrzymanie drogi pieszo-rowerowej przy Jeziorze Raczyńskim wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz utrzymanie kąpieliska przy ulicy Plażowej. Wartość umowy wynosi 162 843,05 zł brutto. Podpisana została umowa na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej dla budowy magazynu zasobów ochrony ludności i obrony cywilnej na działce nr 804, obręb Zaniemyśl. Wartość umowy wynosi 38 376 zł brutto. Podpisana została umowa na opracowanie kolejnego etapu dokumentacji projektowej dla budowy świetlicy wiejskiej w Kępie Wielkiej w ramach zadania finansowanego z Funduszu Sołeckiego. Wartość umowy wynosi 24 tysiące brutto. W okresie międzysesyjnym podpisałem umowę na utrzymanie i obsługę stadionu Arkadiusza Marciniaka w Zaniemyślu na okres od 1 marca do 30 listopada. Wykonawcą jest Zakład Usługowo-Handlowy Partner z siedzibą w Zaniemyślu. Wartość wynosi 129 600 zł brutto. Opracowana została dokumentacja projektowa dotycząca rewitalizacji tarasu przy Domku Szwajcarskim na wyspie Edwarda w Zaniemyślu oraz budowy nowego tarasu wypoczynkowego. Dokumentacja jest obecnie opiniowana przez konserwatora zabytków w celu wydania pozwolenia na prowadzenie prac przy zabytku. Podpisana została umowa na rozbudowę systemu klimatyzacji w budynku Urzędu Miasta i Gminy Zaniemyśl w serwerowni oraz w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów. Wykonawcą jest firma Klima System Radosław Daniszewski. Wartość umowy wynosi 68 899,68 zł brutto. W dniu 3 marca podpisana została umowa na opracowanie dokumentacji projektowej doświetlenia przejść dla pieszych w wybranych lokalizacjach na terenie Gminy Zaniemyśl. Dokumentacja obejmuje następujące lokalizacje. Łękno ulica Poznańska, 2 przejścia. Zaniemyśl ulica Poznańska przy numerze 25, Zaniemyśl ulica Średzka pomiędzy działkami o numerze 803 i 804. Terminy realizacji określono do końca czerwca bieżącego roku, a wartość umowy wynosi 18 696 zł brutto. Przypominam to są tylko, to jest dokumentacja projektowa. W zakresie oświetlenia podpisana została również umowa na opracowanie dokumentacji projektowej budowy oświetlenia ulicznego w następujących lokalizacjach: ulica Reymonta Zaniemyśl, ulica Jaśminowa Lubonieczek, ulica Irysowa Jezioro Małe, boisko i boisko w miejscowości Polesie. Termin realizacji określono do końca lipca bieżącego roku, a wartość umowy wynosi 26 322 zł brutto. Trwają prace nad przygotowaniem dokumentacji przetargowej dla realizacji zadań obejmujących budowę szatni kontenerowej w miejscowości Polwica, modernizację boiska Orlik oraz remont promu. Podpisana została umowa na przeprowadzenie kontroli placów zabaw i siłowni plenerowych na terenie Gminy Zaniemyśl w 2026 roku. Wykonawcą jest firma DBS Consortium Spółka z o.o. z siedzibą w Bierutowie. Podpisana została umowa na opracowanie dokumentacji projektowej dla budowy ulicy Ogrodowej w Zaniemyślu. Wykonawcą jest firma DIProjekt z siedzibą w Błazejewku. Wartość umowy wynosi 79 335 zł brutto. Trwają prace związane z wymianą oświetlenia drogowego na energooszczędne oprawy LED w ramach zadania modernizacja oświetlenia drogowego na terenie Gminy Zaniemyśl, współfinansowanego z rządowego programu Polski Ład, Program Inwestycji Strategicznych 'Rozświetlamy Polskę'. Trwają prace inwestycyjne związane z budową sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Lubonieczek etap drugi oraz w miejscowości Czarnotki, gdzie planowane jest wykonanie 90 przyłączy. W okresie międzysesyjnym wykonano prace związane z naprawą dróg gruntowych, natomiast zlecone do realizacji zostały prace polegające na usuwaniu ubytków w nawierzchniach asfaltowych dróg gminnych. Ponadto wykonano przycinkę drzew na ulicy Kilińskiego

i Powstańców Wielkopolskich oraz na ulicy Poznańskiej w Łęknie. A także wymieniono piasek w piaskownicach na placach zabaw na terenie Gminy Zaniemyśl. Obecnie prowadzone są prace projektowe związane z realizacją inwestycji polegającej na budowie pomostu prowadzącego na Wyspę Edwarda w Zaniemyślu. Zadanie realizowane jest w formule 'zaprojektuj i wybuduj'. Na obecnym etapie uzyskano pozwolenie wodnoprawne. Ponadto do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskiej złożony został wniosek o zawarcie umowy dzierżawy gruntów niezbędnych do realizacji przedsięwzięcia. Kolejnym etapem będzie uzyskanie pozwolenia właściwego konserwatora zabytków, po którym możliwe będzie wystąpienie o wydanie pozwolenia na budowę. Podpisana została w dniu 2 stycznia 2026 roku umowa polegająca na przeprowadzeniu kompleksowych audytów bezpieczeństwa informacji, obejmujących analizę aktualnego stanu zabezpieczeń, identyfikacją potencjalnych zagrożeń oraz ocenę zgodności z obowiązującymi przepisami i standardami. Wykonawca to firma TestArmy Group S.A. z siedzibą we Wrocławiu. W dniu 10 lutego podpisana została umowa na sprzęt i wdrożenie usług katalogowych z firmą HardSoft Telekom z siedzibą w Poznaniu. W ramach zadania zaplanowano realizację szeregu działań mających na celu zwiększenie poziomu bezpieczeństwa oraz zapewnienie ciągłości działania systemów informatycznych w Urzędzie. Zakres obejmuje w szczególności opracowanie i przetestowanie planów ciągłości działania, w tym wdrożenie mechanizmów od miejscowienia kopii zapasowych. Przewidziano również zakup i wdrożenie niezbędnej infrastruktury sprzętowej oraz oprogramowania, w tym serwera do gromadzenia logów systemowych, oprogramowania do wykonywania kopii zapasowych, macierzy dyskowej zapewniającej bezpieczne przechowywanie danych oraz ciągłości pracy usług, a także serwera NAS przeznaczonego do magazynowania zasobów sieciowych. Referat planowania przestrzennego i ochrony środowiska. W dniu 12 marca 2026 roku projekt planu ogólnego został przekazany do właściwych instytucji celem uzgodnienia i opiniowania. Etap ten powinien zakończyć się na przełomie pierwszego i drugiego kwartału 2026 roku. W dniach od 4 do 26 marca wyłożony został do publicznego wglądu projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu miejscowości Zwola, obręb geodezyjny Zwola, gmina Zaniemyśl. Uwagi do projektu planu można składać w terminie do dnia 10 kwietnia. Szczegóły na stronach urzędu. Trwają kontrole wywozu nieczystości ciekłych. Mieszkańcy poszczególnych miejscowości wzywani są do okazywania się dowodami uiszczenia opłat za usługi wywozu nieczystości ciekłych oraz umową z firmą świadczącą usługi w zakresie usuwania nieczystości ciekłych na terenie Gminy Zaniemyśl. Dotychczas, czyli w 2026 roku skontrolowano 41 właścicieli nieruchomości. 5 marca na platformie zakupowej zamieszczono zaproszenie do składania ofert na usługi w zakresie organizacji kąpieliska na Jeziorze Raczyńskim w Zaniemyślu przy ul. Plażowej 1, celem zapewnienia bezpieczeństwa osób pływających i kąpiących się w terminie od 1 lipca do 31 sierpnia 2026 roku. Termin składania ofert upływa 2 kwietnia tego roku. W związku z realizacją programu usuwania azbestów i wyrobów zawierających azbest na terenie Gminy Zaniemyśl informuję o możliwości składania wniosków do udziału w realizacji zadania pod nazwą 'Likwidacja wyrobów budowlanych zawierających azbest na terenie Gminy Zaniemyśl w roku 2025-2026'. Formulę z wniosku można pobrać ze strony internetowej pod adresem www.zaniemysl.pl lub w biurze podawczym Urzędu Miasta i Gminy Zaniemyśl. Pula środków zaplanowanych na 2026 rok wynosi 15 750 zł. Wnioski będą rozpatrywane według kolejności zgłoszeń do wyczerpania przeznaczonych na ten cel środków finansowych. Pomoc finansowa dla mieszkańców wynosi 100% kosztów wykonania prac związanych z usunięciem azbestu. Zakupiono dwa parasole kryte strzechą na kąpielisko przy jeziorze Raczyńskiego w Zaniemyślu. Montaż parasoli zaplanowano w najbliższy czwartek. Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Wielką Sobotę będzie nieczynny. Przypominamy, iż punkt konsultacyjno-informacyjny programu Czyste Powietrze Gminy Zaniemyśl jest dostępny dla mieszkańców w poniedziałki w godzinach 14.00-16.00 oraz od wtorku do piątku w godzinach 13.00-15.00. Referat organizacyjny. Promocja w ramach projektu Wspieraj Lokalnie Gmina Zaniemyśl udostępniła przygotowane przez Instytut Wsparcia Organizacji Pozarządowych oraz pitax.pl łatwe podatki program do rozliczeń podatkowych. Link do programu dostępny jest na stronie urzędu. Gmina Zaniemyśl przystąpiła do pilotażowej akcji Srebrne Pudełko, która ma na celu

wsparcie osób z problemami nietrzymania moczu. Szczegóły akcji dostępne są na stronie urzędu. Współpraca z organizacjami pozarządowymi. Wykonując uchwałę nr 22, łamane na 170, łamane na 2025. Rady Miejskiej w Zaniemyślu z dnia 24 listopada 2025 roku wydałem zarządzenia nr 33-38 dotyczące otwartych konkursów ofert na realizację zadań publicznych w 2026 roku w zakresie ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego, kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, turystyki i krajoznawstwa, działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym, działalności charytatywnej, działalności w zakresie pierwszej pomocy przedmedycznej. Ofertę można było składać do 18 marca 2026 roku do godziny 15. 23 marca komisja konkursowa dokonała oceny ofert. Wysokość kwot dofinansowania dla poszczególnych organizacji zostaną podane w kolejnym zarządzeniu. Następnie zostaną przygotowane umowy do podpisu przez organizację. Wszystkim organizacjom gratuluję. Dofinansowania. Złożono wnioski o dofinansowanie w ramach programu pod nazwą Błękitno Zielone Inicjatywy dla Wielkopolski na zagospodarowanie terenu przy ulicy Księdza Nawrockiego. W ramach programu rozwoju infrastruktury sportowej w województwach edycja 2026 na budowę bieżni lekkoatletycznej na stadionie w Zaniemyślu. W ramach programu ograniczenia przestępczości i społecznych zachowań razem bezpiecznie imienia Władysława Stasiaka na lata 2025-2028 edycja 2026 na modernizację i doświetlenie przejść dla pieszych w Łęknie Rozpoczęła się realizacja zadań w ramach przedsięwzięcia budowa sieci kanalizacyjnej w miejscowości Czarnotki. Projekt dofinansowano z programu Inwestycje z równoważoną gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich Krajowy Plan Budowy. W ramach realizacji projektu pt. Różne Drogi do Coolturalności i Aktywizacja Mieszkańców Gminy Kórnik i Zaniemyśl poprzez pracę organiczną na wzór Rodu Zamojskich i Raczyńskich dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej w lutym i marcu odbyły się wykłady w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zorganizowano warsztaty z ceramiki i makramy w ramach cyklu Ścieżki Kobiecej Kultury. Otrzymano pozytywną ocenę wniosku o dofinansowanie nowego obiektu w ramach programu Szatnia na medal. Projekt zakłada budowę zaplecza szatniowo-sanitarnego w Polwicy. Obecnie trwa przygotowanie dokumentacji niezbędnej do podpisania stosownych umów. Przyznano dofinansowanie projektu zapobieganie zakwitowi wód, w tym zakwitowi sinic poprzez przeprowadzenie bioremediacji strefy kąpieliskowej Jeziora Raczyńskiego w Zaniemyślu. Obecnie trwa przygotowanie dokumentacji niezbędnej do podpisania stosownych umów. Sprawy kadrowe. W marcu ogłoszony został konkurs na stanowisko Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Zaniemyślu. Nabór ofert trwa do 10 kwietnia. Na stanowisku pomocniczym zatrudniona została jedna osoba. Zaniemyskie Wodociągi. Gospodarka wodno-ściekowa. Przedsiębiorstwo prowadzi stałą kontrolę jakości wody oraz parametrów prowadzonych ścieków. Wykonało prace konserwacyjne w pompowniach ścieków oraz sieciach kanalizacji sanitarnych na terenie Gminy Zaniemyśl, przedsiębiorstwo wymienia wodomierze u odbiorców usług oraz montuje nakładki do bezprzewodowego odczytu. Przedsiębiorstwo usunęło jeden zator na sieci kanalizacyjnej i usunęło jedną awarię wodociągową. Spółka. W okresie międzysesyjnym przedsiębiorstwo wykonało trzy strefy wodociągowe, które pozwalają na wychwytywanie nielegalnych, wychwytywanie nielegalnych poborów wody w określonym obszarze. Zaniemyskie Wodociągi wykonało pięć przyłączy wodociągowych oraz jedno przyłączy kanalizacji sanitarnej. Na hali widowiskowo-sportowej odbywają się zajęcia z siatkówki, koszykówki, piłki nożnej, jogi, zumbi, tenisa. Od 8 do 14 lutego odbył się turniej Unii Hokeja. Na 28 lutego mam napisane zaplanowany jest kolejny turniej hokeja oraz zostały wynajęte szatnie na mecz kosza. Panie Prezesie, tak. Pozostała działalność. Przedsiębiorstwo na zlecenie mieszkańców gminy wykonuje usługi koparko-ładowarką. Na zlecenie mieszkańców Gminy wykonuje usługi wozem asenizacyjnym. Spółka wykonywała odśnieżanie oraz posypywanie dróg mieszanką solno-piaskową. Przedsiębiorstwo na zlecenie Urzędu Miasta i Gminy Zaniemyśl dokonywało zamykania dróg gminnych. Przedsiębiorstwo wykonuje różne prace porządkowe na terenie ścieżki pieszorowerowej oraz plaży w Zaniemyślu. Ponadto wykonano cykliczne prace na terenie Gminy polegające na opróżnianiu gminnych koszy ulicznych. Spółka o swych działaniach informuje na bieżąco mieszkańców Gminy przez stronę internetową Spółki oraz profil na Facebooku. Spółka sukcesywnie realizuje plan inwestycyjny. Informacja uzupełniająca, w

dniu 1 marca bieżącego roku Przewodniczący Rady Nadzorczej Zaniemyskich Wodociągów Spółka z o.o. podpisał umowę na zarządzanie Spółką z obecnym Prezesem Zarządu, Panem Przemysławem Łukaszykiem. Kadencja trwa 5 lat. Gratuluję. Informacja z Ośrodka Pomocy Społecznej. 29 styczeń została podpisana umowa z Wojewodą Wielkopolskim w wsparcie realizacji zadania w ramach resortowego programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej 'Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością' dla Jednostek Samorządu Terytorialnego, edycja 2026. Kwota otrzymanych środków z Funduszu Solidarnościowego to 435 438 zł. W dniach 23 stycznia, 17 lutego została przekazana żywność osobom potrzebującym. Produkty pochodziły z Wielkopolskiego Banku Żywności i zostały dostarczone dzięki wsparciu Fundacji Pro Novis. W dniach od 3 do 5 marca na terenie Gminy Zaniemyśl przeprowadzono ogólnopolskie badanie liczby osób w kryzysie bezdomności. Działanie to było koordynowane przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Zaniemyślu. W ramach prowadzonych czynności pracownik Socjalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zaniemyślu we współpracy z dzielnicowym z Posterunku Policji w Zaniemyślu dokonał sprawdzenia miejsc na terenie gminy, w których mogą przebywać osoby doświadczające bezdomności. Badanie było realizowane w tym samym czasie na terenie całej Polski i miało na celu określenie aktualnej liczby osób znajdujących się w kryzysie bezdomności. Pozyskanie rzetelnych i aktualnych danych stanowi istotny element w pozyskaniu rzeczywistej skali tego zjawiska oraz umożliwia planowanie i wdrażanie skutecznych działań pomocowych skierowanych do osób potrzebujących wsparcia. Na terenie Gminy Zaniemyśl przebywa pięć osób, które są w kryzysie bezdomności. W dniu 5 marca Ośrodek Pomocy Społecznej w Zaniemyślu przy współpracy Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Środzie Wielkopolskiej przekazał czujki dymu najbardziej potrzebującym mieszkańcom Gminy Zaniemyśl. Wsparcie zostało objętych 25 lokalizacji na terenie Gminy Zaniemyśl, gdzie zamieszkują osoby wymagające takiego wsparcia. Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Środzie Wielkopolskiej otrzymała czujki zakupione przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Zadaniem strażaków było dotarcie do osób szczególnie narażonych na zagrożenia, które z różnych przyczyn np. finansowych lub ze względu na stan zdrowia nie są w stanie samodzielnie zakupić tego typu urządzeń. 12 marca została podpisana umowa z Wojewodą Wielkopolskim w sprawie realizacji zadania w ramach resortowego Programu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej 'Opieka Wytchnieniowa' dla jednostek samorządu terytorialnego, edycja 26. Kwota otrzymanych środków z Funduszu Solidarnościowego to 58 063,50 zł. 12 marca została podpisana umowa z Wojewodą Wielkopolskim w sprawie realizacji zadania określonego w rządowym programie 'Dofinansowania wynagrodzeń pracowników jednostek organizacyjnych pomocy społecznej w postaci dodatku motywacyjnego na lata 2024-2027'. Kwota przyznanych środków dotacji celowej z budżetu państwa to 50 737,25 zł. 12 marca został złożony wniosek do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu o powierzenie grantu na realizację projektu 'Wielkopolskie telecentrum opieki' dofinansowanego przez Unię Europejską w ramach 'Funduszy Europejskich dla Wielkopolski 21-27'. Łączna kwota zadania to 503 660 zł. 19 marca została podpisana umowa z Wojewodą Wielkopolskim w sprawie realizacji zadania określonego w rządowym programie 'Dofinansowanie wynagrodzeń pracowników i jednostek wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej w postaci dodatku motywacyjnego na lata 2024-2027'. Kwota przyznanych środków z dotacji celowej z budżetu państwa to 7180,20 zł. Na bieżąco są przyjmowane wnioski i wydawane decyzje ze świadczeń rodzinnych, dodatków mieszkaniowych, pomocy społecznej i wszystkich innych spraw z zakresu działalności Ośrodka. Biblioteka publiczna. W okresie międzysesyjnym odbyły się trzy spotkania klubowiczów Dyskusyjnego Klubu Książki w dniach 29 stycznia, 26 lutego oraz 19 marca kolejno omawiano trzy książki. W styczniu pozycję Andy Rottenberg - Proszę bardzo, w lutym Sofji Andruchowycz - Kobiety ich mężczyzn i w marcu Pawła Sołtysa - Nieradność 'Dofinansowano ze środków instytutu książki pochodzących z dotacji celowej Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego'. Z okazji ferii zimowych od 16 do 28 lutego Biblioteka zaproponowała uczestnikom dwa konkursy literacko-plastyczne, konkurs Walentynkowy oraz spotkania w ramach dni z grammi planszowymi, klocki Lego i Korba oraz seanse filmowe. Była też foto budka z ulubioną książką. Nagrodzono drobnymi upominkami wszystkie 12 osób, które wzięły udział

w dowolnym konkursie zgłoszonym podczas wakacji zimowych. W dniu 3 lutego przypadał ogólnopolski Dzień Kochania Siebie. Wszyscy, którzy odwiedzili w tym dniu bibliotekę otrzymali prezent książkowy, tak zwaną randkę w ciemno z książką. Propozycje dla ofiarowanych pochodziły z darów od czytelników. 18 lutego biblioteka gościła dzieci z Przedszkola Samorządowego na zimowym mini teatryku. Później dzieci same wystąpiły w przedstawieniu 'Rękawica'. 19 lutego odbyły się w placówce zaniemyskiej warsztaty profilaktyczne pod tytułem 'Wzmacnianie zasobów profilaktyka uzależnień poprzez wiedzę i kontakt z naturą'. Warsztat skierowany był do młodzieży w wieku od 12 lat i realizowany w oparciu o założenia programu Unplugged rekomendowanego w profilaktyce uzależnień. Spotkanie prowadziła Pani psycholog uzależnień Alicja Tobolska. Współpraca z Gminą Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zaniemysku, Gminą Zaniemysł, Pracownią Hipoterapii Na Skraju Lasu. Odbyły się dwa spotkania dzieci z mamami w Klubie Mamy i Malucha Sówka w dniach 20 lutego oraz 20 marca. Na spotkaniu zapraszamy dzieci w wieku od 1,5 roku do 3 lat, które nie uczęszczają jeszcze do przedszkoli i żłobków. W programie jak zawsze ciekawe książki na dany temat, czytana literatura i zabawa. W 'Klubie Obieżyświata' w dniu 3 marca gościliśmy Magdalenę Genow, autorkę książki pt. 'Bułgaria. Złoto i rakija', w swojej karierze zawodowej była również naczelną Wydawnictwa Polskiego oraz założycielką Wydawnictwa Czwarta Strona. Prelegentka opowiedziała wiele ciekawostek na temat Bułgarii - kraju, w którym się urodziła, przekazała też informacje, które miejsca najlepiej odwiedzić w tym regionie. Po spotkaniu Pani Magda podarowała bibliotece swoją inną książkę pod tytułem 'Złodziejka matek', którą była, która była nominowana do nagród bestsellerów Empiku w kategorii Odkrycie Roku za 2025 rok w dziedzinie Literatura. Podsumowano część setnego konkursu dla dorosłych pod nazwą 'Czy jesteśmy czytani?'. Nagrodzono trzy osoby według zasad regulaminu. Warsztaty literackie dla senierek odbyły się w dniu 18 marca. W dniu 12 marca odbyły się dwa spotkania autorskie z Renatą Piątkowską oraz z lektorką Malwiną Korużmo. Warsztat profilaktyczny dla dorosłych pod tytułem 'Świadomość i zasoby - rozmowa o alkoholu oraz twórczości i kontakt z naturą' odbył się w dniu 19 marca. Warsztat skierowany był do osób pełnoletnich i miał charakter profilaktyczno-rozwojowy. W okresie między sesjami dodatkowo wybierano, zakupiono i opracowano książki i gry planszowe do księgozbioru biblioteki. Prowadzona była też bieżąca, codzienna obsługa czytelników i punktu ksero oraz wydruku dokumentów z Internetu. Trwała też akcja sprawozdawcza w placówce bibliotecznej za poprzedni rok do różnych instytucji. Informacja sprzed chwili Biblioteka Publiczna Gminy Zaniemysł zaprasza na spotkanie z autorem opracowania Księgi Miejskiej Zaniemysła 'Zapiski z XVIII wieku' Norbertem Delesowiczem, który odbędzie się w poniedziałek 20 kwietnia o godzinie 17.30 w czytelni biblioteki. Tam z tyłu widzę koła apteczki ta książka jest. Jest to bardzo fajna pozycja. Mieliśmy już okazję przeglądać. Jest to nowa pozycja o historii Zaniemysła. Naprawdę bardzo ciekawa. W imieniu Pani Dyrektor zapraszam na spotkanie do biblioteki 20 kwietnia o godzinie 17.30. Będzie można nabyć tą książkę bezpośrednio od autora. Gminny Ośrodek Kultury, informacje z działalności. W okresie między sprawozdawczym Gminny Ośrodek Kultury w Zaniemysku realizował działalność statutową w postaci prowadzenia cyklicznych zajęć artystycznych. 30 stycznia odbył się spektakl 'Poloneza czas zacząć'. 9 lutego odbyło się spotkanie robocze w związku z realizowanym z Powiatem Średzkim koncertem w wykonaniu Średzkiej Orkiestry Dętej oraz uczniów ze Szkoły Muzycznej Pierwszego Stopnia oraz gości ze szwajcarskiego miasta partnerskiego. Koncert odbędzie się 21 czerwca w Amfiteatrze. 10 lutego odbył się stand-up w wykonaniu Pawła Chałupki. W dniach 16 i 20 lutego GOK zorganizował artystyczne ferie zimowe, w ramach których ponad 50 dzieci wzięło udział w warsztatach wyjazdowych i aktywnościach integracyjnych i artystycznych. 21 lutego odbyła się Kabaretowa Biesiada Śląska. 23 lutego Gminy Ośrodek Kultury wraz z Ośrodkiem Pomocy Społecznej i wraz z Burmistrzem zorganizowaliśmy spotkanie informacyjne dotyczące Wielkopolskiego Centrum Teleopieki. Gościem spotkania byli przedstawiciele Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej. 6 marca odbył się koncert kabaretowy w wykonaniu Trupy Wysokiego Ryzyka. 7 marca odbył się wernisaż kończącej się właśnie wystawy 'Kobiety Kobietom' współorganizowanej z Wielkopolskim Związkiem Artystów, Plastyków oraz UVART Gallery. Na wystawienie prezentowane są dzieła 50 artystek. 9 marca odbyły się pierwsze zajęcia w pracowni kreatywnej prowadzoną przez artystę

Krzysztofa Gruszczyńskiego. 12 marca w ramach klubu Seniora odbył się koncert 'Zoo na poważnie' w wykonaniu uczniów Niepublicznej Szkoły Podstawowej. 19 marca w ramach Klubu Seniora odbyły się warsztaty na temat sztucznej inteligencji oraz związanych z nią zagrożeń. Zajęcia prowadziła Pani Ilona Kozłowska, która od nowego sezonu artystycznego będzie prowadziła w GOKu zajęcia z druku 3D dla dzieci i młodzieży. W dniach 23-27 marca GOK zamienił się we Wioskę Zajęczka Wielkanocnego. Ponad 400 uczestników z przedszkoli i szkół z Zaniemyśla i gmin sąsiednich brały udział w kreatywnych zajęciach prowadzonych przez animatorów i wolontariuszy uczniów z zaniemyskiej szkoły podstawowej. 28 marca odbył się Kiermasz Wielkanocny. W wydarzeniu wzięło udział 26 wystawców. Na scenie wystąpiły dzieci z przedszkoli i szkół terenu gminy. Wymieniony w okresie GOK użycza instytucjom i organizacjom salę na spotkania, szkolenia, występy i zebrania. W okresie sprawozdawczym zostały złożone wnioski o dofinansowanie z programu Kulturalny Orlen, druga edycja, zadanie Strefa Offline na kwotę 53 tys., otwarta kultura Fundacji Totalizatora Sportowego, zadanie Wianek Konstancji na kwotę 71 400 zł i 'Kultura w drodze' Województwa Wielkopolskiego/ spektaklem 'Dziady. Część 2' na kwotę 14 tysięcy oraz 'Choć opowiem ci historię' na kwotę 8 tysięcy. Do przedsiębiorców działających na terenie Gminy Zaniemyśl została skierowana oferta partnerska będąca kontynuacją ubiegłorocznej akcji hashtag aktywnyzaniemyśl. Z radością informujemy, że pierwszym partnerem zostały Piekarnia Cukiernia Łobza, restauracja Dwa Smaki oraz poznańska kawiarnia Kociak. Z szczegółami oferty można zapoznać się na stronie gokzaniemyśl.pl/partnerzy do czego serdecznie zapraszamy. Oświata drodzy Państwo to jest ostatni element. 26 stycznia z Ministrem Cyfryzacji została podpisana umowa na nieodpłatne przekazanie sprzętu dla Szkoły Podstawowej im. Ryszarda Wincentego Berwińskiego w Zaniemyślu i Szkoły Podstawowej w Śnieciskach. Jest to realizacja zadania finansowego ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności C13L. Zadanie 'Laboratoria sztucznej inteligencji AI oraz laboratoria nauk przyrodniczych, technologii, inżynierii i matematyki STEM utworzone w szkołach' dla inwestycji C2.2.1 'Wyposażenie szkół, instytucji w odpowiednie urządzenia i infrastrukturę ICT w celu poprawy ogólnej wydajności systemów edukacji' w ramach komponentu C 'Transformacja cyfrowa'. Szkoła Podstawowa Imienia Ryszarda Wincentego Berwińskiego w Zaniemyślu. 14 stycznia uczeń klasy C, Konrad, został po raz trzeci laureatem Wojewódzkiego Konkursu Historycznego organizowanym przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu. A 7 marca uczeń klasy 4b Feliks został laureatem 30. Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Wielkopolsce. 13 lutego uczennica klasy 8b Julia zajęła pierwsze miejsce w Międzypowiatowym Konkursie Języka Angielskiego i Niemieckiego w Środzie Wielkopolskiej. W marcu w wyniku przeprowadzonego naboru od września utworzone będą trzy klasy pierwsze oraz oddział zerówki. Szkoła Podstawowa w Śnieciskach. W marcu w szkole odbyły się Dni Otwarte, które połączone zostały z bogatą ofertą warsztatów edukacyjnych oraz wydarzeń promujących szkołę w środowisku lokalnym. W marcu realizowano również działania w zakresie doradztwa zawodowego. Uczniowie wzięli udział w Targach Edukacyjnych w Poznaniu, gdzie mieli możliwość zapoznania się z ofertą szkół ponadpodstawowych oraz z kierunkami kształcenia. Ponadto zorganizowano spotkania z uczniami szkół ponadpodstawowych ze Środy Wielkopolskiej, w tym Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół Rolniczych, które pozwoliły uczniom klas starszych na poznanie specyfiki nauki w wybranych placówkach oraz ułatwiły podjęcie decyzji dotyczących dalszej ścieżki edukacyjnej. Na szczególne podkreślenie zasługują również sukcesy uczniów szkoły. Uczennica Zofia zaprezentowała swój projekt naukowy dotyczący pijawek podczas wystąpienia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w ramach programu Science Lab Project. Zofia oraz Małgorzata zostały nagrodzone w finale Archidiecezjalnego Konkursu na Grę Dydaktyczną o świętym Carlo Acutisie. Uczniowie Kamil, Borys oraz Franciszek zakwalifikowali się do finału Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim. Przedszkola Samorządowe Kolory Świat, Kolorowy Świat. W marcu dzieci z grupy Pszczółki wygrały konkurs 'Zakochani w Czyściochowie'. 16 marca w każdej grupie przedszkolnej odbyły się warsztaty profilaktyczne 'Przemoc rówieśnicza, przepraszam, współpraca w grupie, dbanie o wspólną własność' prowadzone przez trenerkę Akademii pod patronem Anny Marii Wesołowskiej. Warsztaty zostały sfinansowane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zaniemyślu. Szkoła

Podstawowa im. Jana Pawła II w Pigłowicach. 7 marca szkoła po raz pierwszy wzięła udział w Odysei Umysłu w finale regionalnym, który odbył się w Poznaniu. Uczestnicy musieli zaprezentować swoje rozwiązania problemu długoterminowego, a także pokazać kreatywność i umiejętność pracy zespołowej podczas zadania spontanicznego. 13 marca szkoła podsumowała zimowy plener fotograficzny Fotook Pigłowice. Każdy uczestnik spotkania otrzymał odbitki fotografii, które wykonał, a następnie cała grupa mogła omawiać i podziwiać dzieła, które zawisły w szkolnej galerii fotografii. 23 maja uczniowie w składzie Emilia, Zuzanna i Nikodem reprezentowali szkołę w Powiatowym Konkursie Logicznego Myślenia w Środzie Wielkopolskiej. Drużyna zajęła trzecie miejsce. To są wszystkie informacje międzysesyjne. Jak Państwo widziecie było ich sporo. Dziękuję Kierownikom referatu za przygotowanie, za poświęcony czas. Kierownikom jednostek podległych tak samo i Prezesowi Zaniemyskich Wodociągów. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Czy są pytania, uwagi do przedstawionych informacji międzysesyjnych? Widzę zgłoszenie. Proszę bardzo, Pani Radna Ewelina Sikorska.

Radna Ewelina Sikorska

- Dziękuję bardzo. Dzień dobry Państwu. Ja mam, znaczy dziękuję za te informacje, wszystkie są ciekawe, interesujące, ale mam prośbę o, no może od przyszłej sesji, o rozwinięcie tych informacji dotyczących zaległości podatkowych, ponieważ mam wrażenie, że o nich wiemy coraz mniej, a na przykład, bo jest podana informacja, że tam milion mamy tutaj zaległości, trzy tysiące, nie wiem, w podatku leśnym, ale tak naprawdę też brakuje informacji nam, ile na przykład, o ile się zmniejszyła ta zaległość od poprzedniej sesji. Myślę, że jak pisaliśmy tą interpelację i większość Radnych podpisała, to też na takie informacjach nam zależało. Poza tym wiemy na przykład, że od ostatniej sesji 34 upomnienia są wysłane. Na któreś z sesji było podawane, że nawet sześćdziesiąt parę. To teraz ja mam pytanie, czy to się jakoś sumuje, czy to już jest powtórne upomnienie na przykład, jak drugie wezwanie, czy cały czas to jest ta pierwsza partia upomnień, ile tych osób tak naprawdę jest, do których te upomnienia powinny trafić. No po prostu żeby rozwinąć trochę informacji, żebyśmy więcej wiedzieli. Może nawet można by się pokusić o jakieś małe podsumowanie, bo zdaje się, że to już pół roku jest ta akcja windykacyjna prowadzona, to myślę, że można by jakoś tutaj nam może przedstawić jak to wygląda, tak w jakim miejscu jesteśmy i czy w ogóle udało się skutecznie jakieś środki odzyskać. Taka moja uwaga i prośba. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych ma uwagi? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie przechodzimy do punktu siódmego, interpelacji i zapytania Radnych. Czy ktoś z Pań, z Panów Radnych chciałby złożyć dzisiaj interpelację? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie przejdziemy do kolejnego punktu. Punkt ósmy. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych. W okresie międzysesyjnym nie były żadne złożone, żadne interpelacje przez Radnych. Dlatego przejdziemy do kolejnego punktu. Punkt dziewiąty dzisiejszego porządku obrad. Wolne głosy i wnioski. Czy ktoś z Pań, z Panów Radnych chciałby zadać głos? Proszę bardzo, Pan Radny Mateusz Manikowski.

Radny Mateusz Manikowski

- Dzień dobry Państwu, dziękuję. Mam pytanie, odnośnie, odnosi do uchwały o 12 w sprawie spotkania w Jeziorach Wielkich. Wiem, że jest pytanie, czy ma być, mają mieszkańcy zabrać głos przed uchwałą, czy mogą zabrać głos przed uchwałą?

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Wszystkie głosy wolnych, bo to jest punkt wolne głosy i wnioski, że wszystkie informacje, znaczy zapytania, jakieś wątpliwości, czy zgłoszenia mieszkańców będą tylko i wyłącznie w punkcie wolne wnioski, bo on po to jest stworzony, po to go też przedstawialiśmy na początku kadencji, na

początek, przed tutaj punktami, w których są projekty uchwał, żeby po prostu każdy mógł się wypowiedzieć przed, przecież może powiedzieć do której uchwały, o czym, do której uchwały nawiązuje jego wypowiedź, więc nie przewiduje żadnych tutaj głosów mieszkańców, osób po prostu oprócz Radnych do zabierania głosu przed danym projektem konkretnym.

Radny Mateusz Manikowski

- Chciałbym zauważyć, że wolne głosy to są głosy, które nie są związane z uchwałami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- No ale Panie Radny, no jest program, jest Statut, zmieniliśmy, sam był Pan autorem, jak pamiętam, tego, żeby ten punkt w obradach sesji przenieść z końca na początek. No i on ma swoje miejsce, jest przed projektami uchwał, no jest chyba w dobrym miejscu, prawda? Tak, to co ma być? Na początku i potem ma być przed każdym projektem uchwały? Nie wnioskował Pan o to. Statucie było zmienione w Statucie na początek i jest przed nią, no przecież jest jedno miejsce w programie obrad i tu tylko i wyłącznie są wolne głosy mieszkańców i innych osób, które zasiadają na sali w dniu podczas obrad sesji.

Radny Mateusz Manikowski

- Jeszcze raz podkreślam, że tak jak ten punkt mówi, to są wolne głosy i wnioski, a pytam się o głosy w temacie konkretnej uchwały. Czy Pan Przewodniczący.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Można zabrać teraz głos w tym punkcie na temat danej konkretnej do projektu uchwały, który znajduje się w programie obrad.

Radny Mateusz Manikowski

- Czy w takim razie można. Dobrze Pana rozumiem, że Pan odmówi głosu mieszkańcom przed.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Nie, Pan chyba źle rozumie. Nie rozumie Pan po polsku? No przecież tłumaczę Panu, że jest ten punkt na początku, po to był zmieniony program z poprzedniej kadencji, że go przedstawiliśmy na początek przed punktem o tytule podjęcie uchwał. Ma, jest punkt dziewiąty w porządku obrad, który Pan głosował. Nie przegłosował Pan go, bo jako jedyny Pan głosował przeciw, ale nie zmienia to. Większość tutaj zasiadających Radnych, w ilości trzynastu Radnych przegłosowało porządek obrad, gdzie w porządku obrad punkt o tytule wolne wnioski, wolne głosy i wnioski, ma numer dziewięć, dziewiątka jest po ósemce, a przed dziesiątką i on jest w tym miejscu. O co Panu chodzi? I niech Pan nie mówi o jakimś ktoś, komuś zabiera głos. Za chwilę jest, za chwilę zadam pytanie, czy ktoś z Państwa zasiadających na sali będzie chciał zabrać głos, dostanie dziesięć minut na to i jeśli według Statutu, punkt, paragraf dwudziesty siódmy, ustęp szósty, naszej Gminy Zaniemyśl, Radni większościowo udzielą zgody, taka osoba zabierze głos. Czy to nie jest wolność, czy to jest odbieranie głosu mieszkańcom, czy innym osobom?

Radny Mateusz Manikowski

- Proszę się tak nie emocjonować. Ja zapytuję, czy głosy, które nie są wolnymi głosami, ale w konkretnej uchwale będą miały, mieszkańcy miały prawo udzielić swojej wypowiedzi?

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- No mają prawo w tym punkcie numer dziewiątym, o tytule wolne głosy i wnioski.

Radny Mateusz Manikowski

- Czyli rozumiem, to jest informacja dla mieszkańców, jak rozumiemy, że nie będziecie Państwo mieli prawa udzielić wypowiedzi przy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Czy jeszcze jakieś pytanie Pan ma, jakiś wniosek chciałby Pan złożyć, tutaj zapytać, Panie Radny? Proszę kontynuować, już nie będę się tutaj odnosił do Pana.

Radny Mateusz Manikowski

- Panie Przewodniczący, Pan prowadzi posiedzeniu, Pan ma prawo udzielić głosu lub ma Pan prawo nie udzielić głosu, tylko chciałem się upewnić, czy dobrze rozumiem co Pan mówi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Czy ktoś jeszcze z Radnych chciałby wziąć, zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie zadam to pytanie Państwu zasiadającym na sali. Czy ktoś z Państwa obecnych chciałby zabrać głos w tym punkcie o tytule wolne głosy i wnioski na temat związany z konkretnym którymś tutaj projektem uchwały, czy też na temat inny związany z naszą Gminą? Widzę pierwsze zgłoszenie dwóch Panów. Pierwszy był Pan Krzysztof Urbas. Czy Radni wyrażają zgodę? Tak, proszę bardzo, zapraszam. Z tym, że ograniczenie czasowe 10 minut chciałbym prosić, jeśli to możliwe o zmieszczenie się w tym czasie.

Krzysztof Urbas

- Panie Przewodniczący, chyba słysząc, tak? Wysoka Rada, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo ja sobie pozwoliłem dzisiaj przybyć na sesję, bo zbliżają się dwa lata od wyborów samorządowych i jako Radny Powiatowy chciałem myśleć, że to się należy mieszkańcom i Państwu, co w tym roku zamierza Powiat zrobić na terenie Gminy Zaniemyśl, bo to takie pytania gdzieś zawsze też padają do mnie, a czemu tego nie robimy, tego nie robimy. Szanowni Państwo, robimy tyle, ile nas stać, bo tak to jest i w samorządzie Gminy Zaniemyśl i Powiatu. Pieniędzy jest tyle, ile jest i musimy to sobie jakoś radzić. Wiadomo, że w każdej Gminie najważniejsze są drogi powiatowe. No i jeszcze ci, co chorują to Szpital Średzki, bo też im zależy, żeby ta obsługa i to leczenie było dobre. A więc jeżeli chodzi o Szpital Średzki, to chcę powiedzieć, że Zarząd podjął i właściwie Rada podjęła już decyzję przy zmianie budżetu, że wreszcie obciążenie i Powiatu i Spółki odnośnie tego skrzydła nowego, a to już 10 lat minęło, jak zostało to skrzydło wybudowane, będzie zdjęte z nas, a więc wykupujemy obligacje. Wydajemy na to w tym roku 10 600 000 złotych i można powiedzieć, że skrzydło będzie wykupione i będzie własnością już samorządu. Kolejne sprawy. Nie udało się otrzymać środków z Funduszu Dróg Samorządowych na remont najładniejszej drogi powiatowej w Gminie Zaniemyśl, Zaniemyśl-Kępa, mówię najładniejszej w cudzysłowie. Wygląda ona strasznie, ale cały czas czynię i czynimy, tu trójka Radnych jest z Gminy Zaniemyśl starania, żeby przeprowadzić chociaż porządnym remont i na odcinku od Zaniemyśla do Majdan położyć nowy dywanik, całkowicie asfaltowy i będziemy systematycznie z budżetu Powiatu tą drogę no remontować, bo niestety nie dostało się nawet na listę rankingową, ale nie jest nawet ta droga ujęta u Pani Wojewody jako zadanie rezerwowe. Więc nie wiem, nie zostało dobrze to wypunktowane. I mam nadzieję, że w kwietniu na sesji będzie uchwała przeznaczająca środki. W tej chwili szacowane są koszty tegorocznych prac. Co jeszcze takiego konkretnego wreszcie się rozpocznie, może w małym zakresie, ale budowa chodnika w Zwoli. Zaznaczam chodnika, gdyż nie będzie tam ścieżki, nie ma pasa drogowego, żeby była ścieżka rowerowa, ale myślę, że tego, tej szerokości, co jest przy ulicy Leśnej, chodnik już dla bezpieczeństwa pieszych i nawet jak pojedzie rowerzysta, oczywiście znaków nie będzie, też się nic nie stanie i troszeczkę to poprawi bezpieczeństwo. Będzie to wykonywane małymi etapami, chyba, że tutaj Gmina się dołoży, to zrobimy może trochę więcej, tak ostatnio na zarządzie było. Pierwszy etap chcemy zrobić kontynuując tutaj ulicę Leśną do Kaczorówki, tak to na, nie mówię nazwiska, tylko wszyscy wiemy o kogo chodzi. Tam będzie też trochę problemów z własnościowe będą, więc myślę, że na przyszły rok

znowu będziemy musieli coś wykupywać, żeby dalej kontynuować ten chodnik w kierunku Zwoli. Nie będzie też, tutaj wracam do drogi Zaniemyśl-Kępa, szczególnie ten odcinek Zaniemyśl-Majdany, ścieżki rowerowej, która jest niezbędna moim zdaniem w tym roku, ale mamy sygnały, że Urząd Marszałkowski ogłosi konkurs środków unijnych na budowę ścieżek pieszo-rowerowych już w ubiegłym roku czy dwa lata temu był i jeszcze będzie tam, jakieś środki będą i wówczas Powiat złoży tą ścieżkę rowerową na tym odcinku na dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Byle tylko to był konkurs. Przy okazji remontu nie możemy tego robić, musi być dokumentacja, musi być pozwolenie na budowę, żeby to wykonywać. Teraz w tym roku to już by nie dało rady, żeby to wszystko przygotować. Kolejne dwie takie informacje, które myślę, że tutaj dobrze by było, żeby do tych mieszkańców którzy korzystają z tych dróg powiatowych dotarły. A więc dwa odcinki dróg powiatowych. Droga wojewódzka Pigłowice. Wiemy, o którą drogę chodzi. Od drogi wojewódzkiej dojeżdżamy do Pigłowic. I droga Śnieciska, Słupia Wielka, a właściwie na odcinku do Annopola. Będziemy ją remontować w miarę potrzeb, te drogi, ale nie będziemy je przebudowywać, gdyż te dwie drogi będą przecinane przez przyszłą S11 i prawdopodobnie tam będą też wiadukty budowane, dojazdy, a więc przy okazji tej jedenastki to te dwa odcinki też będą musiały być przez tego wykonawcę w jakimś zakresie, może nie całym, ale też wykonane, więc teraz szkoda, żeby za dwa, trzy lata, jak się, daj Boże, te prace rozpoczną, żeby teraz wyłożyć jakieś tam duże pieniądze. Oczywiście obiecuję, że remonty się rozpoczną, tak jak tutaj Pan Burmistrz powiedział. Już jesteśmy po przetargu na remonty dróg, jeżeli chodzi o masę na gorąco. No i rozpoczyna Spółka też remonty emulsją i grysem. Co jeszcze? Nie wiem, czy Państwo zauważyli, zaczęło się zamykanie w Zaniemyślu. Idzie to ciężko. Albo bardzo ciężko, ale mam nadzieję, że to ten samochód, który do chodników się nadaje, a nie do takich dużych robót pozamiata. Mówię tylko o drogach powiatowych, nie mówimy o wojewódzkiej. Na razie to się jakoś udaje. Jedynie ubolewam, bo Prezes przekazał mi, że dwa, trzy lata temu próbował wejść, to wtedy nie wiem, czy to był ZGK, czy już były Wodociągi, żeby wodę samochód mógł zatankować i przebywać na terenie zakładu, żeby nie wracał do swojej siedziby. Otrzymał taką negatywną odpowiedź i praktycznie wodę Prezes załatwił gdzieś od mieszkańca Gminy Zaniemyśl z prywatnego ujęcia, więc tej wody aż tak dużo się nie bierze, ale ta woda jest niezbędna. Trochę tak mnie to zaskoczyło, bo zawsze była jakaś współpraca między Gminą i Powiatem. Myśmy nawet z urzędu poleciłem, były karteczki na ulicy Raczyńskiego, żeby akurat w tym dniu nie stawali, żeby można było pozamiatać. Bo Państwo widziecie, w tej chwili on nie pozamiata wszystkiego, bo nie jest w stanie, te dwa odcinki po prawej stronie, z jednej i z drugiej strony, non stop samochody stoją i nie przejeżdżają, zaczął środkowy pas robić od środka, ile się da, tyle pozamiata i pojedzie dalej w kierunku Łękna i Jezior Małych. No i w tym roku jeszcze nastąpiła obcinka, nie wiem czy Państwo zauważyli, na odcinku Śnieciska- Jaszkowo, obcinka gałęzi. One nie zostały jeszcze zabrane, ale myślę, że zostaną w najbliższym czasie usunięte z poboczu. I to tyle, jeżeli chodzi o Powiat, bo nie wiem ile mam czasu, Panie Przewodniczący. Ile mi zostało tam?

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- No jeszcze, proszę bardzo. Ale tutaj mam koleżankę Radną Ewelina Sikorska, ma pytanie od razu na bieżąco do Pana, więc.

Radna Ewelina Sikorska

- Dziękuję bardzo. Ta informacja o tym chodniku na odcinku Leśna w kierunku Zwoli rozumiem, to na razie będą prace projektowe, tak?

Krzysztof Urbas

- Nie, nie, nie. Będzie wykonawstwo. Będziemy to robić z wolnej ręki, a więc, bo teraz ten próg został podniesiony do bodajże 180 tysięcy netto plus VAT, więc można zapytać wykonawców, żeby za ile to zrobią taki odcinek i myślę, że się zmieścimy w tym limicie bezprzetargowym i zostanie to wykonane.

Radna Ewelina Sikorska

- Dobrze, bo to jest bardzo dobra wiadomość na którą mieszkańcy Zwoli czekają.

Krzysztof Urbas

- Chcemy wykonać w tym roku ten odcinek do Kaczorówki. Ale zaznaczam do Kaczorówki.

Radna Ewelina Sikorska

- Rozumiem.

Krzysztof Urbas

- Trzymajmy się dalej. Ja bym chciał, żeby dalej.

Radna Ewelina Sikorska

- Ale od czegoś trzeba zacząć i to jest właśnie, na to czekamy. Przy okazji mam jeszcze jakieś tutaj pytanie, no bo to jest cały czas droga powiatowa przez Zwolę. Rozumiem, że te ubytki będą też.

Krzysztof Urbas

- Tak.

Radna Ewelina Sikorska

- Że ten chodnik to nie wszystko, ale o zmiatanie, czy jak w Zaniemyślu stoją te samochody, to czy w takim razie można by skierować ten samochód na Zwolę, bo no przyznam szczerze, że ulica Główna, która właściwie biegnie przez całą Zwolę, potem przechodzi w Majdańską, to nie pamiętam kiedy była zmiatana albo nie wiem, nie zauważyłam tego, a wydaje mi się, że gdybyśmy ją, gdyby Powiat ją mógł zamieść, to nawet by się ona poszerzyła w niektórych miejscach, ta droga, bo jest tyle piasku na jezdni. Jak Zaniemyśl nie może to na Zwolę.

Krzysztof Urbas

- Szanowni Państwo powiem tak, technicznie zmiatamy czy zmiata się tam gdzie są krawężniki. A więc myślę, że na ulicę Leśną, bo to jest powiatowa i tam przy krawężniku będzie pozamiatane też, ten samochód jak tu będzie to też tam będzie zmiatał, ale dalej tam nie ma krawężników. Więc tam jest potrzebna ścinka poboczy i wtedy się ukaże, że krawędź jest przykryta.

Radna Ewelina Sikorska

- No jest, jest.

Krzysztof Urbas

- Już tym. I też walczę o to, żeby tą ścinkę poboczy zaczęto w powiecie przeprowadzać. No troszeczkę udało się tutaj przy szkole. Odcinek do Łękna zostało zebrane w ubiegłym tygodniu. Już zaraz inaczej to wygląda i przede wszystkim woda będzie przy opadach spływała na pobocze, a nie będzie stała na jezdni, a szczególnie w okresie jesiennym stoi ta woda, w nocy zamarznie i zaczynają się spękania i ubytki w nawierzchni i znowu mamy dziurę. Ale to zobaczymy. Wszystkiego nie obiecuję, bo ja nawet powiem Państwu szczerze, że wiele rzeczy, co tu mówię, to nawet na zarządzie nie uzgodniłem. Co mogę powiedzieć, co nie, ale postaram się, żeby jak najwięcej rzeczy, no w końcu też mieszkam i też mi zależy na tym, żeby jak najwięcej było w zakresie dróg powiatowych wykonane.

Radna Ewelina Sikorska

- Dobrze, ja dziękuję.

Krzysztof Urbas

- A teraz mam

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- A jeszcze tutaj jedno pytanie. Dziękujemy Pani Radnej. Jeszcze bym poprosił tutaj o głos, bo chciała zabrać Radna Katarzyna Szymczak-Kozak. Proszę bardzo.

Radna Katarzyna Szymczak-Kozak

- Dziękuję. Ja tutaj korzystając z okazji chciałabym zapytać o wycinkę gałęzi na ulicy Topolowej. I chodzi mi głównie o ten odcinek zaraz za torami w stronę właśnie, no właśnie w stronę ulicy Topolowej, bo w zeszłym roku osobiście wykonywałam kilka telefonów do Powiatu, żeby te gałęzie zostały wycięte. I to nie zostało wykonane i teraz pytanie, czy jest zaplanowane coś takiego. Bo to sprawia, że tam się robi niebezpiecznie. Ludzie nie chcą.

Krzysztof Urbas

- Tak, tak rozumiem.

Radna Katarzyna Szymczak-Kozak

- Otrzeć samochodu o gałęzie, no to mogą po prostu zderzyć się z innym samochodem, więc to jest niebezpieczne.

Krzysztof Urbas

- No nie jestem zorientowany, co akurat sobie Spółka na tą chwilę i Wydział Inwestycyjny planuje, ale myślę, że mogę Pani powiedzieć, że w tej chwili już nie jest sezon na wycinanie, bo to wszystko już mija 30 czerwca, a z drugiej strony Spółka, która to wykonuje zimą, no zajmuje się teraz w tej chwili remontami i innymi rzeczami związanymi z wiosną i tak dalej, także raczej w tym roku myślę, że nie, chyba, że późną jesienią, przed zimą, bo na nowo będą tymi sprawami się zajmować. Jeżeli będzie gdzieś coś niebezpiecznego i tak dalej, to myślę, że albo proszę o sygnał do Wydziału Inwestycji, bo to Wydział Inwestycji w sumie w Powiecie decyduje nie Spółka o tym, co oni robią i wtedy awaryjnie coś tam wytną.

Radna Katarzyna Szymczak-Kozak

- Bo trochę mam wrażenie, że gdzieś to umknęło, mimo że w zeszłym roku już zgłaszałam to. No to wydaje mi się, że powinno to gdzieś zostać odnotowane, że na jesień, zimą, że można to wtedy wyciąć. No i to nie zostało wycięte znowu, więc jakby teraz znowu słyszę informację, że teraz nie jest czas na wycinkę, czyli to samo co w zeszłym roku usłyszałam i o to właśnie chodzi, żeby to nie umykało, nie uciekało.

Krzysztof Urbas

- Ale chyba nie ode mnie.

Radna Katarzyna Szymczak-Kozak

- Nie, nie od Pana oczywiście, tylko bardziej bym chciała, żeby.

Krzysztof Urbas

- Ja akurat tego odcinka nie pilotowałem w ubiegłym roku, bo całą zimę pilotowałem odcinek Śnieciska tutaj Polwica - Zaniemyśl i to było porządnie zrobione. A tamten odcinek nie przejechałem i nie zwróciłem uwagi, żeby tam też zrobili.

Radna Katarzyna Szymczak-Kozak

- To jak to zrobić.

Krzysztof Urbas

- Mój błąd.

Radna Katarzyna Szymczak-Kozak

- Żeby to faktycznie gdzieś zostało wpisane?

Krzysztof Urbas

- Jesienią niech Pani do mnie zadzwoni, to będę pilotował.

Radna Katarzyna Szymczak-Kozak

- Dobrze. Dobrze, no to wtedy nie wiem, czy jakieś pismo złożyć, żeby to po prostu nie umknęło.

Krzysztof Urbas

- No może Pani złożyć takie pismo, tak.

Radna Katarzyna Szymczak-Kozak

- Dobrze, a jeśli teraz chciałabym awaryjnie, no bo to faktycznie stwarza niebezpieczeństwo, to mam zgłosić.

Krzysztof Urbas

- To niech Pani zadzwoni do Wydziału Inwestycji, dobrze? Ja też jutro na zarządzie ten temat poruszę.

Radna Katarzyna Szymczak-Kozak

- Dobrze, to będę wdzięczna. No to dziękuję bardzo.

Krzysztof Urbas

- Mogę dalej, Panie Przewodniczący? A teraz pozwolicie Państwo króciutko, jako mieszkaniec Gminy. Po dwóch latach tej kadencji, zacząłem się zastanawiać, Szanowni Państwo, nie wiem czy Państwo się zastanawialiście też, czemu to tak jest, że mamy coraz mniej pieniędzy. Znaczą Państwo macie do dyspozycji, a mieszkańcy mają, jak gdyby słyszą, że jest deficyt, że bierzemy kredyty. Oczywiście kredyty na inwestycje, jak byłem Wójtem też brałem i tak dalej. Myślę, że nieraz warto wziąć kredyt, żeby coś zrobić dla mieszkańców. Służyło im, a potem się ten kredyt spłaca. Oczywiście niestety z odsetkami. I zacząłem analizować budżet, oczywiście może on już jest, tu Pani Skarbnik nie wiem czy potwierdzi, został korektowany tegoroczny budżet. Udało mi się wejść i znaleźć budżet do uchwały budżetowej na 2026 rok. I ten budżet zacząłem oczywiście w pewnym zakresie analizować. I pewne wyliczenia chciałbym Państwu przedstawić, jak to wygląda. Oczywiście wiecie Państwo, bo żeście to uchwalali, wydatki 69 milionów na okrągło, dochody 59, a więc minus 10, a w sumie kredytu 11 milionów 175 w uchwalonym budżecie, bo jeszcze musi być wzięty kredyt na spłatę pożyczek zaciągniętych w poprzednich latach. Dlatego się zrobiła ta kwota wyższa niż deficyt w wysokości 10 milionów 830 tysięcy złotych. I oczywiście to najgorsze to to, co w tej chwili jest sfolgowane przez rząd dla samorządów, a więc dochody bieżące nie muszą być wyższe od wydatków bieżących do bodajże 2029 Pani Skarbnik roku ze względu na COVID, do któregoś roku są na razie tak troszeczkę przez RIO obserwowane pozytywnie. W naszym przypadku budżetu Gminy Zaniemyśl na rok 2026 mamy pod tym względem różnicę, wydatki bieżące, a więc wydatki na utrzymanie wszystkiego, całej infrastruktury, wynagrodzeń i tak dalej, wyższe o ponad 2 miliony złotych. To jest dużo, czy bardzo dużo, no bo jeżeli ten sposobem, to przejadamy pieniądze. To jest moje zdanie, oczywiście możecie Państwo się ze mną nie zgadzać, ale tak zawsze uważałem i starałem się, żeby nie doszło do takiej sytuacji. I tutaj zacząłem się przyglądać i analizować w budżecie jeden dział. Dział 750, szanowni Państwo. A więc administracja publiczna. Pamiętacie, jest tam dział taki zapisany w budżecie, administracja publiczna. Wydatki w tym dziale na ten rok 8 milionów 324 tysiące bez złotych. Po odjęciu pieniędzy z dotacji z Urzędu Wojewódzkiego na wydatko, wykonywanie zadań Pana Wojewody wychodzi nam 8 milionów 200 tysięcy. To jest wszystko spisane dokładnie rozdziałami i tak dalej, które znajdują się w tym dziale. 8 milionów 200 tysięcy złotych kosztuje na ten rok,

oczywiście to jest w planie, bo może się zmniejszy, administracja publiczna. A więc Urząd Gminy i wszystko to, co pod Urzędem jest, oczywiście nie Oświata, bo to jest zupełnie inny dział i tak dalej. I teraz tak Państwu powiem dla przykładu. W tym projekcie budżetu, który żeście uchwalili, dochody z podatków od mieszkańców i dochody od firm wszystkich funkcjonujących na terenie Gminy 7 milionów 29 tysięcy, tak było w uchwalonym budżecie. A więc wszystkie podatki, które Państwo uchwalacie, rolny, od nieruchomości i tak dalej, od środków transportowych, przychód 7 milionów 29 tysięcy, wydatki na administrację osiem dwieście. A więc mamy milion sto więcej niż przychody z tych podatków. Czyście się Państwo zastanawiali nad tym? To każdy mieszkaniec, każdy z Państwa, my wszyscy możemy powiedzieć tak. Na Urząd idą nasze pieniądze. A my chcemy na co? Żeby te pieniądze szły na to, żeby nam się lepiej żyło w tej Gminie, a więc na inwestycje na to, co nas otacza i porównają, bo oczywiście powiecie, no tak, a za Pana jak było? Wyciągnąłem sobie, bo jest archiwum, jakie to były wydatki. I powiem Państwu tak, na administrację publiczną w roku 2021, a więc rok następny, jak ja odszedłem, bo odszedłem w 2020 roku, w budżecie było 3 miliony 200. Na ten rok mamy 8,5. Inflacja 50-60% przez te lata. A wzrost bardzo duży. Przychody z podatków na 2021, 4 miliony 703 tysiące, a trzy dwieście to mamy półtora miliona dochody z podatków wyższe niż administracja publiczna planowana w roku 2021. W tym roku mamy odwrotność. I teraz żeby było, dalej szukałem jaka jest przyczyna tego. Bo to są liczby. No i tutaj taka informacja, myślę, że powinniście Państwo o tym wiedzieć, że na sesji słyszałem, było kiedyś pytanie do Pana Burmistrza, ilu pracowników w Urzędzie pracuje. No chyba 2 czy 3, 12 jest więcej niż było, gdy ja odchodziłem. A więc 50%. Bo 24 zawsze trzymałem się do 25 etatów, żeby nie płacić PFRON-u. A teraz mamy 36. Chyba, że dostałem złą informację. 36 osób pracuje w urzędzie. I to jest ta przyczyna tych, różnic czy tych wydatków, tych kosztów. To są duże jak na naszą Gminę. Oczywiście to są decyzje niepopularne, ale myślę, że Pan Burmistrz wstrzyma się chociażby z zatrudnieniem. Coraz większej ilości pracowników, przecież zadania nie wzrastają. Ale to są koszty budżetu. Każdy pracownik. To tak to jest jedna rzecz, bo jeszcze bym mógł przeanalizować inne rzeczy, ale nie chcę tutaj zajmować, bo Pan Przewodniczący mi zajmie, powie, że już mi się, czas mój skończył. To jest dużo, Panie Burmistrzu.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Tak, wiem, że jest dużo.

Krzysztof Urbas

- Dwudziestu czterech, a trzydziestu sześciu. To nie jest tak, że Pan będzie zwalniał, bo to jest, to nie o to chodzi.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Nie, nie, nie, jeśli możemy tutaj wejść w dyskusję,

Krzysztof Urbas

- No proszę.

Burmistrz Grzegorz Grola

- W tym temacie, bo mówi Pan o roku dwa tysiące dwudziestym, tak?

Krzysztof Urbas

- Pierwszym.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Pierwszym. Dobrze.

Krzysztof Urbas

- Ja nie mówię, że Pan to zatrudnił, bo Pan też przyjął, znaczy jak przyszedł tutaj, to już był, pewne ruchy były chyba zrobione.

Burmistrz Grzegorz Grola

- No nie wracajmy do tego czasu. Ale 2021, drodzy Państwo i Panie Krzysztofie, ja choćby przywołam średnie wynagrodzenie brutto. 2021 to jest 5662,53 zł brutto. Netto to jest 4084 zł. 2025 rok średnie wynagrodzenie brutto to jest już 8903,56 zł wynagrodzenie netto to jest 6410. Nie wspomnę już o zmianach idących z góry w grupach zaszerzegowania pracowników. Wiemy co to jest. My jako Urząd musimy dostosowywać się do wynagrodzeń, które są narzucane, jak można powiedzieć, z góry. Przechodząc do Urzędu w roku 2024 tak, widząc zarobki pracowników, którzy pracowali na minimalnej krajowej, ale drodzy Państwo, bądźmy poważni, to są Urzędnicy Państwowi którzy pracują na minimalnej krajowej, ja zadaję pytanie, czy tak powinno być? Absolutnie nie. Oczywiście są wzrosty wynagrodzeń, bo te wzrosty wynagrodzeń muszą być. Pracowników na dzień dzisiejszy, których zatrudniamy, to jest 34. Pan powiedział w Urzędzie, ale doprecyzujmy, czy w Urzędzie w budynku, czy w Urzędzie na umowę o pracę z Urzędem.

Krzysztof Urbas

- Na umowę o pracę z Urzędem, no bo to jest administracja publiczna.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Który rok?

Krzysztof Urbas

- 36 osób jest w tej chwili.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Tak, znaczy to się oczywiście, to się z tym zgadzam. Zadania, które Urząd musi realizować też są innymi zadaniami, które realizował za Pana, jak Pan był Włodarzem. Ja się oczywiście, ja się z Panem zgadzam, tych zadań jest coraz więcej. Jest zmiana w wynagrodzeniu minimalnym, my jako Urząd musimy za tymi zmianami podążać.

Krzysztof Urbas

- Znaczą, Panie Burmistrzu, ja tu nie chcę polemizować, bo myślę, że nie czas na to, żeby to na sesji robić, ja przez 2 lata, jak już tak rozmawiamy szczerze, to czekałem, aż Pan wreszcie zadzwoni i pogadamy trochę, jakie jest moje spojrzenie i tak dalej. No, nie znalazł Pan czasu przez rok i pięć miesięcy, żeby się spotkać i porozmawiać, bo ja powiedziałem, oczekuję telefonu, bo ja jestem emerytem, to jestem wolnym człowiekiem, powiedzmy. I wtedy byśmy o pewnych rzeczach mogli porozmawiać. Oczywiście wzrost wynagrodzeń następuje. Zgadza się.

Burmistrz Grzegorz Grola

- To jest 100 procent.

Krzysztof Urbas

- Minimalna pensja też rosła w ostatnich latach tamtych rządów słusznych i tak dalej bardzo mocno i to się zgadza, ale też i przychody z podatków w Gminie Zaniemyśl, czy obciążenia mieszkańców też znacznie wzrosły przez te lata. Bardzo wzrosły. Ja przypomnę, że jak odchodziłem podatek od nieruchomości, od działalności gospodarczej, po moich 18 latach wzrósł za moich rządów 2 złote, a dzisiaj mamy 30 złotych z 16 złotych. Chyba się dużo nie mylę. Przez te cztery, ile lat, no 6 lat wzrósł o kilkanaście złotych podatek od firm, nie mówię od, od domów, bo to nie jest wysoki podatek, ale firmy to już odczuwają ten podatek.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Odczuwają, ale też jak Pan doskonale, ja przepraszam, że tak będę się wtrącał, mam nadzieję, że się Pan nie pogniewa.

Krzysztof Urbas

- Nie, nie, ja nie chcę, żeby tutaj Państwa nudzić i Państwa Radnych.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Ale to jest bardzo ciekawy temat, jeśli Przewodniczący uważa, że to jest mało ciekawy, ja oczywiście też mogę skoczyć. Wracając, wracając.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Uważam, że to jest ciekawe. Proszę kontynuować.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Wracając do podatków, podatki jak Pan też dobrze wie, to jest zawsze minimum i maksimum i podatki też są określane odgórnie te minima i maksima.

Krzysztof Urbas

- Tak, za mnie też tak było.

Burmistrz Grzegorz Grola

- No tak, ale to za Pana było to 16 złotych, za nas już to jest 30 złotych, to już nie jest 16 złotych do 50 złotych, tak? My analizując budżet, przepraszam, my myśląc nad podatkami patrzemy też jak sytuacja wygląda w naszym powiecie, jak sytuacja wygląda u naszych sąsiadów. I nigdy nie jest tak, że ten podatek staramy się, żeby był jak największy, bo też nie chcemy aż takiego dużego obciążenia kłaść na barki naszych mieszkańców. Z drugiej strony też szukamy innych możliwości wpływu tego podatku. Czy to od przedsiębiorstw, gdzie ten wpływ jest największy, podatek CIT, czy to też od mieszkańców, których chcielibyśmy, aby w Gminie Zaniemyśl przybywało, bo jeśli nie jedna strona, to druga strona. Próbujemy to razem z Radnymi zrobić. Ale jak już Pan powiedział na samym początku swojej wypowiedzi o tych takich niepokojących informacjach dla mieszkańca, który może nie interesuje się na co dzień finansami jednostki samorządowej, ma Pan ogromne doświadczenie. To ja bym chciał zadać pytanie. Co Pan by zrobił w tej kwestii, żeby ten deficyt ograniczyć?

Krzysztof Urbas

- Jeszcze tak wrócę do tego, co Pan porównywał Panie Burmistrzu. Stawki podatkowe za mnie były 16,20, tak jak powiedziałem, a maksymalna stawka Ministerstwa Finansów było 25 złotych, jak ja odchodziłem. Obecnie gdzieś chyba jest 31, a my mamy 30 chyba, ale to tak na okrągło.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Stawka jest wyższa maksymalna, nie chcę teraz kłamać, a spadł 34,36.

Krzysztof Urbas

- Ale jest różnica bardzo mała w stosunku do maksymalnej, ta różnica. No, ale to nie w tym rzecz, bo to, to można to przeanalizować. Co ja bym zrobił? Oczywiście przeanalizował każdy dział, nie tylko ten, który przeanalizowałem, gdzie można wydatki bieżące zmniejszyć. Ja nie mówię o tym, żeby nie sprzątać, nie kosić trawy, bo to jest niezbędne wręcz, żebyśmy się dobrze czuli. Ale są pewne działy w budżecie, już o tym drugim nie będę mówił, gdzie wzrost nastąpił gdzieś o 200% w stosunku do tego, co było za mnie. I to są, tu jest milion, tu jest pół miliona, tu jest dwa miliony i to się nazbiera, że okaże się, że jesteśmy w stanie z pieniędzy tu naszych, z podatków od mieszkańców i tych wszystkich wpływów pociągnąć w stu procentach inwestycje.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Ale Panie Krzysztofie, ja poproszę o konkretne propozycje i poproszę.

Krzysztof Urbas

- Ale dzisiaj nie będę tutaj.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Oczywiście, umówimy się na spotkanie.

Krzysztof Urbas

- Możemy się umówić i możemy porozmawiać.

Burmistrz Grzegorz Gła

- I to nie będzie wcale tak, jak Pan to przedstawia.

Krzysztof Urbas

- No jest, no.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Naprawdę.

Krzysztof Urbas

- Pan, Panie Burmistrzu ma swoje spojrzenie, ja mam swoje spojrzenie. Oczywiście możemy się nie zgadzać, ale jest tam gdzieś 12 pracowników, kosztuje i będzie kosztowało. Wynagrodzenia rosną, ale przychody budżetu tak szybko nie przybywają.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Robimy wszystko, żeby przebywało, ale napotykamy trudności. Zresztą jak sam Pan wie.

Krzysztof Urbas

- Z budownictwa, myślę, że Pan nawiązuje do zagłosowania przestrzennego. Gmina, nie jest w stanie zarobić pieniędzy od indywidualnych domów i działek. Do budżetu dużych pieniędzy.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Porozmawiamy na ten temat, ale chciałbym.

Krzysztof Urbas

- Może zarobić jak będzie, nikt tego nie chce, od wartości dodanej podatek. To wtedy tak.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Spotkamy się Panie Krzysztofie i porozmawiamy. Ja bym chciał teraz oddać głos Pani Skarbnik, bo też wiem, że w tej kwestii chciałabym powiedzieć parę zdań.

Skarbnik Gminy Agnieszka Scheffler

- Zaczy ja bym chciała się odnieść do kwestii rozdziału, który tutaj Pan były Wójt Urbas poruszył, czyli ten rozdział 75023. Chciałabym tylko przypomnieć, że w tym rozdziale owszem zapisane są wydatki związane z funkcjonowaniem Urzędu Gminy i rzeczy związanych wokół Urzędu, ale także zgodnie z klasyfikacją budżetową wszelkie wydatki, wszelkie pozostałe wydatki, których nie idzie sklasyfikować w odpowiedniej klasyfikacji budżetowej należy ujmować właśnie w rozdziale 753. Dodatkowo chciałabym powiedzieć, że ta kwota, o której Pan mówił przy projekcie budżetu kwota ogółem, kwota wydatków w tym rozdziale wynosiła 6 631 091,25 złotych .

Krzysztof Urbas

- Tak.

Skarbnik Gminy Agnieszka Scheffler

- Na tą kwotę składały się oczywiście wydatki bieżące, ale również wydatki majątkowe, w tym wkład finansowy, który przekazujemy do naszej Spółki w celu realizacji przez nią inwestycji. W dziale tym zapisane są również zabezpieczone środki na realizację projektu unijnego 'Cyberbezpieczny Samorząd', a jak łatwo idzie sprawdzić, większą część tych środków stanowią wynagrodzenia pochodząc od wynagrodzeń, o których już tutaj Pan Burmistrz mówił, że to nie jest tylko wyłącznie jakby wola Pana Burmistrza, komu przydzieli jakby w jaką kwotę wynagrodzenia, bo o tym mowa, że tu są jakby ramy podnoszone, jest wynagrodzenie minimalne i no musimy też działać w ramach tych wszelkich zapisów. Dlatego tu chciałam się odnieść do tego rozdziału 75023, bo te kwoty były troszkę zawyżone i chciaabym z drugiej strony właśnie przybliżyć również co w tym rozdziale, jakie wydatki w tym rozdziale się, jakie te wydatki w tym rozdziale się, jakie się mieszczą. Nie wiem, czy mam ewentualnie, czy będziemy jeszcze dalej dyskutować na ten temat, czy generalnie.

Krzysztof Urbas

- Ja myślę, że nie, Pani Skarbnik. Na pewno ma Pani te wszystkie dodatkowe rzeczy, które tam się znajdują. To ja się z tym zgadzam, bo ja to analizowałem ten budżet, co tam się znajduje i tak dalej. Są wydatki majątkowe, ale wówczas w tym 2021 też były zawarte pewne kwoty i tak dalej, ale nie ma myślę, że nie ma sensu dzisiaj rozmawiać na ten temat, tylko przedstawiłem Państwu jak to wygląda? Nie zaprzeczy Pani Skarbnik, a nikt nie zaprzeczy, że jest 12 etatów więcej. To jest akurat ta przyczyna 50% więcej osób zatrudnionych, która powoduje, że te wydatki są wyższe. Nie mówię, żeby zwalniać, bo nie chcę tutaj mówić wszystkie rzeczy.

Skarbnik Gminy Agnieszka Scheffler

- Ja tylko powiem, że Pan Burmistrz pewnie się odniesie do tego. Ja bym chciała tylko pokazać Państwu, jaka jest rzeczywistość między rokiem 2021, a bieżącym rokiem. W roku 2021 planowane, planowane, właściwie planowane dochody, bo tu mówimy o projekcie budżetu na 26, planowane dochody to były 35 milionów, a wydatki 40 milionów. W tej chwili mówimy o planowanych dochodach 59 milionów i wydatkach 70 milionów. Tu państwo Radni pewnie potwierdzą i zresztą na sesji też głośno o tym mówiliśmy, że niestety budżet jest to ciągły, ciągła, ciągle jakby dylematy i no niestety trzeba podejmować jakby decyzję, co w danym momencie będziemy jakby realizować. Wszyscy wiemy, że tych potrzeb jest dużo. Sam Pan na początku swojej wypowiedzi powiedział, że wszystkie samorządy mają takie bądź inne problemy finansowe. Wszyscy chcieliby realizować potrzeby, które zgłaszały mieszkańcy i te, które zauważamy sami. Dlatego mówię, że budżet to jest wieczny dylemat, tak. Aby realizować jedno, no trzeba zrezygnować bądź przełożyć na inne terminalizację innych rzeczy. Tak było zawsze, tak jest teraz, inna realia było w roku 2021, inna realia są w tym roku. Teraz mówiąc jeszcze tylko o deficycie i o kwocie długu, o której Pan mówił, to myślę, że ja tu nie będę tego przytaczała, nie będę przytaczała kwot, tylko chciaabym, żebyście Państwo sobie spojrzeli na przestrzenie wszelkich lat, jaka, jaka zachodzi, jakie jest jakby powiązanie. Ja tylko powiem, na przykład w roku 2025 uchwaliliśmy budżet, gdzie zakładaliśmy, że kwota długu będzie wynosiła 9, niecałe 9 milionów 400 tysięcy złotych. Rok zakończył się kwotą długu w wysokości 3 miliony, 3 miliony, 3 miliony 600. W roku 2021 zakładaliśmy, że ta kwota długu będzie wynosiła 6,5 miliona złotych, wynosiła niecałe 2 miliony 200. Czyli ta kwota długu, patrząc na tę przestrzeń lat, nie jest ona jakaś rażąco, ta różnica nie jest rażąco jakby wysoka. Co widać, że to wszystko zależy od sytuacji jakby w danym roku. Ale ta wypowiedź chcę zakończyć tym, że kwota planowana, a kwota wykonania faktycznej kwoty długu, czy wykonania danego roku, możecie Państwo sobie na przestrzeni lat zobaczyć, że ona jakby odbiega jakby od tych planowanych kwot. O tym Państwu też mówiłam, jak uchwalaliśmy budżet, sporządzamy sprawozdanie z wykonania budżetu, gdzie Państwo będziecie mogli się z tym również zapoznać, być może pozwolę sobie tam też na jakąś dygresję

związaną właśnie z tym, jak to wyglądało w poprzednich latach. Także to, że w chwili obecnej proponujemy Państwu podjęcie uchwały, gdzie ten planowany deficyt jest na kwotę, która jest zapisana w uchwale budżetowej, nie jest on w 100% jakby zgodny z tym, w jakich kwotach, w jakich wartościach zamknijemy ten rok budżetowy. I wszyscy tutaj, zarówno Państwo Radni, jak i tu my w urzędzie, będziemy się starali i pracujemy nad tym, aby faktycznie z tego deficytu schodzić i to było również mówione na etapie podejmowania uchwały budżetowej. Myślę, że ja tutaj właściwie nic nowego nie powiedziałam, bo te zasady budżetowe, one od lat są takie same, tylko tak jak mówię, realia się zmieniają, cyfry się zmieniają, a właściwie problemy, problemy, które były pozostają, a myślę, że mamy ich nawet coraz więcej. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Jeszcze ad vocem chciał zabrać głos Pan Sekretarz. Proszę bardzo.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Panie Krzysztofie, jako Sekretarz chciałem się odnieść do zadań realizowanych przez Urząd na przestrzeni lat i też poruszę kwestię wynagrodzeń, jeżeli chodzi o kategorię zaszeregowania i wynagrodzenia minimalne, jak przedstawię, jak to uległo na przestrzeni lat. Więc w kategorii 9, minimalne wynagrodzenie w 2021 roku wynosiło 2220 zł, Natomiast w 2026 jest to 5 tysięcy złotych, więc te wynagrodzenia wzrastają także u naszych pracowników, nawet tych najmniej zarabiających, co znacznie powoduje wzrost kwot budżetowych. W kategorii jedenastej natomiast było to 2280 zł, a mamy 5060. Czy chcemy, czy nie, to są kwoty, które są oczywiście należne, bo także wynagrodzenia w sektorze prywatnym wzrastają i sektor samorządowy no musi dorównywać do tych wynagrodzeń prywatnych. Pani Karolino, poproszę teraz jeszcze o pierwszy slajd, odniosę się do zadań realizowanych przez Urząd Miasta i Gminy. Poproszę o pierwszy slajd pisma przychodzące do urzędu. Okej, bo u mnie jest to trochę widoczne inaczej. W takim razie tak, w 2018 było to 5767, w 2019 7561, w 2020 mamy spadek, w 2021 jest to 8177, 12 083- 2022, 2023- 10 412, 2024 to jest 10 506 i 2025 to jest 11 537. Więc jest to znaczny wzrost, nie chcę powiedzieć, że skokowy. Te pisma muszą być zarejestrowane, zeskanowane, obsłużone przez pracowników, doskonale Pan o tym wie, zadekretowane. powoduje to no także wzrost zaangażowania pracowników. Natomiast pogładowo, drodzy Państwo, pochodzące, przychodzące połączenia telefoniczne w 2025 roku to jest 11 264. Te połączenia ktoś musi obsłużyć tak, aby nasz mieszkaniec czuł zainteresowanie ze strony Urzędu i staramy się robić to w jak najlepszy sposób. Poproszę o kolejny slajd. Pisma wychodzące z urzędu, w 2019 roku było to 8404 i może podam końcowe, żeby nie przedłużać, w 2025 roku było to już 10240, w tym 8157 papierowo i 2001 przez ePUAP oraz e-doręczenia. ePUAP i e-doręczenia oczywiście usprawniają pracę, natomiast no są to, nie chcę powiedzieć, że nowe systemy, ale generują one w pierwszej fazie pewne utrudnienia. Docelowo ten system przyniesie korzyści, natomiast na dzień dzisiejszy zarówno urzędnicy, organy, jak i mieszkańcy, obywatele muszą nauczyć się używać tych systemów. Poproszę o kolejny slajd, to też pokazuje, że to, co kiedyś robiła jedna czy dwie osoby, dziś jest niemożliwe do wykonania przez te osoby. Złożone wnioski o warunki zawodowe, drodzy państwo, w 2015 roku 62, Cel publiczny 15, 2020-85-18, 2024-106-15, natomiast 2025 też z uwagi na plan ogólny było to 315 wniosków. Wiadomo, można powiedzieć, że jest to moment chwilowy, kiedy plan ogólny jest w trakcie opracowania, natomiast kadrowo musi być ten proces obsłużony, strony postępowania muszą być zawiadomione, korespondencja musi być wysłana, To są nasze zadania, które muszą być wykonane poprzez pracowników w 8 godzin pracy, w godzinach pracy urzędu. Poproszę o następny slajd. Decyzje środowiskowe, drodzy państwo, w 2015 roku 8, w 2025 roku 13. To są sprawy, które wymagają zaangażowania merytorycznego. Nie mamy pracowników, którzy zajmują się stricte na przykład decyzjami środowiskowymi, tylko ta osoba zajmuje się także wieloma innymi sprawami, bardzo dużą dziedziną. Zaświadczenia 115 w 2015, w 2021- 245, 273 w 2025. Kolejny slajd, decyzje podatkowe w 2019 roku to było 2821, w 2025- 3158. Wzrost także jest o no kilkaset decyzji, które ktoś musi sporządzić, wydrukować i doręczyć. Pozwolenia na zajęcie pasa drogowego, starałem się z każdego referatu przygotować jakiś pogląd, tak aby pokazać, że faktycznie

ten wzrost zadań jest. 2015-54 pozwolenia na zajęcie pasa drogowego, 2025-91. Podział nieruchomości 12 w 2018, w 2025- 29 decyzji, które ktoś musi merytorycznie sporządzić, sprawdzić, podpisać, wysłać. Odpisy aktów stanu cywilnego 2019-438, 2025-791. Dowody osobiste 2019-617, 2025-901. Kolejne slajdy dotyczą kwestii, która była poruszona przez Panią Skarbnik, ale pokrótce tylko się odniosę. Tu mamy wskazany projekt procentowy stosunek kwoty długu do kwoty dochodów. W 2014 to było 31,96 budżetu w projekcie, natomiast wykonano 9,70, natomiast w 2024 było to 24,25, więc zadłużenie w projekcie budżetu było mniejsze niż w 2014, mniejsze także niż w 15, 16, 19, więc zależy po prostu jak przedstawiamy dane poglądowe, myślę, że to pokazuje doskonale. Oczywiście te slajdy będą dostępne, każdy będzie mógł się z nimi zapoznać. Wydatki inwestycyjne 2014 to 5 milionów 812 złotych 951 groszy. 2021 to jest 2 miliony 882 złotych 101 złotych i 47 groszy. Natomiast 24, 23 i 24 jest to około 6,7 – 6,6 miliona, natomiast w 2025 jest to 12 719 926,77 groszy. Tak, Panie Burmistrzu?

Burmistrz Grzegorz Grała

- I drodzy Państwo, ja bym na tym slajdzie na chwilę się dłużej zatrzymał, bo ten slajd naprawdę, naprawdę jest bardzo ważny i obrazuje wydatki inwestycyjne. Patrząc na lata ubiegłe, porównując je z rokiem 2025, no byłoby nieuczciwie, gdybym powiedział, że w końcu się coś w Gminie Zaniemyśl zaczęło dziać, bo tych inwestycji jest bardzo dużo. Byłoby to bardzo nieuczciwie, gdybym w ten sposób się wypowiedział. Natomiast jak widzicie Państwo, naprawdę kładziemy duży nacisk na rozbudowę infrastruktury, na te inwestycje. Wiemy jakie są oczekiwania naszych mieszkańców, staramy się te oczekiwania spełniać. Jest to duża odpowiedzialność, nie tylko mnie jako Burmistrza, ale ta odpowiedzialność spoczywa również na barkach pracowników, a przede wszystkim spoczywa ta odpowiedzialność na barkach Radnych. Pracujemy nad tym, aby Gmina Zaniemyśl się rozwijała, pracujemy nad tym, aby tych inwestycji było bardzo dużo i mam nadzieję, że w przyszłych latach również te wydatki na inwestycje będą na tym samym poziomie, oczywiście jeśli pozwoli na to budżet. My ze swojej strony patrzymy, szukamy, rozglądamy się za środkami zewnętrznymi, żeby po prostu móc realizować zadania, które mieszkańcy od nas oczekują, aby były zrealizowane. Dziękuję.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Więc w takim razie to jest inny czas, inne realia, inne możliwości, tak to trzeba przedstawiać. Już kończę, to jest ostatni slajd, zatrudnienie w administracji publicznej i tutaj jakby w dniu dzisiejszym przygotowałem na szybko to, co udało mi się odszukać w Internecie. Proszę spojrzeć, najpierw podam, porównam 2008-2024, bo takie dane były dostępne w GUS-ie. Polska zatrudnienie w administracji publicznej 478 113, w 2024 roku było to 666 864 osoby, wzrost 39%, Wielkopolska 37141, w 2024 46394 to jest wzrost 24% i mam dane z 2008 roku, z dokumentacji płacowej Urzędu Miasta i Gminy i tam mamy 34 osoby i 35 w 2024, czyli wzrost to jest 3%, akurat porównując te lata 2008-2024, więc różnica jest tylko o jedną osobę. Każdy rok wiadomo jest inny i być może też czegoś wynikało, ale to też tak nie jest, że różnica wynosi od razu tam 12 czy 13 osób, które wykonuje nagle dodatkowe zadania w urzędzie. I wynagrodzenie 1126- 2008, 2024- 4300, a przeciętne 2944 i 8182 zł, więc wzrosty też są kilkaset procent. Tak jak powiedziałem podsumowując, inny czas i inne realia i to też Panie Krzysztofie prosimy, aby jakby to zrozumieć, że tego nie da się porównywać jeden do jeden.

Krzysztof Urbas

- Mogę, tak? Szanowni Państwo, obojętnie co bym nie powiedział, zawsze, jak to się mówi, armia przedstawi tak swoje wyliczenia i tak dalej urzędnicze, że ja jestem zadowolony. Nie ze wszystkimi stwierdzeniami się zgadzam. Odpisy wychyłem szybko. Nie wiem, czy to było kiedyś przedstawiane, czy nie. Pierwszy raz to widziałem. Te może przygotowaliście. No pierwszy raz, bo może gdzieś tam powiedziałem, że pewne rzeczy wychyłem. Odpisy Urzędu Stanu Cywilnego 438, a 791. Jest wzrost? Jest.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Jest.

Krzysztof Urbas

- Panie Sekretarzu. A kto to robi? Te dwie osoby, które zostawiłem.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Tak.

Krzysztof Urbas

- Nic więcej nie było potrzeba i sobie radzą.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Chce Pan sobie porozmawiać z tymi osobami.

Krzysztof Urbas

- Nie jest to zawsze uzasadnione, ale Panie Sekretarzu pozwoli Pan teraz, że ja dalej do paru kwestii się odniosę. Te dwie osoby, które były dobrze przygotowane do pracy, sobie radzą ze wzrostem tych odpisów i wykonują inne obowiązki też. To tak na marginesie.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Do czasu przeładować się obowiązkami można, ale krótkotrwale.

Krzysztof Urbas

- Jeżeli chodzi o inwestycje, oczywiście chwała i cześć. Polski Ład. Żeby nie Polski Ład, to tego by nie było, Panie Burmistrzu, nie? No ale dobrze, że akurat Gmina Zaniemyśl tego Polskiego Ładu do dzisiaj jeszcze do tego roku realizuje. Bo tego Polskiego Ładu już niestety nie ma. A środków unijnych jakość inwestycji to tak specjalnie dużych na razie nie ma, bo ich nie ma, bo się skończyły, nie?

Burmistrz Grzegorz Grała

- Nie zgadza się, no jest Krajowy Plan Odbudowy, z którego realizujemy.

Krzysztof Urbas

- Krajowy Plan Odbudowy no to jest, to jest.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Na przykład Czarnotki, tak, kanalizacje i staramy się o te środki.

Krzysztof Urbas

- No tak.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Polska w Unii Europejskiej nie jest od trzech lat, tylko od dłuższego czasu i te środki w Unii i te polskie dla Polski z Unii Europejskiej było od samego początku akcesji.

Krzysztof Urbas

- Zgadza się. W każdym bądź razie. Nie mówię już o kwestiach porównawczych i tak dalej. Mamy, szanowni Państwo, 12 etatów w stosunku do przez te pięć lat, sześć, więcej w urzędzie. Czy musi być te 12 etatów? Nie wiem, zastanawiam się, dlatego też.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Tak, musi być Panie Krzysztofie, bo jak Pan też widział, przepraszam, ale to jest dyskusja, która mi się bardzo podoba. Jak Pan widział na tych wszystkich slajdach, ilość zadań w zasadzie w każdym, w zasadzie w każdym referacie wzrosła.

Krzysztof Urbas

- Dobrze, ja nie będę teraz polemizował, bo to myślę, że bez sensu, tylko kwestia jest jakość tych pracowników. I tutaj mam od mieszkańców, którzy mi mówią też, czemu tak długo, czemu te decyzje administracyjne nie są wydawane zgodnie z przepisami 30 dni, góra 60 dni, jeżeli jest trudna sprawa i tak dalej. Przychodzą do mnie i dlatego też na to zwracam uwagę, że każdy pracownik oczywiście musi wykonywać te obowiązki jak najszybciej i jak najlepiej. Ale pytanie, czy aż tylu musi być? Co jest kosztem budżetu, które te pieniądze można było przeznaczyć na inne rzeczy, ale ja pozwolę sobie, że już nie będę dalej kontynuował. Państwo sobie wyciągniecie pewnie jakiś tam wniosek i tak dalej. 3% wzrost zatrudnienia. Oczywiście z 25-26, ale ja zawsze porównuję od roku 2020, jak odchodziłem, a w tym roku między jednym a drugim rokiem 3%. Pan Sekretarz przedstawił 3% zatrudnienia z roku na rok.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Znaczy nie ja porównywałem 2008 i 2025 czyli 2008.

Krzysztof Urbas

- Te 3%.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Takie są dane kadrowo-płacowe. Z 2008 roku zatrudnienie 34 czy 35.

Krzysztof Urbas

- No nie wiem.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Już otworzę tylko.

Krzysztof Urbas

- Chyba, że roboty publiczne.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- 34 to chyba, że roboty publiczne. Tak samo u nas, u nas też są osoby, które wykonują pracę w Zaniemyślu, nie są urzędnicy.

Krzysztof Urbas

- Ale, ale 24 etaty tutaj Pani Skarbnik jest, jeden rok, żeśmy zapłacili ten. Płacie państwo PFRON, płacie.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Powyżej 25 osób, tak. To tak.

Krzysztof Urbas

- A za mnie nie było PFRONu. To są koszty. Szanowni Państwo, przepraszam, że tak tutaj dużo czasu zająłem, ale chciałem jeszcze o paru kwestiach powiedzieć tak już też od siebie, od mieszkańca, bo sobie pewne rzeczy wynotowałem. Odnośnie zagospodarowania, tak jak tu Pan Burmistrz powiedział. No chcemy mieszkańców ściągnąć. I przez to chcemy te obszary, hektary i tak dalej pod

zabudowę robić. Dla naszych mieszkańców terenów pod zabudowę, mówię o mieszkańcach Gminy Zaniemyśl, jest aż nadto, gdzie mogą się budować i coraz więcej będzie wolnych domów w Gminie Zaniemyśl, gdyż niestety moje pokolenie i starsze odchodzi i takie dawne Osiedle Trzydziestolecia za chwilę będą puste domy. Bo taka jest prawda. Z mojej strony, tu gdzie mieszkam, też jestem, kiedyś byłem młodym, dzisiaj już niestety nie jestem taki młody i też za chwilę będą domy puste. I kto w nich będzie mieszkał? A my chcemy się jeszcze w dalszym ciągu bardzo rozbudowywać i tak dalej. Co do budżetu, przynosi koszty, a przychodów, mówię o podatkach, za dużo nie ma. Chyba, że będzie podatek od wartości dodanej, no to wtedy rzeczywiście, ale to my wszyscy wówczas odczuwamy to i to bardzo. Na inne kwestie jeszcze chciałbym, jeżeli mogę.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Panie Krzysztofie jeśli się mogę odnieść, bo za chwilę nam to ucieknie. Tak, wiemy, że Polska generalnie się wyludnia. Tutaj za mną na rzutniku są urodzenia. Można zobaczyć jak te urodzenia wyglądają w naszej Gminie. Jeśli dzisiaj nie zadbamy o to, aby nowi mieszkańcy, ja nie mówię, że tu mówimy o mieszkańcach w ilości 30 tysięcy nagle przyjadą, tak, jak to było w innych Gminach, ale jeśli nie zadbamy dziś o to, że o nowych mieszkańców, za kilkanaście lat staniemy przed dylematem likwidacji przedszkoli i likwidacji szkół. Tych dzieci będzie tak mało, że niestety, ale władza, która będzie w tamtym czasie w Urzędzie stanie przed bardzo trudnymi zadaniami. Musimy o tym pamiętać. Oczywiście moglibyśmy dzisiaj położyć na to mówiąc kolokwialnie lagę i się tym w ogóle nie stresować, ale jak będzie wyglądała nasza Gmina za lat powiedzmy sobie 10, gdzie wiemy, że populacja nie tylko u nas w Gminie, bo jest to problem ogólnokrajowy, będzie spadać. Wpływy do podatków będą coraz mniejsze. Nie będziemy mieli nowych mieszkańców. Mieszkańcy, którzy są u nas w Gminie będą oczekiwać od nas, aby nasza Gmina się rozwijała. Z czego? Zadaję pytanie, z czego Gmina ma się rozwijać, skoro nie dbamy o to, aby w Gminie Zaniemyśl była chociaż stabilna, ja nie mówię o wzroście, ale żeby była chociaż stabilna ilość mieszkańców, około tych 7 tysięcy, żeby rodziły się dzieci w naszej Gminie. To są wyzwania przyszłości. Musimy dzisiaj o nich myśleć, musimy dzisiaj o nich rozmawiać. Podatki, nie zgodzę się z Panem, Panie Krzysztofie, że od nowych mieszkańców nie ma podatki, nie ma podatków. Są slajdy, były przed chwilą prezentowane, ile wydanych dowodów osobistych więcej. Co to oznacza? Że mieszkaniac melduje się i mieszka na terenie Gminy Zaniemyśl, a tym samym płaci tutaj podatek od gruntu, od budowli i pozostałe daniny. Musimy dziś o tym myśleć i pamiętać. Nie możemy zostawić przyszłym Radnym, nie możemy zostawić przyszłym władzom sytuacji, na którą nie będą mogli już zareagować. To nie jest dzisiaj, tu i teraz, a po mnie chociażby potop. Musimy mieć szerszą perspektywę i musimy o tym pamiętać. Mieszkańcy raz, biznes drugi raz. Pracujemy nad tym, spotykamy, napotykamy problemy, ale to nie są łatwe decyzje. Dziękuję.

Krzysztof Urbas

- Szanowni Państwo, proszę mnie zrozumieć, że ja nie jestem przeciwko zabudowie, rozbudowie czy nowych terenach pod zabudowę. Ale nad niektórymi terenami trzeba się zastanowić. Przez cały czas rozwija się i będzie się rozwijała Zwola. Tam powstaną jeszcze setki albo i więcej domów. Lubonieczek się bardzo rozwija i tak dalej. Po co wprowadzamy dodatkowe obszary i to nawet chyba z dobrą ziemią. To takie jest moje zdanie. Jeżeli chodzi o, proszę. No może tak, ale wydaje mi się, że tam jest lepsze. Jeżeli chodzi o ład przestrzenny. I to jest kwestia taka bieżąca. Niech Państwo się przyjadą kiedyś na ulicę Polwicką w Łęknie, a chyba wszyscy tam byli, jadąc w kierunku Polwicy, po prawej stronie był plan miejscowy, czy jest plan miejscowy działalności gospodarczej różnego typu. Tam się te zakłady rozwijają, nie wszystkie tereny są zabudowane i tak dalej i skręcając w prawo na ten teren działalności gospodarczej, tam jest taka jedyna droga asfaltowa i na wprost tej drogi po lewej stronie, gdzie też powstają zakłady, powstaje blok mieszkaniowy. Czy to jest ład przestrzenny? Ja współczuję tym mieszkańcom, którzy tam kupią to mieszkanie, a wkoło, bo myślę, że dalej naturalnie w tym planie nowym zagospodarowania będą tereny pod działalność gospodarczą, będą

zakłady, które może nieraz będą pracowały i w nocy i na drugiej zmianie, a w środku blok. To wydano u nas. To chyba decyzja o warunkach zabudowy, bo tam akurat w tym rejonie planu nie ma.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Wydaje mi się, że jest plan miejscowy dokładnie. Staram się jeszcze przemyśleć, które to jest miejsce, ale za moment to zweryfikuję.

Krzysztof Urbas

- Ale to nie w tym rzecz, tylko niech Państwo zwrócą uwagę, bo to już jest, nastąpiło. Zastanówmy się zawsze, wydając decyzję o warunkach zabudowy. Mówię o, tak jak tu Pan powiedział, Panie Burmistrzu.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Polwica, prawa strona, tak Panie Krzysztofie? Lewa strona. Lewa strona, piekarnia, zakłady powstały nowe, a za tymi zakładami blok się buduje i zagospodarowuje. A wkoło będą zakłady chyba, bo to jest naturalne, że tak było. Ale to tylko dla zastanowienia zauważyłem.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Znaczy to tylko też kończąc Panie Krzysztofie Pana wątek, też bym chciał powiedzieć, że no nikt nie zmusi tych mieszkańców, żeby kupili tam mieszkanie, tak? Jeśli przyjadą, jeśli będzie im odpowiadała lokalizacja, oczywiście cena robi cuda.

Krzysztof Urbas

- No zgadzam się.

Burmistrz Grzegorz Grała

- No to kupią, tak? To jest podobna sytuacja jak mieszcuchy za przeproszeniem przeprowadzają się na wieś i przeszkadzają mi muchy latające. No przeprowadzasz się na wieś, no to musisz być świadom tego, że śmierdzi, latają muchy. Kupujesz mieszkanie w bloku, w strefie powiedzmy sobie tam ala przemysłowej, no musisz być przygotowany na te uciążliwości.

Krzysztof Urbas

- Ma pan rację Panie Burmistrzu, ale wydając decyzję o warunkach zabudowy powinien Pan powiedzieć, czy postępowanie nie, nie wydam, bo tam będą zakłady.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Nie ma takiej możliwości nie wydania decyzji o warunkach zabudowy. Są przesłanki ustawowo określone. Plan ogólny dopiero uniemożliwi nam wydawanie.

Krzysztof Urbas

- Ja Państwu powiem tak. Ten sam obszar za mnie, właściciel firmy Future, wystąpił o decyzję o warunkach zabudowy na podział i chciał pobudować bloki za piekarnią, po tej lewej stronie, tam gdzie jest ten blok. Odpowiedziałem mu, że nie wydam mu decyzji o warunkach zabudowy, to będę w sądzie. Proszę bardzo, idziemy do sądu. Nie wydałem i zrobił, sprzedał grunty i powstały zakłady i bardzo dobrze.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Postępowanie administracyjne się toczyło i tak to faktycznie Pan wydał, utrzymane przez sąd?

Krzysztof Urbas

- Tak.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- No to szacunek.

Krzysztof Urbas

- Nieraz trzeba powiedzieć nie,

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Każda spawa jest jakby indywidualna, więc sprawdzę jeszcze to.

Krzysztof Urbas

- Bo w przyszłości gdybym miał tych mieszkańców tego bloku, którzy by mieli pretensje, że tam są wkoło zakłady i hałasują. Nad tym trzeba się zastanowić.

Burmistrz Grzegorz Gła

- No ale nikt ich nie zmusi, Panie Krzysztofie, żeby to mieszkanie kupili.

Krzysztof Urbas

- Ja wiem.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Ale to jest ten argument, no niestety nie mogę się, pomimo całej sympatii do Pana, nie mogę się z Panem zgodzić w tej kwestii.

Krzysztof Urbas

- Dobra, inna kwestia, jeszcze szybcutko, bo ja przepraszam, ale zajęłam tyle czasu, że nie spodziewałem się, że to tak będzie. Budujemy kanalizację sanitarną i bardzo dobrze, ale czemu, Panie Burmistrzu, no nie wiem, gdzieś trzeba zdobyć, oczyszczalnię trzeba przebudować, zrobić, bo wiem, jak odchodziłem, mówiłem, że nie będziemy w kierunku Lubonieczka, Czarnotek budować kanalizacji, dopóki nie zrobimy oczyszczalnię, bo ta oczyszczalnia jest na krawędzi. A my cały czas podłączamy. To jest taka moja wątpliwość i niech Pan dzisiaj nie odpowiada, bo myślę, że zawsze znajdzie się.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Chcę tylko też jednym słowem, żeby to też wybrzmiało, bo wiesz, że słuchają nas mieszkańcy i mieszkańcy, którzy są na sali też by chcieli wiedzieć. Temat oczyszczalni nie jest pozostawiony sam sobie. Staramy się o środki.

Krzysztof Urbas

- No i dobrze, dobrze. Dziękuję, nie przedłużajmy.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Jeździmy do Ministerstwa, jeździmy do funduszy i jest okej. Jestem i jesteśmy jako Radni świadomi tej inwestycji, która musi powstać.

Krzysztof Urbas

- Jeszcze takie sprawy troszeczkę porządkowe, bo mnie to zawsze od paru lat boli. Koszenie i słyszałem, że będzie to robiła nasza Spółka. Proszę wydać decyzję, żeby kosić do jeziora przy ścieżce, a nie metr od ścieżki. To są tereny publiczne. I za chwilę ja już widzę, że odrosty, akacji są i tak dalej. Nie będą przechodzący mieszkańcy i turyści widzieli jeziora, jak to się wszystko przez parę lat rozrośnie. Kośmy do jeziora, będzie ładnie. To jest przestrzeń publiczna. Tam raczej nie będzie to, jak to Pani Radna jakoś tu mówiła kiedyś za mnie jeszcze, że gniazda ptaków są i będą. I jeszcze taka

prośba też tych, co przechodzą wokół jezior, szczególnie Jezioro Małe, Łękno, te małe jeziora i tak dalej, są ścieżki wokół. Zobaczcie Państwo, jak się przechodzą, jak wygląda ten teren. To jest teren Lasów Państwowych. Drzewa nawet zagrażają tym przechodzącym. Ja wiem, że to jest też wymysł, nie wiem, szatana. Ja bym się zwrócił do, ja już z nim kiedyś rozmawiałem rok temu, z Dyrektorem Lasów tutaj Państwowych w Poznaniu, żeby zmienili trochę i tereny publiczne, gdzie są te lasy chronione, a więc wszystko, co upadnie, to ma gnić, tak jak w puszczy, żeby lasy sprzątały, żeby to wyglądało, bo tam nawet jest niebezpieczeństwo, że któreś drzewo, nie daj Boże, pochylone i tak dalej, już spróchniałe, przewróci się na tych przechodzących. Można te rzeczy, mam nadzieję, że można to zrobić, żeby ten porządek zapanował, żeby te ścieżki można było przechodzić i ładnie to w koło wyglądało. I to tyle. Przepraszam, nie miałem zamiaru, żeby tak długo zajmować Państwu czasu cennego, ale.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Panie Krzysztofie

Krzysztof Urbas

- ja powiedziałem które mnie bolą. Oczywiście się możecie Państwo z tym nie zgadzać, bo każdy jak tu z nas siedzi na sali, i Sołtysi, i Radni ma, każdy ma inne spojrzenie. Ja mam akurat takie spojrzenie, że uważam, że ten porządek w przestrzeni publicznej powinien być, a nie bałagan, bo jak jest bałagan to znaczy, że nie ma gospodarza. A chcecie Państwo być gospodarzami naszej Gminy, pięknej Gminy. Dziękuję.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Panie Krzysztofie, jeszcze proszę zostać. Mam pytanie do Pana jedno. Oczywiście dziękuję, że Pan zabrał głos. To naprawdę było bardzo merytoryczne 10 minut.

Krzysztof Urbas

- No powiedzmy.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Pojawił się tu Pan jako Radny Powiatowy i mam do Pana pytanie, że czy ta pierwsza część pańskiej wypowiedzi są to działania, którymi się Pan zajmuje jako Radny, czy to są działania, które się Państwo zajmujecie jako Radni? Bo wiem, że Państwo jest tam trzech. Jest to Pani Małgorzata i jest to Pan Dariusz. Jeszcze raz chciałem podziękować, że Pan się dzisiaj pojawił i mogliśmy porozmawiać. Oczywiście drzwi do mojego gabinetu są zawsze otwarte. Z grzeczności jestem młodszy zadzwonię do Pana, jeśli się umówimy i będziemy mogli porozmawiać dłużej. Natomiast niech Pan powie. Państwo jako Radni wspólnie się zajmujecie tymi tematami, czy po prostu mamy też możliwość i szansę oczekiwania, żeby pozostałych też dwóch Radnych przyszło tutaj i mówiąc tak dość prosto i kolokwialnie, żebyśmy mogli ich odpytać, co tak naprawdę oni robią dla Gminy Zaniemyśl w Powiecie.

Krzysztof Urbas

- No i szybko myślę. Zawsze mam odpowiedź gotową, a teraz się zastanawiam, co tu powiedzieć dyplomatycznie. Oczywiście, ja powiedziałem o tych kwestiach tutaj odnośnie dróg i tak dalej, no bo tak z natury mnie niestety w Powiecie, w Zarządzie, a jestem w Zarządzie też Powiatu, traktują, że jestem drogowcem, to się zajmuj. Bo się cieszą, że jest ktoś, kto te trudne sprawy i tak dalej jakoś tam pilotuje, a że, że jestem drogowcem, a jednocześnie z Gminy Zaniemyśl, no to bardzo mi też leży na sercu Gmina Zaniemyśl. Nie wiem, czy Państwo wiecie o tym, ale myślę, że nie. Powiat robi co roku stan dróg powiatowych, których jest 320 kilometrów na terenie Powiatu Średzkiego. I niestety w Gminie Zaniemyśl na tą ilość dróg powiatowych, co mamy na terenie naszej Gminy, 12% to jest największy procent dróg powiatowych asfaltowych jest w stanie złym i bardzo złym. Najgorszy wynik

w Powiecie Średzkim. Dlatego postanowiłem, że będę, dopóki będę tym Radnym, będę walczył o to, żeby ten, te 12% się zmniejszyło i to maksymalnie. Ale jest ciężko. Bo inne Gminy, inni Radni też wnioskuje o to, żeby wyremontować drogę i tak dalej, a jednocześnie ten, a niektórzy znowu oferują ten procent mieszkańców, a więc Środa Wielkopolska. Tam jest najwięcej. Gmina Środa Wielkopolska ze Środą jest najwięcej mieszkańców i ten budżet Powiatu przeliczają właśnie na ilość mieszkańców i wtedy my już tak dobrze nie wypadamy. Ale ja myślę, że jeżeli chodzi o pozostałych Radnych, to tutaj Pani Radna bardzo często Pani Burmistrzowi występuje. Ja przepraszam, że nie byłem tutaj przez prawie dwa lata, czy dwa lata na pewno, ale obserwuję was zawsze w Internecie, jak obradujecie, a Pani Radna tutaj jest częściej ode mnie, więc chyba myślę, że tutaj zajmuję głos i będzie zajmowała głos i będzie.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Tak, oczywiście, to się zgadza, że jest tutaj obecna częściej niż Pan.

Krzysztof Urbas

- Tak.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Natomiast jest w zupełnie jakby innej tematyce nas odwiedza.

Krzysztof Urbas

- Ale zapewniam, że cała nasza trójka walczy o Gminę Zaniemyśl. Jeżeli dochodzi do głosowań jest sprawa sporna między Gminą tam powiedzmy gdzie przeznaczyć pieniądze na Zaniemyśl czy inną Gminę. Zawsze cała trójka głosuje za Gminą Zaniemyśl. Chyba naturalne, nie?

Burmistrz Grzegorz Grała

- Bardzo dyplomatyczna odpowiedź.

Krzysztof Urbas

- To prawda jesteście Radnymi jeszcze też z gminy Krzykosy. I też jak Pan.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Ale mieszkacie w Zaniemyślu .

Krzysztof Urbas

- Jesteś moim Radnym, a Ty nic nie walczysz o Gminę Krzykosy, więc to jest tak.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Panie Krzysztofie jeszcze raz dziękuję i dużo zdrowia, żebyśmy mogli ponownie dłużej walczyć w Powiecie dla nas, dla Gminy Zaniemyśl . Dziękuję bardzo.

Krzysztof Urbas

- No jeszcze jest. Dziękuję i przepraszam.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Tak, dziękujemy. Nie ma za co przepraszać. Dziękujemy bardzo. Kolejne zgłoszenie było od Pana Waldemara Taciaka. Czy Radni wyrażają aprobatę? Widzę, że większość tak. Zapraszam bardzo. Z tym, że no mam prośbę, żeby może te 10 minut, jeśli jest Pan w stanie się zmieścić, to to spróbujemy, tak?

Waldemar Taciak

- O, teraz mnie słyhać. Dzień dobry Państwu, szanowny Panie Przewodniczący, Państwo Radni, Panie Burmistrzu, szanowni mieszkańcy. To może tylko tak ad vocem tutaj Pana Wójta Urbasa i tutaj Państwu, którzy wypowiadaliście się właśnie o efektywności Państwa działania. Chciałem przypomnieć, że jednak mamy dzisiaj trochę inne narzędzia w ręku działającego jako Gmina, mianowicie mamy i e-doręczenia, i komputeryzację, i automatyzację, i powtarzalność czynności. W ogóle wszyscy jako pracownicy poprawiliśmy w przeciagu tych ostatnich pięciu, dziesięciu, dwudziestu lat znacznie swoją efektywność, więc odnoszenie się do czasów przeszłych jest oczywiście bardzo atrakcyjnym sformułowaniem, jednak trzeba zwrócić uwagę na to, że mamy dzisiaj zupełnie inne narzędzia, którymi dysponujemy, a efekty są czasami dość mizerne tych narzędzi, ponieważ kilka lat temu uzyskiwałem tutaj warunki zabudowy w tym terminie nieprzekraczanym 30 dni, a dzisiaj jest to niejednokrotnie 8 czy nawet 12 miesięcy, także. Pewnie takich przykładów można by podać więcej. No i ilość tych pracowników zwiększających się bezpośrednio w Urzędzie plus te narzędzia efektywności powinny się przełożyć bezpośrednio na to, w jaki sposób mieszkańcy są obsługiwani. Ale to jest tylko i wyłącznie ad vocem tego, o czym Państwo rzeczywiście rozmawiali. Mam nadzieję, że w jakiś tam sposób uda się to poprawić. Na grudniowej sesji zgodzimy się.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Panie Waldemarze, przepraszam, to w takim razie chciałbym, że jeśli idziemy do następnego tematu, to ja bym chciał się odnieść do tego Pana wstępu, który tam Pan powiedział. Oczywiście, zgodzę się z Panem, że mamy inne narzędzia, np. e-doręczenia. Urząd posiada e-doręczenia, natomiast my jako Urząd nie możemy zmusić mieszkańców, żeby również z tych e-doręczeń korzystali. Gdybyśmy mieli takie narzędzia, żebyśmy mogli ich zmusić do tego, oczywiście byśmy e-doręczenia wykorzystywali w 100%. Jednakże takich narzędzi nie posiadamy i niektóre decyzje, pisma musimy wysyłać ręcznie bądź pocztą. To tylko tyle. Przepraszam, że przerwałem.

Waldemar Taciak

- A przeprowadziliście Państwo może jakąś akcję związaną z tym, żeby doręczenia stały się bardziej popularne?

Burmistrz Grzegorz Grała

- Tak, tak, oczywiście przeprowadzamy tą akcję. Informacje są na stronie internetowej. Ostatnio do podatków, o ile dobrze pamiętam, do podatków szła wkładka do mieszkańców, że jest taka możliwość. Także no robimy co możemy, jednakże no nikogo nie zmusimy do doręczeń, tak samo nie zmusimy do, ale to już tę dygresję sobie zostawimy. Dobrze.

Waldemar Taciak

- Jasne. Na grudniowej sesji, w której rozmawialiśmy na temat budżetu, wszyscy tutaj zgodziliśmy się, Pan Burmistrz, jak i Pani Skarbnik, co do tego, iż należy poczynić działania w zakresie zwiększenia przychodów z PIT-u i CIT-u. Zbliżamy się do okresu rozliczeniowego tego podatku i moje pytanie brzmi, jakie działania w tym zakresie zostały podjęte?

Burmistrz Grzegorz Grała

- Na pewno jest kampania informacyjna, aby rozliczać się w Gminie Zaniemyśl, ale też nie zmusimy mieszkańców, bo mieszkaniem może się rozliczać tam, gdzie chce.

Waldemar Taciak

- A na czym ta kampania polega?

Burmistrz Grzegorz Grała

- Jest informacja. W zeszłym roku, nie wiem, to przypomnę, była informacja, że za pierwsze rozliczenie w Zaniemyślu była książka. Nie mam teraz informacji, ilu mieszkańców jakby się zdecydowało na to, żeby się zdecydować, żeby się rozliczyć w Zaniemyślu. Natomiast to nie jest rzecz, o której my nie mamy pojęcia i nie wiemy i nagle się dowiadujemy tutaj z Pana informacji. Z naszej strony informujemy mieszkańców, aby się rozliczali w Gminie Zaniemyśl, natomiast również nie mamy na to wpływu, ale jak jesteśmy już tutaj, to może Pan ma jakiś pomysł, żeby nam, żeby mi doradzić, jak przekonać mieszkańców, aby się rozliczali w Gminie Zaniemyśl. W innych Gminach, w innych Miastach są karty mieszkańca, na przykład w Kórniku, na przykład w Jarocinie, gdzie Burmistrzowie mają więcej możliwości. Darmowa komunikacja, darmowe parkingi, rabat na basen, do kręgielni. No niestety u nas takiej infrastruktury nie ma. Wierzę, że Pan jest dzisiaj przygotowany i odpowie mi Pan na to pytanie, jakie Pan ma pomysły i jeśli one będą do zrealizowania, wspólnie je zrealizujemy, Panie Waldemarze.

Waldemar Taciak

- Szanowni Państwo, ja bym nie chciał tutaj nikomu odbierać chleba, ponieważ tak to jest, że menadżerów, a w tym przypadku Burmistrza, jak i Radę zatrudniają mieszkańcy w celu rozwiązywania ich problemów, więc.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Ale wszystkim nam zależy na dobro, na dobrze Gminy, nie?

Waldemar Taciak

- Jasne, jeśli byśmy nas spotkali w kategoriach omawiania tego, w jaki sposób rozwiązujemy problemy, to myślę, że możemy po prostu stworzyć taką przestrzeń i wtedy będziemy na ten temat rozmawiać, ponieważ są to wolne wnioski i głosy. W związku z tym, no ja takie wnioski i taki głos zabieram. Natomiast nie jestem obecnie jakby upoważniony do tego, żeby zabrać Państwu pracę.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Ale nie jest Pan upoważniony? Mówiąc tak, to ja odczytuję to, że wiem, ale nie powiem, nie? Niech się męczą, niech szukają. Usiądźmy razem, zapraszam też na kawę, usiądźmy razem, ja z chęcią wysłucham Pana pomysłów, jak nakłonić mieszkańców, aby się rozliczali w Gminie Zaniemyśl. Naprawdę, my nad tym pracujemy, ubolewamy. Ja bym pragnął, żeby każdy mieszkaniec, który tutaj mieszka na naszym terenie, swój podatek płacił właśnie dla Gminy. Jeśli Pan ma takie informacje, a my rozmawialiśmy niejednokrotnie i mamy wspólny mianownik, aby w Gminie Zaniemyśl żyło się lepiej. Podzielmy się tymi informacjami.

Waldemar Taciak

- Jak najbardziej.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Zapraszam.

Waldemar Taciak

- Jak najbardziej. Zresztą tutaj kwestia tych mieszkańców, którzy mają przybywać do Gminy Zaniemyśl, ponieważ jakby tutaj się dość mocno różnimy. Dotyczy ta sprawa przede wszystkim strategii, która została przez Gminę przyjęta, czyli mówimy tu o strategii 2030 plus, która nie zakłada tego, aby Zaniemyśl stał się sypialnią. Gminy, które się takimi sypialniami stały niestety dzisiaj tego żałują. Wpływy z podatków to jest około 20%, ponieważ i tak ci mieszkańcy w większości wiążą się z dużą aglomeracją jaką jest Poznań. I tutaj jakby chciałem przejść do drugiego pytania. A mianowicie w tej przestrzeni publicznej cały czas funkcjonuje to duże osiedle w Jeziorach Wielkich. Wiem, że były

wnioski tutaj do Pana Burmistrza, jak i do Rady, zresztą który będzie dzisiaj głosowany w punkcie dwunastym, dotyczącej konsultacji w zakresie powstania tego osiedla. I tutaj mam pytanie może do niektórych z Państwa Radnych, którzy już wcześniej głosowali nad przystąpieniem do realizacji, na temat tego, jak zamierzają przekonać mieszkańców co do tego, żeby takie osiedle powstało, ponieważ parametry ekonomiczne, które wcześniej tutaj Państwu przedstawiałem, i nie znalazły jakby kontrargumentacji dotyczącej tego, że nam się to po prostu opłaca, więc może są jakieś inne merytoryczne przesłanki co do tego, że takie osiedle miałyby powstać, choć bezpośrednio kontaktując się z różnymi mieszkańcami stąd m.in. ulicy Raczyńskiego i nie tylko. Może pytanie tutaj do Pana Pawła Jagodzińskiego. Jeśli chodzi o wyborców, czyli ulicy Raczyńskiego, jak zamierzałby Pan ich przekonać, że osiedle na Jeziorach Wielkich to jest dla ulicy Raczyńskiego i dla tych mieszkańców, którzy Pana wybierali dobrym pomysłem?

Radny Paweł Jagodziński

- To znaczy Panie Waldemarze, odpowiem Panu tak. Dzień dobry na wstępie. Rozmawiając z wieloma mieszkańcami naszej ulicy, nie tylko naszej ulicy, ale ogólnie w naszym okręgu wyborczym, zdania są podzielone. Część osób jest nastawiona negatywnie, część osób jest za, ale największa część z mieszkańców naszego okręgu po prostu nie ma zdania, bo uważają, że nie ma na nich to żadnego wpływu. Oczywiście nie uważam, że jest to myślenie odpowiednie, że nie ma to wpływu, bo tak, że tak powiem.

Waldemar Taciak

- Krótko mówiąc, powiedz jaki mamy w tym interes jako mieszkańcy Gminy?

Radny Paweł Jagodziński

- Jaki my mamy interes? W chwili obecnej Panu nie odpowiem. Możemy się umówić później, albo odpowiem Panu na piśmie. Do tej pierwszej części Pana pytania, tak jak odpowiedziałem. Największa grupa mieszkańców naszego okręgu wyborczego, z którego pochodzę ja i Pan, nie ma zdania na temat planowanego osiedla w Jeziorach Wielkich.

Waldemar Taciak

- A może Pan Filip Kalisz ma tutaj jakąś wiedzę na ten temat.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Momencik, ja nie wiem czy Pan już był, jak ja prowadziłem bardzo fajną dyskusję z Panem Wójtem Urbasem, odnośnie zabezpieczenia stabilności ilości mieszkańców w Gminie Zaniemyśl. Nie wiem czy Pan.

Waldemar Taciak

- Ja bym chciał zadać pytań po prostu kilku Radnym, którzy bezpośrednio.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Ale był Pan, słyszał moją wypowiedź, tak?

Waldemar Taciak

- Tak, słyszałem, słyszałem, ja się po prostu z nią nie zgadzam, także każdy może mieć inne zdanie w tym zakresie, tak jak wspominałem co do strategii, kiedy to mieszkańcy Gminy opowiedzieli się w jakim kierunku Gmina się powinna rozwijać i tam wszystko jest zapisane, może nie ma jednoznacznie zapisów, w którym się mówi, że nie chcemy, aby Gmina Zaniemyśl była sypialnią i że przykładowe tego typu rozwiązania w Gminach, które takimi sypialniami się stały mają tylko negatywne skutki, takiego postępowania i stąd m.in. ta dyskusja, stąd m.in. wywołanie dyskusji, które ma się odbyć czy z mieszkańcami Jezior Wielkich, czy z pozostałymi częściami Gminy Zaniemyśl i jej mieszkańcami,

abyśmy po prostu znaleźli argumentację, żeby to robić lub tego nie robić. Czy chcemy, aby Zaniemyśl, Gmina Zaniemyśl była sypialnią? To jest proste pytanie.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Nikt nie zakłada, że Gmina Zaniemyśl. Panie Waldku, proszę, przepraszam.

Waldemar Taciak

- I następne pytanie, jeżeli wykonujemy jakieś działanie, to samo pytanie, które zadałem Panu Jagodzińskiemu, jaki, jako my, mieszkańcy Zaniemyśla, mamy w tym interes? Tak? Stąd między innymi chciałem zadać to pytanie Panu Kaliszowi.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Chociażby zwiększenie dochodów z podatków.

Waldemar Taciak

- To już wskazywałem, nie ma zwiększenia z dochodów z podatków, ponieważ tylko 20% mieszkańców, to są statystyki, które pokazują jaki jest wpływ z podatku CIT i PIT.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Dobrze, ale ten temat mamy rozwiązany, bo Pan mi powie jak to zrobić. Ale wszyscy, którzy się wybudują, będą płacić podatek od ziemi i od nieruchomości.

Waldemar Taciak

- Wyliczałem 157 tysięcy, to jest niewspółmierne do.

Burmistrz Grzegorz Gła

- 157 tysięcy?

Waldemar Taciak

- Tak.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Mówi, że Pan to jest niewspółmierne? To jest droga w Zaniemyślu, krótka, bo krótka, ale droga.

Waldemar Taciak

- 10% z podatku CIT i PIT, który zwiększymy, mam nadzieję, przychody, to jest 2,7 miliona, to jest mniej więcej taka skala.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Ale te 157 tysięcy to są mieszkańcy, którzy mogą zapewnić stabilność ilości mieszkańców w Zaniemyślu. To są niezamknięte szkoły, to są niezamknięte przedszkola.

Waldemar Taciak

- Profesor Cameron na Uniwersytecie Ekonomicznym, wydział katedra, cały czas katedra nieruchomości, argumentuje, iż najefektywniejszym sposobem rozwoju każdej przestrzeni jest zagospodarowanie przede wszystkim samego centrum miasta, a nie zielonych pól, ponieważ jest to najbardziej kosztowny fragment.

Burmistrz Grzegorz Gła

- To w jaki sposób Pan planuje zagospodarować centrum naszego miasta?

Waldemar Taciak

- Pan pozwoli Panie Burmistrzu, że zadam pytania (tekst niesłyszalny).

Burmistrz Grzegorz Grola

- Nie, bo mnie to, mnie to naprawdę, mnie to na bardzo ciekawi.

Waldemar Taciak

- Bardzo się cieszę, ale nie do Pana kieruję teraz pytanie.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Bo łatwo przyjść, łatwo coś powiedzieć, gdzie się usłyszało, ale już trudno jest na to znaleźć odpowiedź. Więc jeśli Pan mi mówi.

Waldemar Taciak

- Ale jakie jest pytanie z Pana strony?

Burmistrz Grzegorz Grola

- Znaczą jaką Pan ma pomysł na zagospodarowania centrum Zaniemyśla, aby przynosił dochód?

Waldemar Taciak

- Mamy na chwilę obecną strategię 2030 plus i tam jest wszystko napisane, jak się ma Zaniemyśl rozwijać. Jeżeli mamy ją zmieniać, to po to mogą być konsultacje społeczne, które tą zmianę mogą dokonać. Natomiast wyłuskiwanie poszczególnych pomysłów ad hoc jest nieuzasadnione i to jest jakby kłó moja wypowiedzi.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Znaczą w tej strategii 2030 plus nie ma nic na temat zagospodarowania centrum Zaniemyśla, aby przynosiło korzyści i wpływy do podatku budżetu.

Waldemar Taciak

- Są kierunki rozwoju, natomiast ja mówiłem o zagospodarowaniu centrum miast jako najbardziej efektywne, powołując się na opinię Pana Profesora Gawrona, który jest Szefem Katedry Nieruchomości na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu, więc to nie jest moja wiedza, tylko wiedza naukowa.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Z pewnością, nie zamierzam polemizować z wiedzą naukową, bo nie jestem naukowcem. Natomiast też słucham Profesorów, też słucham władarzy obecnych, byłych Miast. Wszyscy mówią jednogłośnie. Zresztą wystarczy wejść na Główny Urząd Statystyczny w Poznaniu.

Waldemar Taciak

- Mam dwa fakultety w zakresie nieruchomości, więc może mi wątpić.

Burmistrz Grzegorz Grola

- Nie zamierzam mówić na temat nieruchomości akurat teraz. Można wejść na Główny Urząd Statystyczny w Poznaniu i zobaczyć o ile nas będzie mniej za 10 lat. Drodzy Państwo, to jest przerażające. To jest przerażające. Musimy w jakiś sposób zadbać o to, aby ilość mieszkańców w Zaniemyślu była stabilna. Jeśli byłaby możliwość, żeby jeszcze zmniejszyć do tego, żeby się rozmnażali, byłoby cudownie. Przepraszam.

Waldemar Taciak

- Tak, dziękuję. Czy właśnie tutaj Panie Radny, czy jaki jest tutaj Pana stanowisko, jeśli chodzi o to osiedle w Jeziorach Wielkich, bo Pan reprezentuje swoich wyborców z tego okręgu. Jakie korzyści, jednocześnie jaki interes mają mieszkańcy Jezior Wielkich, tworząc tam to osiedle?

Radny Filip Kalisz

- Witam wszystkich. No mieszkańcy, mieszkańcy Jezior Wielkich na pewno skorzystają w ten sposób, że powstanie, znaczy będzie budowa nowej magistrali wodociągowej. Jak wiemy od wielu lat zmagamy się ze słabym ciśnieniem i częstymi awariami u nas sieci wodociągowej w Jeziorach Wielkich, a korzyści dla Gminy, bo widzę kilka takich. No to jak Pan twierdzi, że sypialnia Poznania, to osiedle to będzie sypialnia Poznania, to chyba łatwiej jest na wylocie do Poznania zbudować im sypialnię niż na przykład na Zwoli, Lubonieczku czy innych miejscowościach, gdzie i tak Gmina ma obowiązek zabezpieczyć te działki na wiele lat do przodu, gdzie mogą się budować, a nie muszą. ale Gmina ma obowiązek stworzyć możliwość budowy właśnie tych domów, a widzę to miejsce za najlepsze, bo jest na wylocie do Poznania. Nie wiem, może uważa Pan, że lepszym rozwiązaniem by było postawić to osiedle na Lubonieczku i niech te wszystkie auta jadą przez Zaniemyśl.

Waldemar Taciak

- Moje pytanie dotyczyło właśnie lokalizacji tamtego osiedla i w ogóle sensowności lokalizacji jakiegokolwiek osiedla, ponieważ jak Pan tutaj wspomniał, w momencie kiedy ono zostanie tam zlokalizowane, pojawią się obowiązki Gminy, a z tym się pojawią koszty, które będą niewspółmierne do efektów, które uzyskamy w wyniku tego, gdy tamci mieszkańcy jako już pełnoprawni funkcjonujący w Gminie Zaniemyśl będą tutaj żyć i będą tutaj funkcjonować. Także tam przekazałem zresztą taką informację, zwrot takiej inwestycji to jest jakieś 40 lat w najlepszym tego typu przypadku. Także bardzo dziękuję.

Radny Filip Kalisz

- A to jest inwestycja dla Gminy? Gmina będzie to budowała?

Waldemar Taciak

- W momencie kiedy, w momencie kiedy pojawia się taki teren, Gmina ma swoje obowiązki względem mieszkańców, którzy tam się znajdują, a oni jak się tam znajdują będą mieć określone oczekiwania.

Radny Filip Kalisz

- Ale Gmina, Gmina jasno powiedziała inwestorowi, że przejęcie wszystkich dróg odbędzie się po utwardzeniu i oświetleniu, odwodnieniu.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- O ile kiedykolwiek Radni podejmą taką decyzję.

Radny Filip Kalisz

- No.

Waldemar Taciak

- Myślę, że tutaj trzeba być mądrym przed szkodą. W momencie, kiedy podejmuje się tego decyzję, trzeba brać również negatywne scenariusze. W każdym bądź razie bardzo dziękuję tutaj za wypowiedź. Wiem, że będziecie Państwo na ten temat tych konsultacji głosować, także wszystkich Państwa zachęcam do tego, żeby po prostu takie konsultacje się odbyły, czy to właśnie dotyczące strategii, czy bezpośrednio dotyczące tego osiedla, ponieważ dobrze jakby ten wzór rozwoju Gminy został wypracowany tutaj wspólnie. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy, ale jeszcze proszę na chwilę poczekać właśnie Pan Sekretarz Ad vocem.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Tak chciałem tylko dodać, no że jednak każdy mieszkaniec jest to jakiś kapitał ludzki, kapitał ludzki bardzo cenny i no nie podchodziłbym do każdego mieszkańca w ten sposób, że traktuję go jako koszt. Dla nas mieszkaniec jest skarbem i o nich, o tych naszych mieszkańców chcemy dbać. Dziękuję.

Waldemar Taciak

- Dziękuję również.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Ad vocem zgłoszenie mam, Pan Radny Mateusz Manikowski, proszę.

Radny Mateusz Manikowski

- Chciałem zapytać Pana Radnego Kalisza, na co się Pan Radny powołuje, że Gmina ma jakieś umowę z inwestorem?

Radny Filip Kalisz

- Nie umowę, nie wiemy o czym Pan mówi.

Radny Mateusz Manikowski

- No było pytanie w jaki sposób będą pokrywane koszty, a Pan twierdził, że to niby inwestor pokryje. To na jakiej zasadzie?

Radny Filip Kalisz

- No po wstępnych rozmowach na jednym ze spotkań tutaj właśnie, gdy przyszedł Pan inwestor i przedstawiał jaki ma pomysł na to osiedle.

Radny Mateusz Manikowski

- A jaką kwotę zadeklarował Pan inwestor?

Radny Filip Kalisz

- Nie było żadnych, ale na co?

Radny Mateusz Manikowski

- No właśnie.

Radny Filip Kalisz

- Na budowę, na budowę wodociągu, czy na budowę utwardzania serwisów wewnętrznych osiedla?

Radny Mateusz Manikowski

- Z tego co pamiętam, no właśnie pytajmy, bo z tego co pamiętam, to powiedział tylko o pociągnięciu rury wodociągowej i tam dawał kilka milionów, co mniej więcej by się zgadzało z moich obliczeń, czy że już poniżej kosztów, a co zresztą?

Radny Filip Kalisz

- Ale z jaką?

Radny Mateusz Manikowski

- No drogi, oświetlenie, dowozy dzieci do szkoły.

Radny Filip Kalisz

- Mówiliśmy przed chwilą o tym, bo to mamy dwa uszy, żebyśmy więcej słuchali niż mówili, więc słuchajmy, bo było już mówione, że po utwardzeniu i oświetleniu dróg będą przejęte przez Gminę. Możliwe, a możliwe, że nie.

Radny Mateusz Manikowski

- Ale to jakaś umowa z tym inwestorem?

Radny Filip Kalisz

- Nie, a czy my jesteśmy zobowiązani jako Rada i Gmina do przejęcia?

Radny Mateusz Manikowski

- A wie Pan jak działa prawo? Prawo mówi tak, wprowadza się mieszkaniac, inwestor znika, kupią, mieszkańcy kupią te działki, inwestor znika, stroną jest, są mieszkańcy, którzy w liczbie między 600 a 1200 ludzi przyjdą do Urzędu i powiedzą, że my jesteśmy częścią tej społeczności, to jest demokracja i chcemy w miarę szybko, żeby nam były zrealizowane te drogi i oni nie będziemy.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Ale gdzie? Na gruncie prywatnym będziemy realizować drogi, łamać dyscypliny finansów publicznych. Panie Radny Pana, bo ma słabą pamięć albo po prostu ma Pan pamięć wybiórczą. Tutaj dla zobrazowania, przypomnę Panu jaka była rozmowa. Rozmowa była taka, zresztą jest Pan Prezes Zaniemyskich Wodociągów i propozycja była taka, aby inwestor, to jest propozycja ustna, nie ma żadnej umowy, niech Pan się nie oboje, nikt nic nie podpisywał. Żeby inwestor od momentu poczty w Zaniemysku na swój koszt poprowadził nową magistralę wodną do Jezior, do Jezior Wielkich, co już na tym etapie jest wartością dodaną dla wszystkich mieszkańców mieszkających po drodze. Bo jak wiemy z rozmów, Pan Filip Kalisz Radny może to potwierdzić, mieszkańcy Jezior Wielkich niejednokrotnie narzekają na zbyt niskie ciśnienie wodociągów. Czyli to już jest wartość dodana. A powracając do tego, co Pan chce powiedzieć, Gmina, nawet nie chcę powiedzieć, że nie ma takiego obowiązku, ale nie może inwestować na nieswoim terenie. Więc jakakolwiek infrastruktura na tamtym, na tamtej działce, o której wszyscy wiemy i o której będziemy dzisiaj rozmawiać, jest po stronie, nazwijmy to, przedsiębiorcy. To jest raz. Z drugiej strony, też powracam do tego, co powiedziałem do mojego przedmówcy, do Pana Waldka, żeby było jasność. Nikt nie zmusi mieszkańców do tego, nowych mieszkańców, żeby kupowali tam na siłę te domy. Gdybym ja był inwestorem, gdybym ja był deweloperem, zrobiłbym wszystko, aby mieć jak największy zysk ze sprzedaży tego, a tym samym bym zabezpieczył potencjalnych moich klientów w oświetlenie, w drogi i w całą inną infrastrukturę. Gmina do granicy tej działki, na granicy tej działki kończy się to, co może zrobić Gmina dla mieszkańców. I nie rozmawiamy o tym, co będzie się działo na tej działce i skąd będziemy środki na to, żeby zrobić tę infrastrukturę, ponieważ my tej infrastruktury tam robić nie będziemy. Dziękuję.

Radny Mateusz Manikowski

- Dobra. No muszę powiedzieć, że propozycja ustna, znaczy propozycja ustna inwestora to brzmi super, to naprawdę to jest tak pewne, że za te 10-15 lat przyjdą tutaj i będą się powoływali, będziemy mieć na pewno prawników, Gmina będzie miała takich prawników i odtworzą sobie tą sesję i będą się powoływali tam, wtedy Burmistrz powiedział, ale prawo tak nie działa. Ja przypominam Panu, że w tym momencie jest inwestor prywatny, on sprzedaje te działki i sprzedaje to i będą mieszkańcy tam mieszkać. I wtedy stroną tego roszczenia o zbudowanie infrastruktury będą mieszkańcy, a nie inwestor. I teraz co do tego, że nikt nie zmusi mieszkańców, no nikt nie zmusi, tam inwestor będzie opowiadał swoje rzeczy, no ale przecież Pan sam powiedział, że jest propozycja ustna, no to będziemy się później jakoś procesować. Ja pytam się, bo może jest jakaś umowa. A co do tego, że to nie będzie robione na gruncie prywatnym, to chciałbym zwrócić uwagę, że mamy dość

duże osiedla na Lubonieczku, takie enklawy na Zwoli, to wszystko były kiedyś grunty prywatne, to wszystko były grunty prywatne. I czy chce Pan powiedzieć, że na Zwoli, Lubonieczku nie będzie dróg, bo to kiedyś były grunty prywatne?

Burmistrz Grzegorz Gła

- Znaczący Panie Radny, jeśli to były kiedyś grunty prywatne, a na dzień dzisiejszy wydzielona droga jest drogą gminną, z całym szacunkiem do uprzednich włodarzy, te drogi przejmowali. Ja nie zamierzam przejmować żadnych drogi, dróg dopóki one nie będą utwardzone i z pełną infrastrukturą pod nimi. To, że dzisiaj są te drogi, na przykład w Lubonieczku, ulica Miodowa o której było ostatnio głośno i kilka innych dróg na Zwoli, to są nasze drogi. To jest tam, z tyłu. Ja się do tego nie cofam. To jest nasze wyzwanie, żeby te wszystkie drogi, które są już naszymi drogami gminnymi, a są drogami nieutwardzonymi, mam je w głowie razem z wami Państwa jako Radnymi, żeby zrobić na nich, żeby je utwardzić. Nie zamierzam przejmować żadnych innych dróg, które nie będą gotowe do użytkowania. Utwardzone, chodnik, oświetlenia i cała infrastruktura pod spodem. Skończyłem tej kwestii.

Radny Mateusz Manikowski

- W takim razie naprawdę sugeruję Radną ze Zwoli i Radną z Lubonieczka, żeby poinformowała mieszkańców, szczególnie tych dwóch enklaw, o tym, co powiedział Burmistrz. A jeszcze chciałbym powiedzieć.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Że będziemy robić tej drogi.

Radny Mateusz Manikowski

- Pan powiedział, że Pan skończył.

Burmistrz Grzegorz Gła

- I te drogi, te drogi na Zwoli czy na Lubonieczku.

Radny Mateusz Manikowski

- Pan chce jeszcze czasu? To proszę, niech Pan mówi.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Będę mówił, niech Pan będzie taki troszeczkę nie wiem, no przyjaźniejszy, no niech Pan się nie denerwuje.

Radny Mateusz Manikowski

- Pozwalam. Także proszę mówić.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Pan mi nie musi pozwalać, bo od prowadzenia Rady to jest Przewodniczący Rady, a nie Pan. To tak w miarę wyjaśnienia, tak dokładnie. Troszeczkę się Panu pomyliło. I robimy to. Na Zwoli w zeszłym roku 2024 było kilka dróg utwardzonych kostką. Jakby Pan też pamiętał budżet, który mamy w budżecie jest napisane, że przygotowujemy projekty pod utwardzenie dróg gminnych zaznaczam, więc no nie wszystko naraz drogi Panie. Na pewno musi być dokumentacja, oczywiście wszyscy wiemy. Później muszą być środki i na końcu będzie wykonawstwo. Także na spokojnie, na spokojnie.

Radny Mateusz Manikowski

- Na spokojnie, jak się podchodzi do takiej kwestii, to.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Do jakiej kwestii Panie Radny, na spokojnie? Bo Pan, no nie wiem, do kwestii dróg, tak?

Radny Mateusz Manikowski

- Proszę mi dać dokończyć.

Burmistrz Grzegorz Gła

- Ale do kwestii dróg, tak podchodzimy.

Radny Mateusz Manikowski

- Infrastruktury ogólnie i na spokojnie, jeżeli byśmy przyjmowali takie założenia, jak Pan tutaj mówi. Jeszcze mamy taką korzyść, że jest inwestor, który jeszcze nie sprzedał gruntów.

Burmistrz Grzegorz Gła

- No więc właśnie dlatego nie wiem, dlaczego się nad tym tak rozwodzimy tutaj, bo Pan wie, że w swojej kryształowej kuli rzeczy, które gdzieś tu Pan, no nie wiem, co zamierza Pan z tym zrobić.

Radny Mateusz Manikowski

- Już mówię, już mówię, proszę cierpliwość. Mamy tam sytuację komfortową, że faktycznie jest inwestor, który jeszcze nie sprzedał tych gruntów.

Burmistrz Grzegorz Gła

- A Pan wie, że sprzeda?

Radny Mateusz Manikowski

- A sprzedał rolną ziemię?

Burmistrz Grzegorz Gła

- A nie, ale wie Pan, że sprzeda tych gruntów, bo ja nie wiem czy on je sprzeda.

Radny Mateusz Manikowski

- Ale już nie róbmy sobie tutaj jakichś żartów.

Burmistrz Grzegorz Gła

- No nie, no jeśli Pan mówi, że sprzeda, to się pytam skąd Pan to wie, bo ja tego nie wiem.

Radny Mateusz Manikowski

- A to co, będzie sam mieszkał na.

Burmistrz Grzegorz Gła

- A to nie wiem, to niech pan zapyta inwestora, a nie mnie.

Radny Mateusz Manikowski

- Panie Burmistrzu, bądźmy poważni, bo jeżeli mamy poważnie mówić o finansach, Pan też tutaj jakieś, bo ja lubię mówić, że Pan cytuje, cytuje jakichś tam samorządowców, a jak przyszedł Pan Urbas, Wójt tej Gminy przez 18 lat.

Burmistrz Grzegorz Gła

- To była zupełnie inna dyskusja.

Radny Mateusz Manikowski

- Teraz Pan jakoś nie chciał tego słuchać, no. A teraz tak. Jeżeli mamy tą komfortową sytuację.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Ja Wójta Urbasa wysłuchałem bardzo uważnie i potwierdziłem, że to była bardzo merytoryczna dyskusja, czego dalece jest do dyskusji z Panem. Dziękuję. Proszę mówić dalej.

Radny Mateusz Manikowski

- Pan specjalnie wchodzi w głos, bo ja wiem, że to co mówię nie jest dla Pana komfortowe. Więc jeżeli jesteśmy teraz w tej sytuacji komfortowej, że mamy Inwestora, który jeszcze nie sprzedał gruntów, to faktycznie jest to moment, gdzie można by podpisać taką umowę z Inwestorem na takiej zasadzie, jak Radny Filip Kalisz powiedział. Czyli jasno powiedziane, że Gmina nie przejmie bez zbudowania dróg, bez zbudowania oświetlenia i wtedy jesteśmy faktycznie w jakiejś bardziej komfortowej sytuacji. Jeszcze dodam, to tylko powiem, że sama umowa nie wystarczy, musi być zabezpieczone, zabezpieczenie finansowe. Jeżeli będzie umowa i zabezpieczenie finansowe, no to przyjdą mieszkańcy, nowi mieszkańcy do Gminy, powiedzą, no musi być zrobiona droga, to odezwiemy się do Inwestora, wskażemy na umowę, Inwestor albo robi, albo jeżeli nie robi, to wykorzystamy zabezpieczenie finansowe do wykonania tej drogi w jego imieniu. I to jest faktycznie rozwiązanie, które moglibyśmy zrobić i do tego właśnie sugeruję.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Jaką podstawę prawną takiego rozwiązania Pan może podać?

Radny Mateusz Manikowski

- Umowę można podpisać.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Przepraszam Panie Radny, ja chciałabym tylko zapytać jedną rzecz, ponieważ Pan mówi już stricte o kwestiach prawnych, to kto miałby tę umowę podpisać?

Radny Mateusz Manikowski

- Widzi Pani, to ja się Was pytam, bo Wy macie tutaj z taką wizją, którą przedstawiacie, że Gmina na pewno nie zrobi tych dróg póki nie będą utwardzone. To w jaki sposób chcecie to zabezpieczyć?

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Ale.

Radny Mateusz Manikowski

- Ja Wam sugeruję umowę, ja Wam sugeruję rozwiązanie, chcieliście rozwiązanie.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Nie, no ja pytam o rozwiązania stricte już takie konkretne, bo mówi Pan o konkretnej umowie. To dlatego moje pytanie, żeby w ogóle móc rozważyć, to kto miałby taką umowę podpisać?

Radny Mateusz Manikowski

- No myślę, że Gmina z Inwestorem.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Czyli Pan Burmistrz tak miałby podpisać tego typu umowę?

Radny Mateusz Manikowski

- Burmistrz reprezentuje w umowach Gmina, także tak.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Ja od razu mogę powiedzieć, że Pan Burmistrz nie może podpisać na takim etapie tego typu umowy, bo po pierwsze Gmina nie ma takiego obowiązku, żeby cokolwiek wykupywać, nie ma planu miejscowego, ta umowa z mocy prawa byłaby tak naprawdę nieważna.

Radny Mateusz Manikowski

- Ale nie mówimy o wykupowaniu przez Gminę, tylko mówimy właśnie o to, że Inwestor się obliguje do zrobienia dróg, oświetlenia i tak dalej.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- No jak nie ma planu, to trudno mówić o tym, że inwestor do tego się zobowiąże.

Radny Mateusz Manikowski

- Ale czemu trudno? To przecież Gmina egzekwuje swój interes, a właściwie interes mieszkańców. I to jest sposób, ja nie mówię, że jedyny sposób.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Ja Pana rozumiem, ale to nie na tym etapie. Ma Pan, znaczy takie umowy są możliwe, jak najbardziej dopuszczalne i tak dalej, natomiast nie na tym etapie w ogóle jak, gdyby był plan miejscowy, faktycznie można by było taką umowę podpisać.

Radny Mateusz Manikowski

- A co zmienia plan miejscowy w tym zakresie?

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Możemy wtedy w ogóle mówić o konkretach.

Radny Mateusz Manikowski

- Ale umowę można podpisać, znaczy powiem Pani tak, jeżeli Pani przygotuje umowę, przedstawi, będzie podpisana umowa przedwstępna, będzie zabezpieczenie tej umowy przedwstępnej, no to jesteśmy w jakiejś sytuacji i wtedy może faktyczna, jeżeli, znaczy powiem tak, nie wydaje mi się, że to co Pani mówi jest prawdą, ale dajmy na to, że jest.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Przyzwyczaiłam się, przepraszam, ale już taka dygresja zazwyczaj.

Radny Mateusz Manikowski

- No to wtedy, jeżeli umowa przedwstępna będzie zabezpieczona, to w momencie tego, kiedy będzie uchwalony już plan miejscowy, to zastąpimy ją umową właściwą i przeniesiemy zabezpieczenie.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Wie Pan, mówię Panu, jak w przypadku sprzedaży nieruchomości o umowach przedwstępnych i tak dalej, to akurat w takim przypadku nie ma zainteresowania.

Radny Mateusz Manikowski

- Umowa przedwstępna nie musi być tylko, nie musi być tylko nieruchomości.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Nie, muszę powiedzieć Panu jedną rzecz. Gmina nie ma takiej dowolności w podpisywaniu umów, jak osoba fizyczna, czyli ja, jako Anna Ratajczyk-Gibowska, Pan, ale jako osoba fizyczna. Gmina, żeby móc z kimkolwiek podpisać jakąkolwiek umowę, czy zobowiązującą, czy zabezpieczającą i tak dalej, musi mieć do tego podstawę prawną. A tutaj po prostu takiej podstawy do podpisania takiej umowy nie ma.

Radny Mateusz Manikowski

- No to jeżeli nie ma, to wracamy do tego, co powiedziałem Radnemu Filipowi Kaliszowi, że takie gadanie, że Gmina na pewno nie przejmie dróg i tak dalej, i tak dalej, to jest to tylko gadanie. No proszę Pani, no albo zabezpieczamy interes.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Ja powiem tylko jedną rzecz dotyczącą dróg.

Radny Mateusz Manikowski

- Albo nie możemy zabezpieczyć i powiedzmy sobie wprost, nie możemy zabezpieczyć tego interesu.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Ponieważ tutaj już któryś raz toczy się dyskusja na temat przejmowania dróg, to być może już też to mówiłam, ale pozwolę sobie jednak powtórzyć, że w kwestii przejmowania dróg mamy przepisy. Są to przepisy ustawy o drogach publicznych i o gospodarce nieruchomościami. Jedyną sytuacją, w której z mocy prawa Gmina nabywa własność drogi jest albo inwestycja drogowa realizowana przez Gminę, czyli tak zwane ZRIT i w tym momencie faktycznie po uzyskaniu decyzji, ale przez Gminę, która chce realizować coś na jakimś terenie, staje się własnością Gminy grunt albo w planie miejscowym wprowadzone są drogi o charakterze gminnym, które już z całego, z samego założenia planu po ich wydzieleniu stają się własnością Gminy. Jeżeli plan miejscowy nie będzie przewidywał dróg gminnych, a wyłącznie drogi wewnętrzne, nie ma ani osoba fizyczna, czy ten inwestor, czy obojętnie, kto będzie właścicielem tego terenu, nie ma żadnego roszczenia w stosunku do Gminy o wykup tego gruntu. I to właściwie są tylko i wyłącznie te dwie możliwości.

Radny Mateusz Manikowski

- No bo to nie chodzi o to, żeby Gmina przejmowała drogi, tylko żeby one powstały, bo przecież dla mieszkańca nie będzie istotnie.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Ale Pan mówił o tym, że mamy się zabezpieczyć przed tym, żeby Gmina nie przejęła dróg. Więc ja Panu mówię, że zabezpieczeniem przed tym jest po prostu wprowadzenie w planie miejscowym dróg wewnętrznych.

Radny Mateusz Manikowski

- I o to chodzi, że faktycznie to może jest takie zabezpieczenie i to mnie, to już jest dla mnie krok do przodu.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Ale ja o tym mówię już od, już którąś, od którejś sesji.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Od wielu spotkań o tym mówimy o tym samym.

Radny Mateusz Manikowski

- Nie mówiliście Państwo, nie mówiliście, nie mówiliście Państwo.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Słyszeliście wcześniej o drogach wewnętrznych i.

Radny Marciniak Michał

- Oczywiście, że słyszeliśmy, także to są wiadome informacje.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Nagrywamy sesję, także można sobie przesłuchać.

Radny Mateusz Manikowski

- Bo tu nie tylko Radni słuchają, ale też i mieszkańcy, i mieszkańcy, którzy. Czy Radny powiedział, że słuchałem niestety, że słuchałem mieszkańcy, no Panie Brylewski i w takich rzeczach nie było mowy, ale cieszy mnie to, zrobimy zabezpieczenie. I w takim razie możemy przyzna, przyjąć, że w planie ogólnym będzie takie coś pisane, tak. Tylko będą drogi wewnętrzne. A gdzie?

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- W planie miejscowym Panie Radny, tak będzie to wpisane, już mówiłem to na którejś z sesji wcześniej, także będzie to wpisane. Pamiętacie Państwo? No zapewniałem, że nic innego nie będzie wpisane, plan będzie przecież uchwalany przez, przez Państwa, więc macie Państwo nad tym pełną, pełną władzę jako organ planistyczny.

Radny Mateusz Manikowski

- Dobrze i oświetlenie tak samo, tak?

Radny Marciniak Michał

- Wszystko.

Radny Mateusz Manikowski

- Wszystko, wszystko świetnie.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Co jest na drogach. Wewnętrznych, nie jest inwestycją gminną.

Radny Mateusz Manikowski

- Dobrze, a kanaliza?

Radny Marciniak Michał

- Oczywiście, że też po ich stronie.

Radny Mateusz Manikowski

- Bardzo dobrze.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- No wątpię, żeby ktoś kupił budynek bez mediów od dewelopera, no taka transakcja nie mogłaby dojść do skutku, bo budynek, no nie mógłby być użytkowany. Taka transakcja nie jest możliwa.

Radny Mateusz Manikowski

- No tak, ale nie zakładajmy, że będą sprzedawane budynki, bo może być działka. Dobrze, wszyscy to słyszeliśmy. Na razie, jak przypominam, są to propozycje ustne, ale będziemy przynajmniej naszą władzę egzekwować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dobrze, teraz na ad vocem Pan Radny Michał Marciniak, proszę bardzo.

Radny Marciniak Michał

- Ja mam takie pytanie do Radnego Manikowskiego, czy kojarzy Radny w Zaniemyślu ulicę Wrzosową? Kojarzy Radny?

Radny Mateusz Manikowski

- No tak mniej więcej tak.

Radny Marciniak Michał

- Ulica Wrzosowa to jest ulica prostopadła do ulicy Czarneckiej równoległa do ulicy Grabowej. Ja jestem Radnym z tego okręgu i w poprzedniej kadencji wnioskowałem, żeby ustawić lampy zarówno na ulicy Grabowej jak i na ulicy Wrzosowej. Niestety dostałem odmowę z Gminy. A wie Radny dlaczego? Ponieważ ulica Wrzosowa jest drogą prywatną. Jest tam prywatny właściciel, który do tej pory nie wyraził zgody na to, aby przekazać tą drogę Gminie. Być może, że ten właściciel nawet będzie żądał za to jakiejś opłaty finansowej. Nie wiem, bo chcę z tym właścicielem porozmawiać, ponieważ dopóki on tego nie przekaze na mienie Gminy, my nie możemy tam postawić ani jednej lampy, o co mnie bardzo mieszkańcy, tam mieszkający proszą i to jest dokładnie ten sam case, który będzie w Jeziorach. Jeżeli my uchwałą nie przejmujemy tych dróg. No to my do niczego nie będziemy zobligowani. Jest inna sytuacja w Lubonieczku, ponieważ w Lubonieczku to rolnik sprzedawał działki, no i Gmina uchwałą Rady przejęła te drogi. To jest, ale też na mocy tego co mówiła wcześniej Pani Mecenasa. Więc to nie jest tak, że zostanie coś wyprzedawane.

Radny Mateusz Manikowski

- Czyli tam już jest utwardzenie.

Radny Marciniak Michał

- Ale gdzie?

Radny Mateusz Manikowski

- Na tej drodze w Lubonieczku.

Radny Marciniak Michał

- A ja nie wiem co tam jest, bo to nie jest mój okręg wyborczy.

Radny Mateusz Manikowski

- No, ale zostało przejęte.

Radny Marciniak Michał

- no zostało przejęte. No ale teraz znaczy jeszcze chciałbym się odnieść do jednej rzeczy, bo tutaj przed chwilą wypowiadał się też Pan Waldemar Taciak, który jeszcze do niedawna był deweloperem i takim bardzo poważnym i szanowanym. Ja widziałem inwestycje Pana Waldemara Taciaka. I Pan Waldemar wszędzie, gdzie praktycznie budował swoje domy, była zapewniona cała infrastruktura. A dlaczego była? Ponieważ Pan Waldemar jako profesjonalista zgadzał, zdawał sobie absolutnie z tego sprawę, że jak tam nie będzie mediów, jak nie będzie kostki brukowej, jak nie będzie lamp, to jego

oferta nie będzie atrakcyjna dla potencjalnych kupców. I doskonale sobie zdawał z tego sprawę, że włodarze tamtych Miast, oni nie przejmą od niego tych dróg i nie zcedują tego na siebie. Dlaczego my byśmy to mieli robić? Kolejny przykład Nickel, duży deweloper, który buduje pod Poznaniem. Dokładnie sytuacja wygląda w identyczny sposób. Ta nie ma w ogóle mowy o przejmowaniu czegokolwiek od dewelopera. I my chcemy, żeby u nas wyglądało to na podobnej zasadzie. Nie ma takiej opcji, żebyśmy my cokolwiek zrobili z pieniędzy gminnych, żebyśmy tam robili jakąkolwiek drogę, czy, czy lampę, czy kanalizację. To po stronie dewelopera. Jak tego nie robi, to nie sprzedaje. No i tyle. Dziękuję.

Radny Mateusz Manikowski

- No tak tylko, że tutaj troszeczkę chronologia nam się. No nie z nim w kolejności, bo w momencie kiedy sprzedaje już deweloper te domy, to on wychodzi z obrazu. Już w tym momencie on może powiedzieć, że nie wiem, powstaną drogi albo powstanie, bo Gmina powstanie, albo może się powoływać na ustawę o samorządzie gminnym i na zadanie własnej Gminy. I w ten sposób może opowiedzieć mieszkańcom, że tak jak na Lubonieczku i na Zwoli kiedyś się doczekają. To co ja słyszę, że chce Pan powiedzieć, to jest to, że to będzie prawnie niemożliwe. I coś takiego jest dla mnie okej, ale pod warunkiem, że to będzie prawnie niemożliwe, a nie propozycja ustna. No, ale w drodze Wrzosowej Pan bardzo ciekawie powiedział. Pan chciał poprosić tego mieszkańca, żeby sprzedał. A my tu jesteśmy w odwrotnej sytuacji.

Radny Marcinia Michał

- Nie, żeby oddał za darmo nawet. No, ale na to musi się wszyscy zgodzić, bo może być tak, że Pan będzie przeciwko i kilku Radnych i droga zostanie we wątkach tego mieszkańca. Nie będą ci mieszkańcy mieli lampę akurat.

Radny Mateusz Manikowski

- Ja też słyszałem już ten argument, droga Wrzosowa jest krótką drogą, ale tu zwróćcie uwagę Państwo, że mamy, my mówimy o rajach demokracji. I tam ma mieszkać między 600 a 1200 ludzi. To będzie, że tak powiem, no siła polityczna. To jest siła polityczna, która za jakiś czas możliwe, że będzie stamtąd Burmistrz i też pociągnie kanalizację tam. No właśnie, no Burmistrz Czarnotek to ciągniemy do, kanalizację do Czarnotek, a tam będzie Burmistrz z Jezior Wielkich, będziemy ciągnąć do Jezior Wielkich. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. I jeszcze ad vocem Pan Radny Paweł Jagodziński.

Radny Paweł Jagodziński

- Dziękuję. Panie Mateuszu, chciałem tylko przypomnieć, że na początku kadencji właśnie mieliśmy taką sytuację z nieudaniem, że tak powiem, przejęciem drogi prywatnej na Zwoli. Pamięta Pan tą uchwałę? Tak, zwrócił się właściciel o to, żebyśmy przejęli drogę, ponieważ nie był zainteresowany tym, żeby z własnych pieniędzy pokrywać zagwarantowanie utwardzonej nawierzchni przez mieszkańców z przylegających działek.

Radny Mateusz Manikowski

- Oczywiście.

Radny Paweł Jagodziński

- I taka sama sytuacja będzie miała miejsce na w Jeziorach Wielkich. I tutaj odrzuciliśmy, tak, na Zwoli tą uchwałę, została odrzucona.

Radny Mateusz Manikowski

- Tak jest, tak jest.

Radny Paweł Jagodziński

- Z tego co pamiętam również głosował Pan przeciwko tak jak ja.

Radny Mateusz Manikowski

- To ja chciałbym w odpowiedzi odnieść się do mojej przed chwilę wypowiedzi, pół minuty temu, jak działa demokracja i to, że to będzie 1200 osób, a nie krótka droga na Zwoli typu Wrzosowa, nie pamiętam jaka to była droga, ale to była krótka droga, więc to było tam zainteresowanych tam może naście osób, a my tu mówimy o powiedzmy 1200, tak? I teraz zwróćcie Państwo uwagę, bo to nie jest może argument do Zaniemyślan.

Radny Paweł Jagodziński

- Jeżeli mówimy o demokracji, to chciałbym nawiązać do tych wyborców, to o tym ilu Radnych na przykład do piętnastoosobowego gremium zostanie wtedy wybranych zdecyduje Okręgowy Komisarz Wyborczy, tak? O podziale mandatów.

Radny Mateusz Manikowski

- Okej, już odpowiadam, już odpowiadam, ale jeszcze cały czas na tamtą część. Że to jest jednak różnica, czy to jest 10 osób, czy to jest 1200 osób. I tu właśnie chcę zwrócić się do mieszkańców i sołtysów mniejszych miejscowości, bo może Zaniemyśła to może mniej dotyczy. Zaniemyśl to jest obecnie około 2300 ludzi, to nadal będzie największa miejscowość w Gminie, ale jak powstanie to osiedle, drugą największą miejscowością w Gminie, będzie, znaczy miejscowością no enklawą, będzie to osiedle. A to oznacza, że drodzy Państwo niestety zatrzymanie rozwoju dla mniejszych miejscowości, bo pojawią się dodatkowe koszty, i tej obsługi, dociągnięcia jakiejś infrastruktury potrzeb i przez to, że to jest proces demokratyczny, to obecni mieszkańcy szczególnie mniejszych miejscowości zostaną zepchnięci przez tą dużą aglomerację, w cudzysłowie aglomerację, na dalsze pozycje. I jako, że to nie mówimy o małych inwestycjach, tylko mówimy o dużych inwestycjach, to drodzy Państwo, sołtysi mniejszych miejscowości, to mówimy o zacofaniu rozwoju o jakieś pewnie 20 lat, a może nawet i 40 według wyliczeń Pana Waldemara Taciaka.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Jeszcze tylko ad vocem chciałem.

Radny Paweł Jagodziński

- Panie Przewodniczący, mógłbym jeszcze tylko jedno słowo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Jedno ostatnie.

Radny Paweł Jagodziński

- Panie Radny, wracając do tego, że tak powiem, podziału mandatów, jak są okręgi wyborcze skonstruowane chociażby w naszej Gminie? Jeżeli przykładowo w Jeziorach Wielkich, gdzie w chwili obecnej w okręgu jest jeden Radny, jeżeli faktycznie będzie duży wzrost ilości mieszkańców i Komisarz Wyborczy zdecyduje o tym, że w Jeziorach Wielkich będzie wybieranych na przykład dwóch Radnych, tak? Albo nawet trzech. To nadal Rada Miejska liczy, przynajmniej w chwili obecnej, 15 osób. I tak jak Pan wspomina, to jest piękno demokracji, że to tutaj, niezależnie kto będzie tutaj zasiadał w tym gronie w następnych latach, w następnych kadencjach, dalej to będzie demokracja, bo większością głosów, niezależnie od tego ilu będzie mieszkańców w Czarnotkach, w Lubonieczku, w Pigłowicach, w Mądrych nadal Rada będzie decydowała większością.

Radny Mateusz Manikowski

- No tak. Znaczący powiedzmy sobie szczerze, bo to troszeczkę taka dziwna konkluzja, to można wyciągnąć z tej wypowiedzi, że ta nasza decyzja o powstaniu osiedla w Jeziorach Wielkich mogłaby zmienić w ogóle ustrój demokratyczny na jakiś inny w tej Gminie albo w Polsce.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Panie Mateuszu proszę.

Radny Paweł Jagodziński

- Pan powiedział, że jeżeli będzie 600 czy 1200 mieszkańców, to będzie tak duża grupa ludzi, że oni będą mogli decydować o wszystkim. Na tą chwilę zgodnie z.

Radny Mateusz Manikowski

- Nie o wszystkim, nie o wszystkim. Tego nie powiedziałem, o wszystkim nie.

Radny Paweł Jagodziński

- No ale o wielu rzeczach.

Radny Mateusz Manikowski

- Ale dobrze, że Pan powiedział o tych Radnych, powiedzmy dwóch, trzech prawdopodobnie w Jeziorach Wielkich. To akurat dla Sołtysa Kalisza informacja. Pan pewnie wie, że jak jest w takim okręgu wyborczym, są rozdzielane te mandaty, no to może się tak zdarzyć, że stare Jezioro Wielkie, obecne Jezioro Wielkie, no nie dostaną w ogóle głosów.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Drodzy Państwo, ja już z szacunku dla mieszkańców, bo też czekają i chcą zabrać głos. Panie Przewodniczący, przepraszam, bo chyba chcieliśmy o tym samym powiedzieć.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Tak, już bym tutaj proponował zakończyć ten Pana wątek, zwłaszcza o tych politycznym, ilu będzie Radnych, czy będzie okręg, czy nie. A właśnie też w nawiązaniu, chciałem tutaj ad vocem do tej dyskusji. Panie Radny, skąd ma Pan dane, że to będzie 1200 osób? Z tego, co wiemy od inwestora, te działki mają być to podzielone na duże działki, około tysiąca metrów. Tam jest w sumie ogólnie, licząc bodajże 15 hektarów. Na hektar 10 działek, jest 150 działek. Średnia ilość dzieci w rodzinach polskich, to ile to jest? Koło dwóch osób. 1,75 dziecka na dom powiedzmy. To razy 3,75 to 150 działek, to niecałe 600 osób, a chciałem zauważyć, że to też, jeśli to powstanie w ogóle, to to nie powstanie w rok, w dwa, powiedzmy ten przykładowy 10 lat. Przez 10 lat, bo jak już mamy teraz nawet ubytek demograficzny w naszej Gminie, to tak naprawdę prawie się to pewnie wyrówna. A jeśli tam już nikt nie będzie mógł mieszkać, bo nie wiem, nadal ma być pole, czy, czy nie wiem. Jezioro Wielkie, Pan, Pan Filip nie będzie miał problemu, znaczący będzie miał inny problem. Jeśli będzie chciał kandydować, czy nie wiem, czy problem, tylko po prostu sam okręg Jezior Wielkich nie będzie pojedynczym okręgiem, tylko prawdopodobnie wtedy zostanie dołączona inna miejscowość, żeby tworzyła ze względu na ilość osobny, wspólny okręg. Dziękuję bardzo. Po prostu chciałem powiedzieć, żeby Pan się nie posługiwał ilością 1200 osób.

Radny Mateusz Manikowski

- Ja cytowałem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Ja nie wiem skąd Pan to ma. Kiedyś było mówione, żeby było 2000.

Radny Mateusz Manikowski

- Ja cytowałem, to jest cytata wypowiedzi inwestora.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Ja też zacytuję cytata inwestora. 140 domów planuje się tam wybudować i to nie w pierwszych dwóch, trzech latach. Więc 140 domów licząc, że po trzech mieszkańców biorąc pod uwagę spadek demografii, no to gdzieś około 420-550 mieszkańców, więc okej. Ale drodzy Państwo widziałem kolejnych mieszkańców do głosu. My byśmy tak mogli na ten temat naprawdę bardzo długo rozmawiać, dużo już na ten temat powiedzieliśmy, ale też widzę tutaj i z jednej i z drugiej strony mieszkańców, którzy chcieliby zająć głos. Panie Przewodniczący, przepraszam, że ja wyszedłem przed Pana, ale mam nadzieję, że możemy pójść dalej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Tak, dziękuję, tylko jeszcze mała ad vocem Pan Radny Marciniak.

Radny Marciniak Michał

- Chciałem powiedzieć, że na tym osiedlu dawnym 30-lecia za strażnicą tam jest ponad 100 domów, więc to mniej więcej będzie tego rzędu osiedle, które tak jak powiedział tutaj Radny, pewnie będzie się budowało przez 10 lat. No jeśli będzie w ogóle, nie?

Radny Mateusz Manikowski

- Znaczący my w miejscowym planie możemy też powiedzieć, żeby tam było 100 domów. Tak chcemy, tak deklarujemy, w tym momencie 100 domów, no to.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Panie Radny, możemy wiele rzeczy wpisać, właśnie ograniczyć, że tak powiem, mieć wpływ, mamy mieć, mamy wpływ na to, jak dana inwestycja mieszkaniowa ma wyglądać, czy jak ją widzimy. I to wszystko możemy opisać w miejscowym planie zagospodarowania.

Radny Mateusz Manikowski

- No właśnie. I opiszemy tak, że będzie 100 domów. Dobrze, jeżeli opiszemy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Pan powiedział 100 domów.

Radny Mateusz Manikowski

- No to Pan Marcinek powiedział 100 domów.

Radny Marciniak Michał

- Ja powiedziałem, że tam jest ponad 100 domów i to będzie mniej więcej tego rzędu osiedle, tak, no bo 140 to była mowa domów, prawda, bo jeszcze nam jest potrzebny jest metraż na drogę, na chodniki, na takie rzeczy, tak, także to nie będzie taka prosta kalkulacja, jak przedstawił Przewodniczący, no bo on mnożył, podzielił to przez tysiąc metrów, a to będą, będzie jeszcze mniej tych domów, z tego względu, że jeszcze jest potrzebna infrastruktura, prawda. Drogi muszą być, przejazdy.

Radny Mateusz Manikowski

- No to wtedy rodzi się pytanie, jeżeli to ma być tak mała liczba mieszkańców, a wiemy, że jest planowane dodatkowe miejsca na, na, na budownictwo mieszkaniowe, zresztą również nasi Radni mają takie, chyba z 300 osób, to pytanie jest, po co dla tak małej enklawy i tak daleko, to będziemy

musieli ciągnąć infrastrukturę tam daleko? Ogólnie jest, moim zdaniem, to głupi pomysł. Także dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dobrze, dziękujemy bardzo za Pana zdanie. No, chyba pierwszy widziałem zgłoszenie Pana Damiana Łowickiego. Nie wiem, podtrzymuje Pan to. Czy Rada, Radni wyrażają zgodę. Tak, zapraszamy. Proszę o włączenie zegara i proszę o spróbowanie chociaż w 10 minutach się zmieszczenia z wypowiedzią.

Damian Łowicki

- Dziękuję. Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, dziękuję za głos. Obiecuję, że się zmieszczę w dziesięciu minutach, jeśli Państwo nie będziecie mi przerywać. Bardzo proszę o te minuty, przynajmniej proszę nie odpytywać mnie, bo różnica, to co u Pana Taciaka było, czy u Pana Urbasa, różnica pomiędzy mieszkańcami a Państwem jest taka, że to my Was odpytujemy, nie Wy nas. Wy jesteście urzędnikami albo Radnymi. My chętnie. Korzystajcie Państwo z naszej wiedzy. My chętnie porozmawiamy. Pan Burmistrz mówił dzisiaj i przy okazji wypowiedzi Pana Taciaka i przy okazji Pana Urbasa, że spotkajmy się, porozmawiajmy. Półtora roku temu, około półtora roku temu ja mówiłem o tym, że super byłoby, gdybyśmy ten plan ogólny przekonsultowali przed konsultacjami formalnymi, żeby nie doszło do takiej sytuacji, jaka prawdopodobnie dojdzie albo w czerwcu, albo w sierpniu, w zależności czy przedłużą, czy nie przedłużą. Doszło do takiej sytuacji, że mieszkańcy będą niezadowoleni albo Radni będą chcieli powiedzieć nie, ale nie będą mogli, bo będą stali pod ścianą, bo zostaniemy bez studium uwarunkowania kierunków zagospodarowania przestrzennego, bez możliwości wydawania wuzetek. Jest to problem. Dlaczego wcześniej nie było dyskusji? Szanowni Państwo, Pan Taciak jest ekspertem. Ja również 25 lat pracuję w ochronie środowiska i także w mniejszej części w gospodarce przestrzennej. Możecie mnie, ani Pani Taciaka, ani słuchać. Porozmawiajcie wy merytorycznie, zaproście kogoś, do tego, żeby pomógł Wam podjąć decyzję. Ja takiej dyskusji nie widzę. Teraz dyskutujecie dlatego, że mieszkańcy albo Radny wzbudza w was te emocje i dlatego dyskutujecie teraz. To musi być wydyskutowane wcześniej, dokładnie. To jest bardzo ważna rzecz. Plan ogólny bardzo dużo zmieni. Mam nadzieję, że zmieni. To, co Pan Sekretarz pokazywał na wykresie. Chciałem mówić tylko o planie ogólnym, ale tu tyle wątków tutaj padło, że muszę się odnieść. Te WZ-ki, 500 WZ-ek w 2025 roku, dlatego, że wchodzi plan ogólny, ma wejść plan ogólny, tak? Ale też dlatego, w większej mierze dlatego, że nie mamy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Średnia w kraju jest 30%. Ile my mamy? 2-3% pokrycia? Nie wiem ile, ale myślę, że nie więcej niż 4-5%. Nie chciało nam się planować. Nawet jak się chciało, zrobiliśmy strategię z tym planem, z tymi strefami, to i tak nie respektujemy tych zapisów. Na co nam są plany? Po to, żebyśmy mieli przewidywalny rozwój, żeby mieszkańcy, którzy się wprowadzą do tego bloku. O bloku mówiliśmy tam na Polwickiej. Oni mają prawo wiedzieć wcześniej, nie później, jak się wprowadzą, jak kupią. Oni mają prawo wiedzieć, czy im będzie śmierdziało, czy będzie mieli hałas. Oni mają do tego prawo wiedzieć, co będą mieli za płotem. Podstawowa rzecz. I to jest miarą rozwoju, a nie to, ile ludzi będzie mieszkać. Wracając do tych ludzi. Pan Sekretarz powiedział, że wszyscy mieszkańcy są bardzo cenni. Panie Sekretarzu, czy ci mieszkańcy, którzy teraz nie mają drogi albo światła, są tak samo cenni, czy bardziej cenni, czy mniej cenni niż ci, którzy tam mają mieszkać w Jeziorach?

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Tak samo cenni, każdy mieszkaniec jest równie traktowany.

Damian Łowicki

- Moim zdaniem, ja mieszkam przy drodze, na szczęście mam już drogę utwardzoną od jakiegoś czasu, ale utwardzoną, a nie mam, cały czas nie mam asfaltu, ale naprawdę nie narzekam, nigdy nie narzekałem. Wprowadziłem się, to było pole i nie narzekam. Mam też teraz lampy od dwóch lat, jest

super. Ale wiele osiedli nie ma kanalizacji, nie ma dróg i tak dalej. Oni w pierwszej kolejności mają prawo się domagać. Zdecydowanie.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Tak, natomiast sam Pan jest świadomy, że to jeżeli ktoś kupuje nieruchomość przy drodze gruntowej, no to kupuje też za niższą cenę niż kupowałby nieruchomość przy drodze utwardzonej z oświetleniem. To jest też pokłosie, planowanie przestrzenne leży, ale ono leży w całej Polsce i plan ogólnie.

Damian Łowicki

- Ale u nas trochę bardziej.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Nie zgodziłbym się, może Pan zobaczyć sobie na różne Gminy, każda Gmina ma podobne problemy, to jest problem ogólnokrajowy.

Damian Łowicki

- Średnia krajowa jest 30%, to mogę Panu powiedzieć. A ile w Gminie u nas jest? Ktoś wie? 4?

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- 30% to dlatego, że są Gminy na przykład typu Raszków, typu Pызdry, gdzie są.

Damian Łowicki

- Pojedyncze, całe 100%.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Tak, albo Kleszczewo chyba też.

Damian Łowicki

- Zgadza się.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Natomiast.

Damian Łowicki

- Ale mają 100%. To Też są gminy wiejskie.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Ale to nie jest odpowiedzialność tego Burmistrza czy tych Radnych. To są sprawy z wielu lat, od lat 90.

Damian Łowicki

- Oczywiście, to się z tym zgadzam i mam nadzieję, że to przejście wykorzystamy dobrze. I teraz jeśli chodzi o te Jezioro Wielkie. Szanowni Państwo, budować czy nie budować, zwiększać czy nie zwiększać? Oczywiście, że zwiększać, potrzeba jest. I przecież był tutaj Pan projektant, który mówił, wyliczał tak. To, na czym ma polegać ta reforma planowania przestrzennego, to właśnie to, żeby dobrze wyliczyć. Zgodnie ze standardami wyliczyć, jakie są potrzeby. I on wyliczył. I biorąc pod uwagę, jeszcze dodatkowo WZ-ki będą tam, w tych terenach uzupełniania zabudowy. Tak? Będą WZ-ki, są tereny na zabudowę. To nie znaczy. Wy chcielibyście pewnie zrobić miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu, bo właśnie on się nie liczy w tym bilansie. Nie

jest w stanie się wliczyć w ten bilans. Ja tego nie wiem. Tu jest mnóstwo pytań Szanowni Państwo, mieszkańcy mają na temat poszczególnych planów. My jesteśmy dopiero na planie ogólnym. Pewnie, że potem są jeszcze postępowania i jest dużo możliwości jeszcze wpływania. Ale już na tym etapie powinniśmy wiedzieć, co my tam chcemy. Jak ja napisałem o Jeziorach Wielkich post na Facebooku, to odpowiedział m.in. na to Pan Marciniak, jak rozumiem brat Pana Radnego, podobny w każdym razie. Mówi, a, robicie aferę, przecież są nowoczesne oczyszczalnie ścieków. O co chodzi? Jeśli są nowoczesne oczyszczalnie ścieków, szanowni Państwo, to dlaczego w studium zapisaliście zbiorniki bezodpływowe, zmianę studium, którą przegłosowaliście? O co chodzi? Czy mieszkańcy mają prawo wiedzieć, co tam będzie? Czy będą jeździć wozy asenizacyjne w jakiej ilości, czy nie? Mają prawo wiedzieć przed, a nie po. Czy to jest ten etap już, na którym powinni wiedzieć? Wydaje mi się, że tak, że lepiej podejmować teraz decyzję niż później. Dlaczego mieszkańcy robią te analizy finansowe, a nie wy? Dlaczego wy nie pokażecie mieszkańcom? Słuchajcie, to jest super pomysł. Tamto osiedle będzie idealne, bo to, to i to, ale musicie to pokazać na liczbach, a nie, jak ja słyszałem kiedyś na Radzie, ja bym tam widział tą zabudowę. No gdzie ten ktoś widział tą zabudowę? W śnie czy gdzie? No zapytajcie, jak nie wiecie, zapytajcie ekspertów, ale to są ważne kwestie. Bardzo. Aha, do tego planowania przestrzennego jeszcze też miał. Bardzo się cieszę, że będzie ten na Zwoli, ten chodnik. Szanowni Państwo, spotkałem w tamtym roku Panią, nie z Zaniemyśla, nie z Gminy Zaniemyśl przypuszczam, szła wzdłuż ulicy Głównej i ja jechałem rowerem, ona mnie zatrzymała i pyta mnie, jak tu dojeść do jeziora? Ja tak myślę, no wie Pani co, albo pod Belfra Pani pójdzie, no to jest takie z dwa kilometry, albo do Niezamyśla. To jest właśnie planowanie przestrzenne. To nie jest, oczywiście, że to nie jest wasza wina, tylko samo prawo, jak działało, ale też no zaniedbania właśnie miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Dlaczego dostęp do jeziora od tej strony, od Zwolni, mają tylko ci mieszkańcy. Przecież to jest dobro wspólne jezioro, jest piękne. Z drugiej strony mamy piękną promenadę i super, a z drugiej strony nie mamy w ogóle dojścia. To jest planowanie przestrzenne, Szanowni Państwo. My to na co dzień odczuwamy. Pan Sekretarz jeszcze mówił o WZ-kach, że trzeba te wuzetki z mocy prawa, wszystko jest określone, zasady są określone. Nie do końca, nie do końca. Dwukrotnie odwoływałem się ze skutkiem pozytywnym. Akurat od decyzji Pana Urbasa, akurat w tej sytuacji tak nie było jak innych. W każdym razie, jest tam wiele możliwości i sąd dwukrotnie stwierdził moją rację mieszkańca, a nie urzędu.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Ale Panie Damianie, reguły jak i kiedy, wydaje się, warunki zabudowy są sztywno określone. Ja wiem, że sąd mógł mieć różne interpretacje, ale.

Damian Łowicki

- Nie sąd, to urząd miał różne interpretacje, właśnie o to chodzi.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Ale dobrze Pan wie, że one są sztywno określone ustawowo. Tam są jasne przesłanki, kiedy można.

Damian Łowicki

- To czyli sąd się pomylił? Czy urzędnik?

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Ja nie znam sprawy, więc trudno mi się odnieść.

Damian Łowicki

- No nikt się nie pomylił.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Mogę Panu pokazać ten artykuł, gdzie jest to określone.

Damian Łowicki

- Po prostu jest nieścisłość. Jak wyznaczamy ten obszar analizowany, tam jest dużo możliwości. I Pan, Pan Baraniak powoływał się na to.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Znaczący akurat znam to bardzo dobrze, więc możemy podyskutować.

Damian Łowicki

- Że widać ten budynek, że ta droga prowadzi. Różne były wykorzystywane mechanizmy po to, żeby wydać tę decyzję o warunkach zabudowy, pomimo tego, że mieszkaniec stwierdził, że to nie jest zgodne z prawem i miał rację. Także WZ-ki wyrządziły mnóstwo szkody w naszym krajobrazie. I mam nadzieję, że nie będziemy rozpraszać tej zabudowy dalej, posługując się prawem. To jest najgorsze, że tak jak Pan Wójt Urbas mówił, on nie wiem ile razy, parę razy, nie w moim przypadku niestety, ale parę razy odmówił wydania. Ma takie prawo, pozwolenie na wycinkę również. A my słyszymy z urzędów, że przecież pozwolenie na wycinkę, jak rolnik chce wyciąć, to dlaczego ma nie dostać? Właśnie w drugą stronę. Tak działa prawo. Także Panie Burmistrzu, szanowna Rado, czekamy na spotkanie, jeśli rzeczywiście jest taka intencja, żeby porozmawiać, żeby wyciągnąć jakieś wspólne wnioski, a nie odpytywanie. Wy tutaj dyskutujecie. To też nie powinno być forum do takiej dyskusji po pierwsze, ale oczywiście moje to jest zdanie, możecie sobie tutaj robić, co chcecie. W każdym razie spotkania są potrzebne, szanowni Państwo, z mieszkańcami, bo mieszkańcy mają prawo wiedzieć, co oni będą mieli za płotem. Dziękuję bardzo. Chyba, że jest jeszcze coś do mnie teraz.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Nie widzę zgłoszeń, więc dziękujemy bardzo. Proszę bardzo Pan Radny Mateusz Manikowski.

Radny Mateusz Manikowski

- Panie Damianie, czy mógłbym prosić Pana o pozostania. To jest tak troszeczkę związane, bo jak już mówiłem, mamy teraz czas wolne głosy, wolne głosy to są głosy niezwiązane z agendą, ale Przewodniczący powiedział, że nie udzieli głosu mieszkańcom przed uchwałami, które są w agendzie. A więc w związku z tym chciałbym Pana.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Przepraszam Panie Radny. Właśnie punkt dziewiąty wolne głosy i wnioski jest przed projektami uchwały, więc proszę tutaj nie mówić, że Przewodniczący nie będzie udzielał głosu przed uchwałami. Ten punkt jest przed uchwałami, no jest czy nie jest?

Radny Mateusz Manikowski

- Wolne głosy i wnioski to są głosy w sprawach nie ujętych agendą. Panie Damianie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dobrze.

Radny Mateusz Manikowski

- Pytanie, a propo będzie w punkcie 12 uchwały będzie głosowane poparcie wniosku, który wpłynął od mieszkańca. Albo nie poparcie przez Radę. Żeby zorganizować spotkanie o charakterze konsultatywnym, ale fakultatywnie konsultatywnym z mieszkańcami Gminy w Jeziorach Wielkich, bo żeby w szczególności tam dowiedzieć się jakie jest stanowisko mieszkańców Jezior Wielkich i ogólnie mieszkańców Gminy na temat powstania osiedla, o którym rozmawiamy. Jakie jest Pana zdanie?

Damian Łowicki

- Szanowni Państwo, posłużę się przykładem Poznania. W 2024 roku fakultatywne konsultacje, został pierwszy etap przeprowadzony do planu ogólnego. W 25, pierwszej połowie 25, drugi etap prekonsultacji, cały czas mówimy, bo też kiedyś słyszeliśmy, że nie ma prawa. Oczywiście, że Wójt, Burmistrz, Prezydent ma prawo konsultacje zrobić, na podstawie nie ustawy o planowaniu zagospodarowania przestrzennym, tylko na podstawie ustawy o samorządzie gminnym. Więc takie konsultacje w Poznaniu zostały przeprowadzone, prekonsultacje i w grudniu przyjęto już plan ogólny. My jesteśmy już pod koniec tego procesu, natomiast konsultacji w tej chwili żadnych nie było. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że Poznań jest Miastem o dużo większym konflikcie interesów niż tutaj. I tam dało się dojść do kompromisu, dlatego że odpowiednio wcześniej myślano o tym. Próbowano dojść do konsensusu i boję się do takiej sytuacji, że na końcu przyjdą mieszkańcy i zaczną krzyczeć, Państwo się będą denerwować, że posty albo plakaty wiszą. Po co? Nie ma takiej potrzeby. A co do Jezior Wielkich, uczestniczyłem w komisji i tam mieszkańcy uczestniczący, nie wiem, piątka czy szóstka mieszkańców plus ośmioro Radnych, jednogłośnie wypowiedzieli się za tym, żeby takie konsultacje przeprowadzić. Ja myślę, że nie wyobrażam sobie innej decyzji jak przeprowadzenie konsultacji. My mamy prawo, Pan Burmistrz reprezentuje władzę wykonawczą. Mieszkańcy i Radni mają prawo wymagać od władzy, żeby usłyszeć ich głos, a przede wszystkim dowiedzieć się, jak to wygląda, bo my tutaj cały czas, a skąd Pan wie o tym? A skąd Pan wie o tym? A to nie 100 budynków, tylko 140. No nie wiemy. Pytanie jest, szanowni Państwo, co wiemy. Przedstawcie nam, powiedzcie, co wiemy, co się jeszcze musimy dowiedzieć, dlaczego ktoś, kto forsuje tą, kto zgłasza uchwałę, dlaczego tego nie wyjaśni, nie uargumentuje, nie uzasadni w liczbach mieszkańcom, nie powie. Dlaczego my tutaj wyciągamy od Radnego jednego czy od drugiego jakieś informacje, on sam nie chce tego mówić. Po co? Dlaczego? No musi być argument za, jeśli coś zmieniamy. Studium rzeczywiście w miarę jasno mówi, tam są te strefy funkcjonalno-przestrzenne, nie studium, przepraszam, studium też, ale strategia rozwoju. Tam jest to. Pytanie jest, dlaczego to chcemy zmienić? Co nam to da? Naprawdę nie wiem, w czym problem jest, żeby to wyjaśnić. Dziękuję. Chyba, czy coś jeszcze?

Radny Mateusz Manikowski

- Nie, nie, ja też się zgadzam, że powinno się zapytać mieszkańców, no bo na tym na pewno nic nie stracimy, a możemy dużo zyskać. A w ogóle władza jest po to, żeby reprezentować interesy mieszkańców. Dziękuję bardzo Panie Damianie.

Damian Łowicki

- Ale też ekspertów, no wy dyskutujcie też z ekspertami.

Radny Mateusz Manikowski

- Ja mówię już o ekspertach, bo powiem tak, no Pan Damian, ja akurat znam, jest profesorem, po części zajmuje się gospodarką przestrzenną, no to to jest zasób, który nie każda Gmina ma, a my mamy. Pan Taciak, który zabierał głos, no ma szerokie doświadczenie. Pan Urbas zabierał głos, szerokie doświadczenie. Korzystajmy z tego, co mamy.

Damian Łowicki

- Mieszkam w Gminie, co prawda tylko 18 lat. Ktoś może powiedzieć, że za mało, ale szanowni Państwo, jako mieszkaniec mogę być nieobiektywny. Zapytajmy kogoś, np. profesora Gawrona, no kogokolwiek innego, czy ta inwestycja ma szansę się zwrócić i kiedy ma się szansę zwrócić na przykład. Jeśli mówimy, że chcemy mieszkańców po prostu i to jest, nie patrzymy na pieniądze, tylko chcemy nowych mieszkańców, tak, to to i tak musimy wiedzieć, ilu tych mieszkańców będzie i gdzie oni będą jeździć. Czy oni będą korzystać z naszych szkół? Tego też nie wiemy, bo mówimy o tym problemie. Jest wiele znaków zapytania, a żeby wydawać publiczne pieniądze trzeba mieć więcej pewności, po prostu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy bardzo. Nie wiem, czy Pan Artur Grajewski, tak? To zapraszam bardzo. Czy jeszcze Radni wyrażają aprobatę, tak? Proszę bardzo.

Grajewski Artur

- Dobry wieczór. W zasadzie większość pytań, które chciałem zadać, już zostały zadane. Ale chciałem powiedzieć tak, ja jestem tym Państwa skarbem, który płaci podatki tutaj. Cieszy mnie, że jestem wysoko ceniony. Płacę ja, płaci moja żona, płacą moje dwie córki. Trochę się już nazbierało. Nie załapałem się na książkę, nie załapałem się na filiżankę. Niech mnie ktoś zapyta, dlaczego ja tu mieszkam. Dziękuję za pytanie, bo to jest moje miejsce na świecie i nie mam zamiaru się stąd wyprowadzać. Jest jedna bardzo ważna rzecz, że możemy tu się burzyć o różne rzeczy. Bardzo mi się nie podoba sposób, w jaki rozmawiamy ze sobą, obojętnie czy ludzie, którzy siedzą na moim miejscu, na Państwa miejscu, bo to nie jest budujące w żaden sposób. I tu można dużo na ten temat mówić. Ja chciałbym tylko o jedną rzecz prosić. To już jest któryś projekt, który powstał w Gminie. który jest powalony przez złe nastawienie, przez słabą komunikację i nie zakładam, że jakakolwiek ze stron ma złe intencje. Chyba tak nie jest. Ja rozumiem Pana Burmistrza, musi myśleć o przyszłości, musi inwestować, musi wprowadzać nowe projekty. Państwu jako Radni nawet byłoby miło, gdyby narzucali swoje projekty, swoje pomysły miastu. Miastu to jedno, ale Gminie, bo ja jestem mieszkańcem Gminy. I powiem tak, tak jak mówię, 20 lat płacę podatki. Jak mnie ktoś zapyta, czego się doczekałem w tej Kępie? To tylko reumatyzmu, nic więcej. Ponieważ Kępa jest na obrzeżach Gminy i nie dostaje nic. Rozmawiamy już któryś raz na temat świetlicy, strażnicy, różnych dziwnych rzeczy. Raz na jakiś czas jakaś lampa powstanie, która jest potrzebna jak umarłemu kadzidło, ponieważ w nocy to mało tak ktoś tam po ulicach porusza, a skrzyżowania oświetlone, że tak powiem, lampami, to świecą same sobie albo sarenką, które przechodzą. To dyskusja na bok. Ja chciałbym tylko jedną rzecz, ponieważ powstało gigantyczne nieporozumienie z osiedlem w Jeziorach, które można byłoby zupełnie w spokojny sposób przekonsultować. I teraz tak, jak mi ktoś powie, że mnie jako mieszkańca Kępy nie powinna interesować inwestycja w Jeziorach, to jest w błędzie, bo dla mnie Jeziora to jest konkurencja. To jest konkurencja. Ja 20 lat czekam na skanalizowanie naszej wsi, 20 lat czekam na położenie dróg. Oczywiście te drogi nam są tam, powiedzmy, asfaltowe niekoniecznie potrzebne, ale czekam, bo to mi się mogłoby należeć. To się nie dzieje. Czekam na kilka innych jeszcze tablic, różnego rodzaju innych historii, o których żeśmy rozmawiali. Czekamy na, powiedzmy, lepszy stan wałów i różne rzeczy. Wały oczywiście nie należą do Gminy, wiemy oczywiście. Ale chciałbym powiedzieć jedną rzecz. Gdybyśmy przekonsultowali te wszystkie rzeczy, każdy Radny w swoim okręgu, to byśmy tu połowy dyskusji nie mieli, ponieważ ludzie byliby przygotowani na informacje. Znowuż wrócę do tych nieszczęsnych jezior. 600, 1200, 580. Kto powiedział, że tam tyle ludzi będzie mieszkało? Jeden właściciel, czy jedna rodzina może być właścicielem dwóch, trzech działek, tak, zmniejsza nam się. A równie dobrze w takim domu może mieszkać 15 osób. Dla mnie to jest siła, potęga. 600 osób to zakryje czapkami taką Kępę Małą razem z Dębicami, z Kępą Wielką i Potachami. Ja chciałbym tylko jednej rzeczy, żeby wszyscy byli w miarę równo traktowani. Nowe inwestycje są bardzo atrakcyjne. To, co powiedział Burmistrz, że musimy dbać o to, żeby nas było więcej, żebyśmy jako Gmina nie wymierali. Myślę, że z całym szacunkiem dla Państwa na prokreację w Gminie macie średni wpływ. I tu sobie musimy jasno powiedzieć, dwóch singli z psem albo kotkiem nie podniosą nam tutaj pogłowia. Ja tylko wiem jedno, że jeżeli chodzi o to, czy ludzie mieszkający, bo już założyliśmy, że będą jakieś podatki z tego. Mogą być od nieruchomości. Ale czy będą płacić te podatki, które ja płacę w Gminie? Wątpię, bo tendencja w tej chwili jest taka, że Miasta wymierają, mieszkania w Miastach są traktowane jako inwestycja, ludzie uciekają na zewnątrz. I nam się może przytulić trochę ludzi, tutaj do Zaniemyśla, co uważam w sposób kontrolowany nie jest złą rzeczą, tylko oni nie mogą być siłą przewodnią naszej Gminy. Jeszcze wystarczyłoby, że powstałby jakiś duży zakład, który zatrudniłby, nie wiem, 500 osób, uwaga, skąd tych 500 osób zabierze? Z Azji albo z Ameryki. To już jest nieistotne, z której. Ja nie jestem akurat źle nastawiony, bo sam zatrudniam obcokrajowców i to są bardzo dobrzy pracownicy, ale oni

u mnie pracują, a problemy robią w Środzie na przykład, nie? I teraz tak, mamy substancje w postaci Gminy, która ma jednego policjanta? Ja nie widziałem żadnego jeszcze u nas w Kępie. Znaczący posterunek jest, to nie jest w ogóle. Powiem tak, to jest super, że mamy posterunek. Szkoda, że tych policjantów tam nie widać. Tylko to jest kolejna wycieczka, tu jest tyle rzeczy do przegadania. Ja się chętnie do jakiejś grupy dyskusyjnej zapiszę, jak Burmistrz stworzy, bo chętnie bym wziął udział w jakiejś dyskusji, ponieważ warto jest rozwiązywać te tematy. Ja rozumiem, że Państwo Radni są tutaj z namaszczenia odpowiedzialni za te poważne tematy, ale niżej jakaś grupa dyskusyjna mogłaby Państwo wesprzeć, tak żeby później ograniczyć te dyskusje, a konsultacje wśród ludzi to jest podstawa. Ja na miejscu Radnych przy każdym dużym projekcie gminnym organizowałbym spotkania, żeby wytłumaczyć, ile ludzi będzie mieszkało, czy będzie kanalizacja tam i tak dalej, żeby ludzie wiedzieli, z czym się mogą spotkać. To, co Pan powiedział, że na ulicy Raczyńskiej, że jest duża część ludzi, którzy nie wiedzą, nie mają zdania. Pytanie, dlaczego nie mają tego zdania? Ta informacja powinna być w nich wtłoczona. Dla mnie coś, co mnie doprowadza do wścieklizny, było na Facebooku. A wiecie Państwo, gdzie mam Facebook? W telefonie, ale nie muszę z niego korzystać i to nie jest miejsce do komunikacji. Są świetlice w sołectwach. Myślę, że świetne byłoby regularne spotkania z Radnymi w takich sołectwach, żeby przegadać. Jak nie będzie o czym gadać, to wypijemy herbatę i pójdziemy do domu. Ale w innym przypadku to my się nigdy nie dogadamy i będziecie Państwo zawsze bez informacji od nas. A najgorsza jest ta informacja taka pokątna. Jedna Pani drugiej Pani powiedziała dwa miliony sześćset mieszkańców w Jeziorach, 150 tylko będzie i teraz ten przedział trzeba czymś wypełnić, rzetelną informacją, a my tej informacji nie mamy. Ja Państwu powiem, ja słyszałem 1200 mieszkańców. Uwaga, ale to nie jest oficjalna informacja, to Pani w sklepie im powiedziała. Czy ja mam się wiązać z taką informacją? Niekoniecznie. Także myślę, że na koniec mam wielką prośbę jako ten skarb Gminy, żeby wdrożyć te regularne spotkania. Ja w ogóle tą normę wykonałem ponad miarę, bo mam czwórkę dzieci, tak żebyście Państwo wiedzieli, nie. Także to ze mnie to pieniądze zedrzecie. Dobra, bardzo dziękuję Państwu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy, ale proszę poczekać, bo jeszcze Mateusz, Pan Radny Mateusz Manikowski ma ad vocem.

Radny Mateusz Manikowski

- To po pierwsze gratuluję wykonania normy ponad miarę.

Grajewski Artur

- Chciałbym powiedzieć, polecał się, ale.

Radny Mateusz Manikowski

- Chciałby tak, żeby było zupełnie jasno z tej wypowiedzi. Czy Pan popiera spotkanie takie konsultacyjne w sprawie osiedla w Jeziorach?

Grajewski Artur

- Każde, do każdego projektu. Ja nie chcę się odnosić do pojedynczych, bo te projekty za dużo emocji ze sobą niosą. Ja uważam, że ani Państwu, ani nam, ani Panu Burmistrzowi te emocje są niepotrzebne, ponieważ można mieć genialny pomysł i to wszystko, co się później dzieje dookoła, to po prostu torpeduje. Kilku przedmówców przede mną to byli fachowcy. Ja tu jestem tylko mieszkaniem. Super byłoby, gdyby takich ludzi, mówiąc krótko zaprząć do roboty. My tu mieszkamy. Jak mnie ktoś pyta, jak się mieszka w Zaniemyślu? Super. Polecam wszystkim. Robię według tego, co mówimy, że tu będzie przybywać mieszkańcy, złą robotę. Pozachęcam tych ludzi, żeby tu przyjeżdżali. Jednej rzeczy jeszcze a propos tych Jezior. Jeżeli jest ziemia i jest człowiek, który będzie chciał ją sprzedać, to jak Państwo myślicie, co on będzie? Cukierki sadził? Nie, on będzie chciał sprzedać. Jeżeli będzie solidną firmą, to będzie chciał to uzbroić, Nie wiem, ile tam docelowo tych

działek będzie. Jeżeli ma sfinansować inwestycje od Poczty w Zaniemyślu do Jezior, to albo jest krewnym Gwiazdora, albo ma specjalne finansowanie. Zdarza się, że prowadzę inwestycje i one zawsze się kręcą około milionów i każde przyłącze, każdy metr rury kosztuje gigantyczne pieniądze. Byłem na spotkaniu z inwestorem z Jezior, nie padły żadne konkrety, ale może jak już się określi, co będzie chciał, czy będzie chciał budować, sprzedawać, dzielić, może się określi w jakiś sposób, co przewiduje, bo z inwestorem, który buduje osiedle na tyle domów, o których mówimy, no to ktoś już musiałby porozmawiać, bo to już jest ewidentne oddziaływanie na substancję gminną. Nawet drogi i cokolwiek Państwo wiecie zresztą najlepiej. OK, miałem kończyć, także kończę. Bardzo dziękuję.

Radny Mateusz Manikowski

- Dziękuję bardzo. Dokładnie, nie znamy konkretów, a spotkanie informacyjno-konsultacyjne byłoby świetną okazją na to, żeby rozwiać te wątpliwości i żeby też poprawić atmosferę, bo faktycznie zepsuła się atmosfera w tym związku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękuję bardzo. Zapraszam Pani Katarzynę Jacolik-Gmurczyk, czy Radni wyrażają zgodę? Proszę bardzo, zapraszam.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Dzień dobry. Ja też mam taki trochę mętlik w głowie, ponieważ no dużo rzeczy, o wielu rzeczach tutaj rozmawialiśmy. Chciałabym rozpocząć od tego, od tej sesji 27 października, na której rozmawialiśmy odnośnie tego osiedla Jezior Wielkich. I powiem Państwu tak, od strony mieszkańców, ludzi zainteresowanych padły same argumenty przeciwko temu osiedlu. Z Państwa strony nie padły żadne argumenty, takie merytoryczne, właśnie odnośnie tego, że to osiedle będzie dla nas, no nie wiem, czymś bardzo dobrym. Nie wiem, dlaczego Państwo nie zabieracie głosu. Mam przypuszczenia, ale nie będę ich na głos mówić. Natomiast nie może być tak, że Państwo nie bierzecie udziału w rozmowach z mieszkańcami, po czym z naszej strony jest mnóstwo argumentów przeciwko temu osiedlu, a wynik głosowania jest, że w zasadzie ten projekt przeszedł dalej. Więc trochę wstyd uważam i ja straciłam do Państwa zaufanie. I jak ja tutaj słucham o tym, że warto, że no tak, i takie tutaj pozytywne, niektórzy nawet mają takie trochę idealistyczne chyba podejście, ja już straciłam. Straciłam do Państwa zaufanie i myślę, że nie warto Wam ufać, ponieważ co innego mówicie, co innego robicie, macie ktoś albo coś Wam każe tak głosować i tak wyglądają te głosowania. Dzisiaj w ogóle nie powinno być tej dyskusji o Jeziorach Wielkich, to powinien być temat zamknięty, ponieważ do dnia dzisiejszego nikt z was się tutaj nie pofatygował, nie przyjechał do nas do wsi i nie porozmawiał z nami. Napisałam do. Teraz tak chronologicznie. No ta sesja była rzeczywiście taka dla mnie i myślę, że dla mieszkańców takim strasznym policzkiem. Ja już pomijam, że mamy Radnego i Sołtysa w jednej osobie, Pana Kalisza, który ma nas gdzieś, tak, absolutnie nie słucha głosu mieszkańców. Cały czas Pani Kalisz, czekam na te osoby, które są za tym osiedlem, bo jakoś przy żadnych dyskusjach tutaj nie pojawiają się i nie mówią, jak to jest fajnie i jak jesteśmy za, więc nie wiem. Teraz było spotkanie na Polesiu, jakiś czas temu i był tam Pan urbanista Wojciechowski i zapytałam się, dlaczego pomimo tylu sprzeciwów, wniosków, ankiet cały czas wpisuje się to osiedle do tego planu. Dostałam odpowiedź, bo tam trzeba było coś wpisać. No odpowiedź po prostu, jakbym dziecko w przedszkolu zapytała. Że trzeba coś tam wpisać i on wyrysował sobie czy tam wpisał osiedle na kilkadziesiąt czy nawet kilka tysięcy, bo cały czas rzeczywiście nie ma. My Państwa nie wybieramy po to, że wy macie służyć moźnym tego świata, tylko wybieramy was po to, żebyście słuchali naszego głosu. Cały czas nie padają żadne argumenty, nawet dzisiaj zapytani Radni nie za bardzo byli w stanie powiedzieć i użyć iluś argumentów za tym, że to osiedle będzie dobre. Pomijam argument degradacji środowiska. Ja myślę, że Państwo w ogóle tej drogi Jeziora Wielkie, Bnin, nie do końca czy tam Kórnik nie znają i chyba nie jeżdżą codziennie. Ja jeżdżę i muszę Państwu powiedzieć, że ta droga jest tak wąska, że jak jedzie bus i autobus, to musi jedno, jeden z pojazdów zjechać na pobocze. Po drugie, liczycie na to, że wprowadzą się tam ludzie, że

będziemy mieć dzieci, dzieci będą chodzić do szkół, do przedszkoli. Super. Chcę wam powiedzieć, że w Gminie za 3-4 lata powstanie super szkoła. Nowoczesna, piękna. Jeśli ci ludzie przyjdą z Poznania, to raczej logiczne, że tam, w tamtym kierunku będą jeździć do pracy. I będzie im bardziej na rękę, że dziecko będzie chodzić do Bnina czy do Kórnik do szkoły. A szkoły są świetnie wyposażone akurat tam. Więc, też się warto nad tym zastanowić, bo można się obudzić z ręką w nocniku i żadnych dzieci w zasadzie tutaj może nie być. Przepraszam za te, ale muszę sobie. Nie bierzecie w ogóle pod uwagę, że w Błażewku powstał wielki ośrodek rekreacyjny. Od wczesnej wiosny do późnej jesieni tam będzie mnóstwo ludzi przyjeżdżało. Tam będzie ciągły ruch ludzi, którzy jeżdżą na mecze, na wypoczynek itd. Ja proszę Państwa w Bninie stoję codziennie w korkach. Codziennie. I sobie wyobraźcie, że w tamtą stronę puścicie kilkaset aut dodatkowych. Wy macie to w nosie, bo wy prawdopodobnie się z domu nie ruszacie, ewentualnie macie gdzieś blisko pracę i was nie interesują problemy. Jak my do pracy dojedziemy? Wystarczyło, że zamknęli drogę na Prusinowo i wszystko jechało przez Jezioro. Mieliśmy tego próbkę. Tylko, że nie było takiego natężenia, jak będzie po wprowadzeniu się tych ludzi. No i napisałam właśnie do Pana Burmistrza na początku, na początku marca pismo z prośbą o spotkanie z mieszkańcami, z Panem Burmistrzem, z Radnymi. Bardzo szybko dostałam odpowiedź negatywną, że takiego spotkania Pan Burmistrz nie przewiduje. I moje pytanie jest. Przewiduje Pan oczywiście konsultację, jak będzie robiony plan zagospodarowania przestrzennego. Czego Pan się boi, że nie chce Pan tej konfrontacji? To jest moje pytanie.

Burmistrz Grzegorz Gąła

- Ale droga Pani ja się niczego nie boję.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- No nie wiem.

Burmistrz Grzegorz Gąła

- Ale ja wiem.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- To proszę mi powiedzieć, co Pana skłania do tego, żeby odmawiać mieszkankom i mieszkankom.

Burmistrz Grzegorz Gąła

- Konsultacje będą przeprowadzane na etapie planu ogólnego.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- To jest troszeczkę za późno. Zważywszy, że Państwo w ogóle nie słuchacie naszego głosu, to jak my mamy w ogóle z wami rozmawiać? Na wszystkich etapach mówiliśmy, nie chcemy tego. Nikt się nie zjawił. Była tu jakaś komisja złożona z Radnych i z Pana Burmistrza. Pojechaliście, zobaczyliście jak te tereny wyglądają, jak się jeździ do pracy, jak się jeździ z pracy.

Burmistrz Grzegorz Gąła

- Tak, oczywiście.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Jak my mieszkamy, że powstają nowe szeregowce w Jeziorach i tych mieszkańców też nam przybywa, że to jest jedyny odcinek, już tak z przyrodniczego, z przyrodniczego, z przyrodniczego, przepraszam jestem już zmęczona, z przyrodniczego punktu widzenia, to jest jedyny odcinek migracji zwierząt z jednego lasu do drugiego. Bo wszędzie są ogrodzenia, domy pobudowane, osiedla. Jedyne. Jakby się komuś chciało przejść na spacer, to by widział to. Powiem Państwu tak. Bo nie odpowie mi Pan, tak? Dlaczego Pan nie chce przyjechać?

Burmistrz Grzegorz Grała

- No powiedziałem Pani, konsultacje będą robione na etapie.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- A mi nie chodzi o konsultacje społeczne, mi chodzi o spotkania. My nie zapraszamy Pana do Jezior i nie mówimy, że ma Pan zorganizować, nie wiem, dwudniowe spotkanie z mieszkańcami. Tylko żeby Pan zorganizował spotkanie. Ile ono będzie trwać? Dwie, trzy godziny? Ale będziemy mieć okazję zadać pytania, rozwiązać wszystkie wątpliwości. Wy nie jesteście ciekawi tego, co my myślimy, dlatego że wy z góry zakładacie, jaka ma być decyzja, jak na końcu ma wypaść ten wynik głosowania. Jak ma wyglądać plan. To jest taka zabawa w kotka i myszkę po prostu. My się staramy, my na każdym kroku robimy to, co możemy, a Państwo sobie posiedzimy, a i tak zagłosujecie. To jest brak szacunku dla mieszkańców. I nie jest funkcją Radnego, żeby tak traktować mieszkańców. I chyba to wszystko, ale przepraszam, zerknę. Jeszcze jedna sprawa odnośnie tego, że wpisujecie Państwo w studium to osiedle i potem są obietniczki, obietniczki, że jak już będzie wystawienie planu, to oczywiście my będziemy mogli zgłaszać swoje sugestie. Jak teraz nas nie słuchacie, to jakie sugestie będą brane pod uwagę? Pierw jest coś wpisywane, potem będzie to wymazywane, no nie. Idziecie w zaparte, idziecie po prostu i to widać, jest tutaj grupa, która ciągnie do tego osiedla, ma być to osiedle i koniec. Ale na sesjach nie słyszę niczego. Niczego merytorycznego. Tego, żeby ktoś mnie zachęcił, powiedział, ale wie Pani co, to jednak naprawdę będzie na plus, bo będzie to, to, to i to. Przepraszam, jeszcze zerknę sobie. To też jest niegospodarność tak naprawdę, tak, bo jeśli ustawiamy, układamy, tworzymy jakieś studium i potem w zasadzie będziemy odkręcać to wszystko, no to, tu mój przedmówca bardzo mądrze to zrobił, powiedział, to wszystko powinno być zdecydowane wcześniej. No, ale chcecie, żeby to osiedle powstało, no bo komuś na tym bardzo zależy. Dobrze, teraz już dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy, proszę zostać, ad vocem Pan Radny Mateusz Manikowski.

Radny Mateusz Manikowski

- Pani mieszka w Jeziorach Wielkich i czy brała Pani udział w poprzednich konsultacjach odnośnie osiedla?

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Od 2019 roku biorę we wszystkim, co jest związane z Jeziorami Wielkimi i z tym osiedlem, biorę w tym udział czynny.

Radny Mateusz Manikowski

- Jakby Pani opisała poparcie społeczne Waszej społeczności do tego projektu, a jak w momencie, kiedy Pani widziała, uczestniczyła w tych konsultacjach?

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Znaczący mieliśmy spotkanie kiedyś z deweloperem, my jako takich konsultacji nie mieliśmy w Jeziorach Wielkich, że była władza, byli przedstawiciele władzy, byli przedstawiciele Radnych i rozmawiali z nami na ten temat. To było spotkanie z deweloperem, na którym, już powiedziałam to na poprzednim razie na sesji z 27 października, na tej sesji, na tym spotkaniu było jednogłośnie, tam nie było żadnego w zasadzie głosu, że chcemy tego osiedlać.

Radny Mateusz Manikowski

- Wie Pani co, bo ja szukałem, bo ja pamiętam, że były w jednych konsultacjach, gdzie miałem udział i szukałem wyników i znalazłem wyniki, które się pokazują, że na przykład 61 osób było przeciwko osiedlu, jedna osoba była za. Czy to mniej więcej to odzwierciedla, bo oczywiście mogą powiedzieć, to jest oficjalna strona gminna, BIP-ie. Czy to odzwierciedla, i powiem tak, nie wiem, bo to jest z całej

Gminy, czy to odzwierciedla Pani zdaniem to, jak Wy jako mieszkańcy Jezior Wielkich się na to zapatrujecie?

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- No z racji tego, że teraz ten temat był też wywołany na zebraniu sołeckim we wrześniu, gdzie miał okazję się wypowiedzieć Pan Burmistrz i na moje pytanie, czy też jakie ma zdanie na temat tego osiedla powiedział, że z jednej strony to jest to dobry pomysł, z drugiej strony to jednak nie. No i powiem tak, sala, świetlica była pełna i ja bynajmniej nie pamiętam, ale to graniczę wręcz z pewnością, nikt się nie odezwał, kto by powiedział, że jest za tym osiedlem, że to jest świetny pomysł. A było nas, naprawdę na tym zebraniu było sporo. Można pewnie to gdzieś sprawdzić, kilkadziesiąt osób było na pewno.

Radny Mateusz Manikowski

- Bardzo ciekawa informacja, myślę, że Radny i Burmistrz powinien wziąć o to po uwagę. Jeszcze tak powiem, bo jak Pani słucham, to wydaje mi się, że jest Pani rozgoryczona całym tym, tym co się dzieje i czy to, że odbyłoby się takie spotkanie informacyjno-konsultacyjne bliskiej przyszłości, pomogłoby Pani w tym rozgoryczeniu, żeby miała Pani poczucie, że jednak sprawy idą w kierunku mieszkańców, a nie w kierunku jakichś innych sił, do których Pani tam nawiązywała.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Znaczący, ja mówię o tych siłach, bo tu nie ma żadnego logicznego powiązania, po prostu, tak. Żadnych argumentów, ale głosujemy za tym osiedlem. No to jeśli nie ma argumentów, a jednak się jest po stronie dewelopera, no to chyba coś jest na rzeczy. Ja jestem za tym spotkaniem jak najbardziej i myślę. Czy rozgoryczenie? Nie, ja po prostu nie wierzę w to, co widzę. O, może tak. Nie wierzę w to, co widzę, po prostu. Poziom nieuczciwości dla mnie jest tutaj powalający. Nie można się tak zachowywać. Jeśli są argumenty za tym, żeby to osiedle nie powstawało i tyle tych argumentów, i Państwo nawet nie próbujecie powiedzieć i nas przeciągnąć na swoją stronę, powiedzieć o swoich tutaj wizjach, a potem głosujecie, że jesteście za tym, no to proszę mi wybaczyć, ale to się niczego nie trzyma. Przez szacunek do mieszkańców, jeśli chcecie, rzeczywiście macie jakiś pomysł na tą Gminę, przez szacunek do mieszkańców, no powinniście jednak tutaj brać takie rzeczy pod uwagę.

Radny Mateusz Manikowski

- Dobrze, dziękuję, tylko chciałem powiedzieć, że ja Panią wspieram w tych bataliach, żeby o prawa mieszkańców, bo my jako mieszkańcy mamy prawo wiedzieć, mamy prawo być wysłuchanym. My jesteśmy najważniejszym. Samorząd, to jest, to jest działanie dla interesu wspólnoty. My jesteśmy tą wspólnotą. Dziękuję bardzo.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Ja też przy okazji chciałabym Panu podziękować, Radnemu Manikowskiemu, bo jest Pan człowiekiem, który rzeczywiście nie tylko w Jeziorach Wielkich tutaj nas wspiera, ale mieliśmy też okazję zobaczyć też to na Polesiu i też w innych przypadkach, takie działanie. Tak powinien się zachować Radny. Powinien być z mieszkańcem. Także bardzo dziękuję w swoim i mieszkańców imieniu.

Radny Mateusz Manikowski

- Dziękuję, ale widzi Pani zaraz ostatni punkt tego posiedzenia, będą mnie odwoływać z funkcji Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- No to jest skandaliczne, akurat to jest skandaliczne, nawet się nie będę do tego odnosić, żeby.

Radny Mateusz Manikowski

- Mają prawo, mają prawo.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Tak, tak, oczywiście. Chciałabym jeszcze uzasadnienie usłyszeć, bo jako mieszkanka tak pierwszy raz się spotykam, żeby kogoś no usuwać z takiej funkcji i no jakbym mogła usłyszeć, jakie jest uzasadnienie tego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Usłyszysz Pani.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Świetnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Jest przygotowany.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Tak?

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Tak.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Dobrze, dziękuję bardzo.

Radny Mateusz Manikowski

- Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Nie widzę więcej zgłoszeń a propos tutaj do Pani, więc dziękuję bardzo Pani za głos.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Więcej zgłoszeń nie widziałem ze sali, więc czy coś się zmieniło? Ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Zapraszam, nie wiem, nie znam Pana nazwiska. Czy Radni wyrażają zgodę? Wyrażamy, proszę bardzo.

Andrzej Gmurczyk

- Andrzej Gmurczyk z Jezior Wielkich. Ja w zupełnie innym tutaj temacie chciałem się tylko spytać tutaj w Rady Miejskiej odnośnie poczynąń ze strony Gminy jeżeli chodzi co do tej pory od ostatnich deklaracji Rady i Burmistrza. że się w tej sprawie dużo zadzieje. Co się zadziało, jeżeli chodzi o postępowanie ze strony Gminy w sprawie obwodnicy naszej tutaj tej S11, która tu ma powstać. Tylko takie pytanie.

Burmistrz Grzegorz Grała

- S11?

Andrzej Gmurczyk

- Obwodnicy Zaniemyśla, przepraszam. Obwodnica Zaniemyśla .

Burmistrz Grzegorz Grała

- Aaa, powiedział Pan o S11?

Andrzej Gmurczyk

- Obwodnica Zaniemyśla, przepraszam.

Burmistrz Grzegorz Grała

- W budżecie Gminy są zabezpieczone środki na przygotowanie koncepcji bądź też korytarza wyznaczającego obwodnicę Zaniemyśla.

Andrzej Gmurczyk

- A poza budżetem, jeżeli chodzi o sam projekt i tak dalej, czy coś tutaj się zadziało w tym temacie?

Burmistrz Grzegorz Grała

- Znaczący rozpoznaliśmy wykonawców.

Andrzej Gmurczyk

- Bo było obiecane, nie.

Burmistrz Grzegorz Grała

- I jesteśmy przed podpisaniem umowy.

Andrzej Gmurczyk

- Yhm.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Myślmy o tym, robimy. To będzie kolejny ciężki, gorący i trudny temat także.

Andrzej Gmurczyk

- Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy bardzo. Jeszcze ja tutaj pozwolę sobie zadać, przekazać, że tak powiem, zapytanie od mieszkańca, który obserwował transmisję, czy obserwuje transmisję naszego dzisiaj tutaj posiedzenia sesji. Otóż mieszkaniak ma pytanie, czy, znaczący, czy wydatki na doświetlenie ulic na drogach, które nie są gminne, jest, znaczący ma zastrzeżenia do tego, twierdzi, że to nie powinno być tutaj w gestii Gminy. Ja znam odpowiedź, ale chciałem tutaj poprosić Sekretarza o udzielenie informacji.

Sekretarz Gminy Mateusz Waligóra

- Znaczący tak, jeżeli chodzi o oświetlenie przejść dla pieszych, to stanowiska zarządców dróg są, no można powiedzieć, że różne, ale coraz częściej stoją oni na twardym stanowisku, że oświetlenie przejść dla pieszych jest to zadanie Gminy jako oświetlenie uliczne dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Stąd też podejmujemy działania, oczywiście one będą podejmowane razem z zarządcami tych dróg w celu opracowania dokumentacji. Będziemy dalej rozmawiać z zarządcami na temat ulokowania, oświetlenia przejść dla pieszych na ich drogach, które nie są w naszym zarządzie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dobrze, dziękuję bardzo. Przechodzimy teraz, przechodzimy teraz do punktu dziesiątego. Przepraszam, pomyliłem kolejność. Nie, dziesiątego. Podjęcie uchwały. Chciałbym zaznaczyć również, że wszystkie projekty uchwał zostały od podpunktu 1 do podpunktu 11, zostały przedstawione i szczegółowo omówione na posiedzeniu wspólnym Komisji Rady Miejskiej w dniu 23 marca. Wszystkie projekty zostały pozytywnie zaopiniowane przez Radnych, w związku z powyższym przechodzimy do głosowania. Oczywiście mam na myśli pozytywne zaopiniowanie podpunktów, projektów w podpunktach od 1 do 11. Przechodzimy do podpunktu 1 w sprawie zmiany uchwały numer 12 łamane na 101 na 2019 Rady Gminy Zaniemyśl z dnia 30 września 2019 roku w sprawie Regulaminu dotyczącego szczegółowych zasad wynagradzania nauczycieli w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Zaniemyśl. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę o podłączenie głosowania i proszę Radnych o udział w głosowaniu. Obecne quorum to 13 Radnych. Wyniki głosowania. Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie, 13 Radnych oddało głos 'za'. Dziękuję. Przechodzimy do punktu drugiego, w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Zaniemyśl na rok 2026. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę o podłączenie głosowania i proszę Radnych o udział w głosowaniu. Wyniki głosowania. Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie, 13 Radnych oddało głos 'za'. Przechodzimy do podpunktu trzeciego, w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Zaniemyśl na lata 2026-2038. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę o podłączenie głosowania i proszę o udział w głosowaniu Radnych. Wyniki głosowania, 12 Radnych oddało głos 'za', 'przeciw' 0, 1 głos 'wstrzymujący'. Projekt uchwały został przyjęty. Dziękuję. Przechodzimy do podpunktu czwartego, w sprawie wykazu kąpielisk i określenia sezonu kąpielowego na terenie Gminy Zaniemyśl w 2026 roku. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę o podłączenie głosowania. Wyniki głosowania. Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie, 13 Radnych oddało głos 'za'. Dziękuję. Podpunkt piąty, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem i odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl, oznaczonej numerem ewidencyjnym 436, położonej w obrębie ewidencyjnym Łękno. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń, w takim razie proszę o podłączenie głosowania. Wyniki głosowania. Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie, 13 Radnych oddało głosy 'za'. Dziękuję. Podpunkt szósty, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę i odstąpienia do obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl, oznaczonej numerem ewidencyjnym 99 przez 1, położonej w obrębie ewidencyjnym Mądre. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę o podłączenie głosowania. Wyniki głosowania. Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie, 13 Radnych oddało głos 'za'. Dziękuję. Przechodzimy do podpunktu siódmego, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę i odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl oznaczonej numerem ewidencyjnym 80 położonej w obrębie ewidencyjnym Mądre. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę o podłączenie głosowania. Wyniki głosowania. Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie, 13 Radnych oddało głos 'za'. Dziękuję. Podpunkt ósmy, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę i odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zaniemyśl, oznaczonej numerem ewidencyjnym 114 i 117 położonych w obrębie ewidencyjnym Mądre. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę o podłączenie głosowania. Wyniki głosowania. Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie, 13 Radnych oddało głos 'za'. Przechodzimy do podpunktu dziewiątego, w sprawie przyjęcia 'Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Zaniemyśl na rok 2026'. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę takowych w takim razie proszę o podłączenie

głosowania. Wyniki głosowania. 'Za' głosowało 11 Radnych, 'przeciw' 0, 'wstrzymujących' głosy, 'wstrzymujące' 2 Radnych. Dziękuję bardzo. Projekt uchwały został przyjęty. Podpunkt dziesiąty, w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Wielkopolskiego. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń, w takim razie proszę o podłączenie głosowania. Wyniki głosowania. 12 Radnych oddało głos 'za', 1 'wstrzymujący' głos. Dziękuję bardzo. Projekt uchwały został przyjęty. Przechodzimy teraz do podpunktu jedenastego, w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej planowanego przeznaczenia terenu w planie ogólnym Gminy Zaniemyśl na terenie przyległym do wsi Polesie. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Proszę bardzo, Pan Radny Mateusz Manikowski.

Radny Mateusz Manikowski

- Dziękuję, jako że jestem inicjatorem tej uchwały, to opowiem o co chodzi. To jest wpłynęła petycja od Sołtys wsi Polesie i ona trafiła do Rady Gminy, w ten sposób trafiła do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Została tam omówiona i Radni członkowie komisji poparli tą petycję. Ja teraz przeczytam treść petycji. Na podstawie artykułu 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 o petycjach w imieniu własnym oraz mieszkańców Gminy Zaniemyśl podpisanych na załączonej liście składam petycję dotyczącą ewentualnej zmiany sposobu zagospodarowania terenów w sąsiedztwie zabudowań naszej wsi, to jest na obszarze wskazanym na załączniku do petycji, no czyli tam te pole od Polesia do, do granicy Gminy. Wyrażamy swoje obawy i sprzeciw wobec możliwości lokalizacji w tym miejscu przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko innych niż urządzenia infrastruktury technicznej, inwestycji, celu publicznego oraz zagospodarowania wodą w rolnictwie oraz zalesieniu. W szczególności nie zgadzamy się na lokalizacji na tym terenie biogazowni, instalacji do chowu lub hodowli zwierząt, instalacji do uboju zwierząt, grzebowniska zwłok zwierzęcych, składowisk odpadów, spalarni odpadów lub innych instalacji do przetwarzania odpadów, zakładów produkcyjnych generujących hałas lub powodujących uciążliwości zapachowe lub inne uciążliwe emisje. Oczekujemy od organu władzy Gminy Zaniemyśl, to jest zarówno Burmistrza Miasta i Gminy Zaniemyśl, jak i Rady Miejskiej w Zaniemyślu podjęcia niezbędnych działań w ramach wszelkich posiadanych kompetencji, aby zabezpieczyć warunki życia mieszkańców naszej wsi poprzez uniemożliwienie realizacji przedsięwzięć, o których mowa powyżej na wskazanym terenie. W szczególności oczekujemy przyjęcia odpowiednich ustaleń w opracowanych właśnie, opracowywanych właśnie aktach planistycznych. planie ogólnej Gminy Zaniemyśl oraz miejscowe planie zagospodarowania przestrzennego terenów rolniczych i zalesień w Polesiu, obręb Łękno, Gmina Zaniemyśl. Zdajemy sobie, przepraszam. Zdajemy sobie sprawę, że możliwość dysponowania własnością, własną nieruchomością, w tym zmiana sposobu zagospodarowania terenu jest prawem każdego właściciela. Jednak powinno się to odbywać zgodnie z zasadami współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarczym z oznaczeniem nieruchomości. Tereny wskazane na załączonym rysunku to dziś grunty rolne wykorzystywane do upraw rolniczych. W obowiązujących w naszej Gminie dokumentach strategicznych nie zakładano istotnej zmiany naszej okolicy. Miał to pozostać teren rolniczy. Jednak mając na uwadze wizję i misję naszej Gminy określoną w tej Strategii Rozwoju, dopuszczamy przekształcenie terenów rolniczych w miejsca wypoczynku, rekreacji i aktywności, bez zbędnej presji na środowisko przyrodnicze, a z podkreśleniem bogactwa przyrodniczego i dziedzictwa historyczno-kulturowego Gminy. W naszej ocenie zabezpieczeniem naszych oczekiwań mogłoby być wyznaczenie w planie ogólnym Gminy Zaniemyśl na obszarze objętym naszą petycją, oprócz stref odzwierciedlających aktualny sposób zagospodarowania terenu, strefy zieleni, rekreacji w nawiasie SN, z dopuszczeniem dodatkowego profilu funkcjonalnego np. terenu usług sportu i rekreacji, terenu usług kultury i rozrywki, terenu usług turystyki, terenu zieleni naturalnej i terenu lasu. Z poważaniem, sołectwo Polesie. To wracając, to ta petycja została rozpatrzona na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Członkowie, obecni członkowie na posiedzeniu jednogłośnie zdecydowali, że komisja będzie rekomendowała przyjęcie tego, tej petycji Radzie Gminy i została przygotowana odpowiednia uchwała i tą uchwałą właśnie będziemy głosować. Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania?

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję bardzo Panie Radny. Nie widzę zgłoszeń, no bo jeszcze zadam pytanie, czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę takowych zgłoszeń. W takim razie proszę o podłączenie głosowania i proszę o udział w głosowaniu. Wyniki głosowania. 6 Radnych oddało głos 'za', 6 Radnych 'wstrzymało się' i 1 głos 'przeciw'. Projekt uchwały został przyjęty. Dziękuję bardzo. Dziękuję. Przechodzimy, przechodzimy teraz do podpunktu dwunastego, w sprawie rozpatrzenia wniosku o zorganizowanie spotkania z mieszkańcami dotyczącego przeznaczenia terenu przy wsi Jezioro Wielkie w planie ogólnym Gminy Zaniemyśl. Czy Pan Radny chciałby też tu przedstawić projekt uchwały i uzasadnienie? To proszę bardzo.

Radny Mateusz Manikowski

- Tak. 3 marca. Halo, halo. Halo, o teraz. 3 marca wpłynął wniosek do Rady Miejskiej. Przeczytałem teraz też wniosek. Zwracam się z wnioskiem o niezwłoczne zorganizowanie spotkania z mieszkańcami Jezior Wielkich oraz Gminy i Miasta Zaniemyśl w sprawie planowanego wpisania do projektu planu ogólnego osiedla między miejscowościami Jezioro Wielkie a Błaziejewko. Uważam, że decyzje dotyczące tak istotnych zmian przestrzennych nie powinny zapadać bez wysłuchania zdania mieszkańców. Spotkanie z mieszkańcami Polesia, które odbyło się 4 lutego bieżącego roku, jednoznacznie pokazało, jak ważna jest bezpośrednia i transparentna komunikacja władz z mieszkańcami w sprawach dotyczących przyszłości lokalnej społeczności. Podczas sesji poświęconej zmianie studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz w trakcie dyskusji nad przyszłością Jezior Wielkich wskazano, że około 5 osób opowiada się za realizacją tego osiedla. Wobec wyraźnej przewagi głosów sprzeciwu nie można uznać tej niewielkiej liczby za stanowisko reprezentatywne dla mieszkańców wsi. Jednocześnie chciałabym zaznaczyć, że przeprowadzone, przeprowadzone plany, prace planistyczne bez wcześniej, przepraszam. Że przeprowadzanie prac planistycznych bez wcześniejszego zapoznania się ze zdaniem mieszkańców będzie działaniem niegospodarnym. W związku z powyższym oczekuję zorganizowania otwartego spotkania informacyjnego, takiego jak na Polesiu, które umożliwi wszystkim zainteresowanym wyrażenie opinii w tej sprawie. Takie spotkanie być może będzie okazją do oczyszczenia nieciekawej atmosfery, która wytworzyła się wokół planowania przestrzennego w naszej Gminie. Ten wniosek, jak już powiedziałem, wpłynął najpierw do Rady Miejskiej, później został przekazany do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i komisja przyjrzała się temu wnioskowi i w składzie, w pełnym składzie orzekła jednogłośnie, że rekomenduje poparcie tego wniosku Radzie Gminy na sesji. Została w związku z tym przygotowana uchwała i uchwała jest wyrażeniem woli Rady, aby doszło do takiego spotkania. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy bardzo. Czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Widzę, że są. Proszę bardzo, Pani Radna Ewelina Sikorska.

Radna Ewelina Sikorska

- Bardzo dziękuję. Panie Manikowski. Kłamię Pan i nawet powieka Panu nie drgnie. Było spotkanie komisji, były rozmowy komisji. Komisja skłaniała się ku temu, że takie spotkanie powinno się odbyć. Na koniec nawet podjęliśmy głosowanie, co będziemy rekomendować Radzie. Rekomendowaliśmy, że spotkanie powinien zorganizować Pan Burmistrz. I teraz tak, komisja się kończy. My jako członkowie komisji nie otrzymaliśmy projektu tej uchwały, którą tak wstępnie sobie opracowaliśmy, nad którą moglibyśmy ewentualnie dyskutować. W ubiegły poniedziałek przybyliśmy na komisję wspólną, na której otrzymaliśmy, i ja dosłownie otrzymałam w poniedziałek, bo akurat miałam taki weekend wyjazdowy, nie mogłam się zapoznać wcześniej z dokumentami, otrzymuję dokument, który w ogóle nie odpowiada temu, o czym mówiliśmy na komisji, nagle zmienia. Pan sobie sam podjął decyzję, samodzielnie, a przypominam, że pełni Pan funkcję Przewodniczącego i to nie jest jednoosobowe kierownictwo, tylko podejmujemy decyzję wspólnie na komisji. Zmienił sobie Pana

Burmistrza na Pana Przewodniczącego Rady. W ogóle z nikim nie konsultując treści tej uchwały, może jedynie konsultował Pan to z obsługą prawną, no ale my jako członkowie komisji mamy pełne prawo do wglądów, dokumentację, do tego, co Pan jako Przewodniczący, nie wiem, robi, z kim Pan rozmawia, bo Pan nie rozmawia jako Pan prywatnie, jako Mateusz Manikowski, tylko jako Przewodniczący komisji. Ja przypominam, że zgodnie ze statutem Pan ma obowiązek zwołać posiedzenie komisji i prowadzić jej obrady, ale Pan nie ma głosu ważniejszego od innych członków komisji, ponieważ my głosując, tak, głosujemy i wtedy podejmujemy decyzję i taką decyzję rekomendujemy Radzie. Nawet jeżeli ja bym z taką decyzją się nie zgadzała, ale jeżeli większość tak zagłosowała, no niestety muszę to uszanować. I niestety, ale ja nie mogę zagłosować za taką uchwałą, którą Pan sobie podjął za naszymi plecami, chociaż nie jestem przeciwna spotkaniom z mieszkańcami, z mieszkańcami, nie jest akurat ja, no powiedzmy nie jestem zwolennikiem tego osiedla, ale i uważam, że nie wiem, nie można unikać spotkań z mieszkańcami, ale nie w taki sposób i nie za wszelką cenę. I tutaj Pan wcześniej mówił, że to jest wszystko dla interesów wspólnoty. A ja mam wrażenie, że to jest dla interesów Pana własnego, ponieważ robi Pan co uważa. Już wcześniej w tej komisji dopuszczał Pan się rzeczy takich, że tak powiem samowolnych, bez konsultacji z nikim, ale teraz przeszedł Pan sam siebie, bo już nawet postanowił się nie konsultować z pozostałymi członkami komisji. Po prostu działa Pan jak chce, robi co chce i wszystko po to, i jakby wszystko w cudzysłowie tak, dla mieszkańców. No ale Szanowny Panie, my również tutaj jesteśmy i również mamy prawo podejmować decyzje, więc proszę się nie zasłaniać tym mieszkańcami, tylko też działać w sposób zgodny z przepisami i nie za wszelką cenę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Teraz Radny Paweł Jagodziński.

Radny Mateusz Manikowski

- Przepraszam. Ad vocem może?

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- No to będzie ad vocem razem na podsumowanie.

Radny Paweł Jagodziński

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja tutaj po wysłuchaniu już na komisji wspólnej opinii w tym temacie o pracach komisji Skarg, Wniosków i Petycji w tym temacie i tych nieścisłościach tutaj związanych z treścią uchwały i tą zmianą, której nie powinno być. No również jestem przeciwny. Nie jestem przeciwny samej inicjatywie. Uważam, że spotkania takie powinny się odbywać z mieszkańcami i powinniśmy rozmawiać. Aczkolwiek będę głosował przeciw, ponieważ sam proces, że tak powiem, przedstawienia tej uchwały no był poniżej wszelkiej krytyki. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Teraz Pan Radny Przemysław Nowak, proszę bardzo.

Radny Przemysław Nowak

- Dziękuję za głos. Ja tutaj popieram Panią Radną Ewelinę Sikorską. Co chciałem podkreślić, jak zawsze i tak samo na tej komisji, gdy omawialiśmy właśnie sprawę tej, tego wniosku z Jezior Wielkich, tutaj Pani obecna na pewno też może się z tym zgodzić. Potwierdziłem, że jestem od zawsze za spotkaniami, było to mówione w kampanii, było to mówione też na tym spotkaniu, że jak najbardziej jestem, żeby się spotykać z mieszkańcami. Mamy prawie dwa lata kadencji, powiedzmy ja organizując te spotkania odbyłem już powiedzmy 20 takich spotkań, gdzie na dwa z nich w ostatnich miesiącach, czyli powiedzmy w zeszłym miesiącu i miesiącu poprzedzającym odwiedziły mnie dwie osoby, za co dziękuję, w różnych sprawach. Dalej tutaj tocząc całą tą rozmowę, też będę przeciw temu, ponieważ Pan Mateusz w jawny sposób zmienił to, co rozmawialiśmy na komisji. To nie jest, że

przeciwko jakiegokolwiek spotkaniu w Jeziorach czy tym, tylko tutaj kieruję słowa do Pani Gmurczyk, to jest przeciwko temu, że Pan Mateusz zmienił temu projekt uchwały, nie powiadamiając członków komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Teraz ad vocem Pan Radny Mateusz Manikowski. Proszę.

Radny Mateusz Manikowski

- Dziękuję bardzo. I chcę tylko powiedzieć, bo ja rozmawiałem z pewnymi mieszkańcami i powiedziałem, że to tak będzie wyglądało. To co Państwo obserwujecie to jest takie próba wytłumaczenia się, że Radni zgłoszą przeciwko spotkaniu z mieszkańcami, wynajdując sobie pretekst, bo Przewodniczący, który jest inicjatorem uchwały, więc jako inicjator ma prawo pewne zmiany dokonać, dokonał. Ale do tego dojdziemy, dojdziemy do tego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Panie Mateusz.

Radna Ewelina Sikorska

- Pan powinien być w ogóle przeprosić i zrobić krok z tyłu, zwołać komisję i ustalić jakby wspólnie z komisją, a nie iść w zaparte.

Radny Mateusz Manikowski

- Państwo zaraz decydujecie sami, czy tak naprawdę zmiana, o której mówimy jest tak istotna. Czyli mówię, słyszeliście Państwo, Radni są za, ale zgłoszą przeciw. I teraz, Cieszy mnie, że wszyscy z tych Radnych powiedzieli, że są za spotkaniem, są przeciw uchwale. Ja na komisji wspólnej zadałem pytanie, czy macie Państwo poprawki, bo jest jasna rzecz, ja jestem, ja jestem formalnym inicjatorem tej uchwały, ale każdy z tu z Radnych może proponować poprawki. Więc jeżeli faktycznie jest tak, że jakaś część uchwały nie podoba się Radnym, ale są co zasady chcą tego spotkania, to przecież mogą zasugerować poprawki. Także czekam, czy są jakieś poprawki.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Ja przepraszam bardzo Pani Radna.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- To ad vocem Pani Radna Ewelina Sikorska.

Radna Ewelina Sikorska

- Ja tylko powiem, że w chwili kiedy omawialiśmy projekt uchwały na komisji, Pan wyszedł. Pan wyszedł w trakcie naszych tutaj głosów sprzeciwu. No to o czym mówimy? Jakie poprawki? My nie wiedzieliśmy, a mało tego Szanowni Państwo, mało tego, o czym się dowiedziałam jakby w trakcie tego Pana wyjścia, przewodniczyła tej komisji wspólnej Pani Katarzyna Kozak i Pan jej przekazał, że jeżeli Pan wyjdzie, to ja zreferuję tą. Ale przepraszam, o co miałam referować? Ja nawet nie dostałam materiałów od Pana, ani żadnych informacji, a Pan liczył na to, że ktoś, kogo Pan nie zaznajomił z tym tekstem, będzie to referował pozostałym członkom Rady? No to jest kpina Panie Mateuszu.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Ja tylko w kwestii takiej prawnej i to o czym przed chwilą Pan Radny mówił z całą stanowczością muszę tutaj zaprzeczyć. Nie jest Pan Radny inicjatorem uchwały. Zgodnie z paragrafem 84 Statutu Gminy Zaniemyśl komisja opracowuje wstępny projekt uchwały w sprawie, która była przedmiotem jej działalności, a ostateczną decyzję w sprawie Skarg, Wniosków i Petycji podejmuje Rada w formie

uchwały. Czyli projekt uchwały, który zostaje przekazywany Przewodniczącemu Rady pod obrady już Rady powinien być projektem Komisji. Wręcz on powinien być przegłosowany. W mojej ocenie nie stoi nic na przeszkodzie, aby sam projekt podpisany został przez Przewodniczącą Komisji, bo wiem, że takie wątpliwości też Państwo tutaj mieliście. Natomiast sam projekt powinien być kwestią dyskusji i przyjęcia tego projektu przez członków komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy bardzo za wyjaśnienie. Ad vocem Pan Radny Przemysław Nowak, proszę bardzo.

Radny Przemysław Nowak

- Ja tutaj chciałbym podkreślić jeszcze właśnie do sprawy tych spotkań, bo nadal to jest gdzieś wybijane. 1 czwartek każdego miesiąca Świetlica Wiejska w Polwicy. Zapraszam, jeśli mamy o czymkolwiek rozmawiać, ja już też podkreślałem i w kampanii i potem na początku, że jeśli miejsce nie odpowiada, czyli powiedzmy ta Świetlica Wiejska w Polwicy, to mogę dojechać w każde miejsce na terenie Gminy i porozmawiać z mieszkańcami, tylko nigdy nikt nie wyraził takiej woli.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękuję bardzo Panie Przemysławie. Ad vocem Pan Radny Mateusz Manikowski.

Radny Mateusz Manikowski

- To ja wracam do mojego pytania, bo jak Państwo deklarujecie, że jesteście za spotkanie z mieszkańcami, ale macie wątpliwości co do uchwały, to jakie sugerujecie zmiany? Macie jakiegokolwiek sugestie, czy to tak sobie mówicie, że nie jesteście za uchwałą.

Radny Przemysław Nowak

- A Panie Mateuszu, może Pan odczytać pierwotny projekt, który Pan przedstawił nam, a potem przedstawić tego i niech mieszkańcy sami oceniają,

Radny Mateusz Manikowski

- Tak, dobrze.

Radny Przemysław Nowak

- Czy Burmistrz, a Rada nie jest.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Przepraszam, Panie Radny.

Radny Mateusz Manikowski

- Mogę to zrobić, świetny pomysł.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Projekt uchwały jest ustalany, omawiany na posiedzeniu komisji, Panie Radny. Pan nawet, no tak jak Pani Radna Ewelina Sikorska powiedziała, no Pan nie przedłożył, nie opracowywał go Pan z nimi. Najpierw przygotował Pan jakiś jeden projekt, potem Pan go wycofał sam i oni nic nie wiedzieli, komisja nic nie wiedziała jak mają starać się.

Radny Mateusz Manikowski

- To nie jest prawda.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Jak nie jest prawda? No nie, no tak według Pana wszystko nie jest prawdą i.

Burmistrz Grzegorz Grała

- A prawdą jest natomiast to, że przedłożył Pan projekt na komisji, po czym Pan wyszedł.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- To szkoda, że nie ma filmu z nagrania komisji wspólnej, by mieszkańcy zobaczyli, jak Pan profesjonalnie i poważnie podchodzi do nas i też do nich. Bo Pan sam działa, sam po prostu, ma Pan na czarno na białym zapisane i to jest taka, nie można tego z komisją obmówić i poinformować ich, przecież to nieając. Jakby było za tydzień, można by było nawet sesję zrobić, nie wiem, nadzwyczajną. Ale Pan robi sam za plecami wszystkich innych, bo nie wiem czego się Pan boi, bo Pan nie rozmawia z nami. Tak jak tutaj wszyscy siedzimy w 13 Radnych, to 12 Radnych potwierdzi zapewne, że Pan po prostu z nami nawet nie podejmuje rozmowy w tematach dla Gminy. Pan działa sam. Wziął Pan w rękę w jedną tarczę, w drugą miecz i macha Pan w kierunku Burmistrza i chce go Pan pozbawić głowy, że tak powiem kolokwialnie.

Radny Mateusz Manikowski

- Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Nawet Pan nie chce podjąć współpracy.

Radny Mateusz Manikowski

- Niech Pan nie przesadza, naprawdę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- No tak jest, my wiemy. Radni wiedzą, co się dzieje i jak Pan podchodzi do współpracy z nami. Żeby nie powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Radny Mateusz Manikowski

- Nie Pan za dużo powiedział.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Kończymy to i przechodzimy do głosowania.

Radny Mateusz Manikowski

- Nie, nie, nie, zaraz, zaraz, zaraz, zaraz, zaraz, zaraz, Panie Przewodniczący moment. No, poczeka Pan, da się radę. Państwo słyszeliście moje wypowiedzi. Tekst niezrozumiały.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Tekst niezrozumiały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Panie Radny mógłby Pan poczekać za tym czy Panu udzielię głosu czy nie.

Radny Mateusz Manikowski

- Czy Pan Przewodniczący udziela mi głosu? Zgłosiłem się, jestem ad vocem proszę.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Odnośnie Kultury wypowiedzi, a Pana kultura wypowiedzi, Panie Manikowski, jest prowokująca pozostałych Radnych, więc ja przypominam, że jesteśmy przed mieszkańcami, jesteśmy na transmisji, więc proszę jednak emocje odsunąć na bok, dobrze? Ja potrafię, niech mi Pan wierzy, we mnie się gotuję, więc uważam, że Pan też potrafi.

Radny Mateusz Manikowski

- Zaczy we mnie się nie gotuje. Więc tak. Państwo byliście świadkami przez to, jak długo ta trwa sesja, systematycznie stawałem w interesie mieszkańców. Także takie uwagi, że, że nie wiem, wyszedłem, że coś tak jak ja mam, traktuję mieszkańców, no to wie Pan. I teraz powiem właśnie to, co jest kluczowe i to poprosił Radny Nowak. I Państwo zdecydujecie, czy ta zmiana jest istotna w tej uchwale. Więc w ogóle, dlaczego była zmiana? Dlatego, że prawnik Gminy powiedział, że jest problem.

Radna Ewelina Sikorska

- Ale mogę tylko jeszcze powiedzieć, problem jest w tym, że nie poznaliśmy ani pierwszej tak naprawdę ani drugiej wersji.

Radny Mateusz Manikowski

- Przepraszam, poznaliście Państwo na komisji.

Radna Ewelina Sikorska

- Nie, a to było pobieżnie na komisji, przeczytał Pan, powiedzmy półgębkiem .

Radny Mateusz Manikowski

- Przepraszam, ale zostali to ludzie, którzy byli na komisji i była przedstawiona ta historia.

Radna Ewelina Sikorska

- Jeżeli czyta Pan, nie jestem w stanie zapamiętać całej treści. Dlaczego po innych komisjach otrzymywaliśmy projekt, a po tej komisji nie? A później Pan zmienił wszystko. O tym mówimy.

Radny Mateusz Manikowski

- Pani Radna, jak było wcześniej, to zawsze mówiłem, że będę wysłuchał, bo czy chcecie Państwo. Tutaj nic takiego nie było, ale było przedstawiony projekt i były pytania co do tego. I tu są świadkowie, to są osoby, które były na tej komisji. Więc teraz przechodzimy do różnic. Więc istotą, przypominamy, jest to, żeby zorganizować spotkanie konsultacyjno-informacyjne z mieszkańcami Gminy w Jeziorach Wielkich.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Panie Radny, przepraszam bardzo, nie wiem, ma Pan wniosek formalny o te zmiany?

Radny Mateusz Manikowski

- Ale ja odpowiadam na pytania Radnego Nowaka.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Na takie rozmowy, takie porównywania, jakieś tutaj przedstawianie to jest na komisji.

Radny Mateusz Manikowski

- Tekst niezrozumiały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Tekst niezrozumiały. Pan zakłóca pracę Rady. Już nie wiem, wspominając o komisji Skarg, Wniosków i Petycji, to Pan jeszcze zakłóca obrady Rady. Teraz Pan robi jakąś tutaj, nie wiem, porównywanie. No bo był na to czas.

Radny Mateusz Manikowski

- No i jeżeli były takie zarzuty, no to chyba jest jasne, że można dać.

Radny Przemysław Nowak

- Panie Przewodniczący, ja wycofuję ten wniosek, żeby Pan Mateusz porównał oba te wnioski.

Radny Mateusz Manikowski

- Ale to ja i tak chciałbym, bo padł jednak zarzut.

Radny Przemysław Nowak

- Nie, nie.

Radny Mateusz Manikowski

- Pani Radnej Sikorskiej. A można się bronić, to jest prawo podstawowe prawo w demokracji, że można się bronić. Także przypominam, żeby wniosek o zorganizowanie spotkania informacyjno-konsultacyjnego w Jeziorach Wielkich dla mieszkańców Gminy, żeby mieszkańcy mogli wyrazić jasno i dowiedzieć się informacji o osiedlu i wyrazić swoje zdanie. I w związku z tym był taki przedstawiony na komisji projekt uchwały. Uznaje się za wniesione w dniu 3 marca, marca wniosek o zorganizowaniu spotkania z mieszkańcami dotyczącego przeznaczenia terenu przy wsi Jezioro Wielkie w planie ogólnym Gminy Zaniemyśl, w jakim kompetencje posiada do jej rozpatrzenia Rada Miejska w Zaniemyślu, który zasługuje na uwzględnienie. 2. Zobowiązuje się Burmistrza Miasta i Gminy Zaniemyśl, aby niezwłocznie zorganizował spotkanie z mieszkańcami Gminy w Jeziorach Wielkich dla uzyskania opinii mieszkańców dotyczących wpisanego do projektu planu ogólnego terenu pod osiedlem między wsiami Jezioro Wielkie, Błężewko. 3. Podkreśla się, że rozpatrywane spotkanie nie stanowi części procedury uchwalenia planu ogólnego, ale ma charakter fakultatywny. 4. Uzasadnienie sposobu rozpatrzenia wniosku stanowi załącznik do uchwały. 5. O sposobie rozpatrzenia wniosku Przewodniczący Rady Miejskiej w Zaniemyślu zawiadomi wnoszącego. 6. Uchwała w życie wchodzi z dniem podjęcia. I teraz przedstawię to co będziemy głosować. Paragraf i to mówię, te zmiany były dlatego, że Pani prawnik powiedziała, że są problemy prawne z tą uchwałą. I ta, projekt uchwały został przygotowany przez Panią prawnik. A teraz jak on wygląda. 1. Uwzględnić wniosek z 3 marca o zorganizowanie spotkania mieszkańca... z mieszkańcami dotyczącego przeznaczenia terenu przy wsi Jezioro Wielkie w planie ogólnym w Gminie Zaniemyśl. No jest to troszeczkę, Pani prawnik zmieniła troszeczkę słowa, ale ogólnie rzecz biorąc można jasno powiedzieć, że jest to dokładnie taki sam zapis. 2. Rada Miejska w Zaniemyślu organizuje spotkanie z mieszkańcami, o którym mowa w jednej, jedynce. 3. Uzasadnienie stanowiska, o którym mowa w jeden, stanowi załącznik do najmniejszej ustawy. 4. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Zaniemyślu, zobowiązując go do poinformowania wnoszącego wniosek o sposobie jego rozpatrzenia. 5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Więc podsumowując, różnica jest taka, że w pierwotnym projekcie uchwały to spotkanie miał zorganizować Burmistrz, a w tym, które weszło na posiedzenie sesji, ma zorganizować Rada. Sens tego, całej tych rozpatrzeń, rozpatrywań tego wniosku było to, żeby odbyło się w ogóle to spotkanie. W związku z tym, no trzeba jednak uznać, że to kto, kto organizuje to spotkanie jest rzeczą zupełnie drugorzędną, a jakby zapewniła Pani prawnik, jest nie, niemożliwe, żebyśmy od Burmistrza tego jako Rada wymagali. W związku z czym ja Państwa zapytuję, czy to jest istotna kwestia. Szczególnie chciałbym się zapytać jakby Pani wnioskująca mogła podejść i powiedzieć, czy to jest według mnie istotna różnica.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Ja bardzo przepraszam. Ja tylko jedno zdanie powiem tak, ponieważ ja wiem, że to już troszeczkę wchodzi chyba za daleko emocje, granie trochę na emocjach. Ja chciałabym powiedzieć, że ten projekt w ogóle nie powinien znaleźć się pod obradami dzisiejszej sesji. Jeżeli nie jest to projekt, który był przedmiotem dyskusji i nie jest tak naprawdę projektem komisji, to nie powinien być on w ogóle przedmiotem tych obrad.

Radny Mateusz Manikowski

- Chciałem poprosić Panią wnioskującą.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękuję.

Radny Mateusz Manikowski

- O wyrażenie opinii.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Przepraszam, nie udzielam Pani tutaj z sali, Pani Katarzynie.

Radny Mateusz Manikowski

- Nie udziela Pan?

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Tak, nie udzielam.

Radny Mateusz Manikowski

- A dlaczego?

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Żeby się wypowiadała opinii na temat projektu uchwały.

Radny Piotr Walkowiak

- Kto tutaj rządzi tą sesją.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękuję bardzo Pani.

Radny Mateusz Manikowski

- Ale to jest mieszkanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Proszę wrócić na miejsce.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Dlatego wiem, że trzeba było wolne głosy i wnioski, bo teraz jest właśnie problem, że ja się nie mogę wypowiedzieć.

Radny Mateusz Manikowski

- Ale proszę, proszę jednak powiedzieć. Proszę nie przerywać, proszę mówić.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- To nie ma sensu. To było pewne, że Państwo nie zagłosujecie i szukacie wytrychów, szukacie jakichś różnych takich rzeczy, żeby po prostu nie przyjechać na głupie spotkanie. To świadczy o Was.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Znaczy jest mi bardzo przykro, że Pani tak myśli, natomiast stała się, znaczy stała się Pani ofiarą niekompetencji Radnego niestety. Niestety. Jest bardzo mi przykro.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Niekompetencji i nieuczciwości reszty.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Nieuczciwości Radnego również, tak.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Tekst niezrozumiały. Była za teraz jest nagle przeciw, bo jakiś szyk przestawny zdania.

Radna Ewelina Sikorska

- Ale to nie jest szyk przestawny zdania.

Burmistrz Grzegorz Grała

- Nie, nie chodzi.

Radna Ewelina Sikorska

- Ale proszę Pani.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Ja mam być ofiarą tego.

Radna Ewelina Sikorska

- Nie, proszę Pani. Ja powiedziałam, ja nie jestem przeciwko spotkaniu, bo jestem jak najbardziej za, ale nie mogę akceptować tego, że Radny, który pełni funkcję Przewodniczącego, robi sobie co uważa i nie liczy się z nikim.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Tekst niezrozumiały. I został za to ukarany, został odsunięty od tej funkcji.

Radna Ewelina Sikorska

- Ale nie został, nie został ukarany jeszcze.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Wy nie chcecie tego spotkania.

Radna Ewelina Sikorska

- Nie.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- I powiedzcie to jasno i wyraźnie. Macie Jeziory Wielkie gdzieś. Taka jest prawda.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dobrze.

Radny Przemysław Nowak

- Nie chowamy się za procedurami, tylko nie wyrażamy zgody, że Pan Przewodniczący bez naszej konsultacji jakiegokolwiek czy powiadomienia członków komisji będzie robił co będzie chciał. To nie jest pierwsza taka sprawa i kolejne punkty, czyli odwołanie Pana Przewodniczącego to jest suma sumaryczna wszystkich komisji, które odbieraliśmy, bo na każdej komisji robi takie numery.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- I został ukarany, proszę nie karać nas mieszkańców. Sens uchwały jest taki jaki powinien być i tego się trzymajmy.

Radny Przemysław Nowak

- Dla mnie nawet osoba, która ma zorganizować to, czyli formuła, Pan Burmistrz, a Rada czy Przewodniczący Rady, to są dwie różne rzeczy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Ad vocem teraz Radna Katarzyna Szymczak-Kozak, proszę bardzo.

Radna Katarzyna Szymczak-Kozak

- Dziękuję. Ja tylko chciałam powiedzieć, że ta uchwała może wrócić. To nie jest tak, że my teraz odrzucamy i już w ogóle jest po temacie, tylko niech to wróci zgodnie z zasadami, bo w tym momencie my jako Radni się podpisujemy pod tym, jakby. Chodzi o to, że Radny Manikowski postąpił niezgodnie z zasadami i my nie chcemy pozwalać na to, ale chcielibyśmy, żeby ta uchwała wróciła, tylko zgodnie z zasadami. Takie, tak ja uważam. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Ad vocem Pan Radny Paweł Jagodziński.

Radny Paweł Jagodziński

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja również chciałbym, żeby ta uchwała wróciła oczywiście zgodnie z literą prawa w odpowiedniej kolejności, żeby się wszystko odbyło. Panie Radny Manikowski, jeżeli, może to dziwnie co prawda zabrzmieć, ale podczas posiedzenia komisji wspólnej zeszły poniedziałek, gdy Pan musiał opuścić posiedzenie. Złożyłem do Przewodniczącej komisji wniosek formalny o zarządzenie 20-minutowej przerwy. Na ten czas.

Radny Mateusz Manikowski

- Dziękuję, dziękuję bardzo.

Radny Paweł Jagodziński

- Kiedy Pan musiał wyjść, ponieważ właśnie ja chciałem poznać Pana.

Radny Mateusz Manikowski

- No i byłem ten 23 minuty później.

Radny Paweł Jagodziński

- Tak, tak. No tylko niestety tutaj po po, że tak powiem, po dyskusji.

Radny Mateusz Manikowski

- Nie, został przyjęty.

Radny Paweł Jagodziński

- Nie.

Radny Mateusz Manikowski

- Ten wniosek. Ale bardzo Panu dziękuję.

Radny Paweł Jagodziński

- Wycofałem ten wniosek, ale.

Radny Mateusz Manikowski

- Bo ja zapewniałem, że odpowiada wszystkie pytania.

Radny Paweł Jagodziński

- Tak, tylko no w momencie, kiedy komisja właśnie zakończyła pracę, Pan dopiero wrócił i wtedy Pan już, że tak powiem .

Radny Mateusz Manikowski

- Znaczy przed, przed, przed i proponowałem Radnej Sikorskiej i Radnemu Nowakowi rozmowę.

Radny Paweł Jagodziński

- Znaczy moment, wszedł Pan tutaj, usiadł, to w momencie, kiedy Przewodnicząca dosłownie 10 sekund wcześniej zakończyła. Porządek obrad. I powiedział Pan, że może teraz Pan odpowiedzieć na pytania, jak również odpowiedzieć Panu Burmistrzowi na zadane przez niego pytanie przed Pana wyjściem. No niestety ja wtedy już nie miałem więcej czasu, żeby również zostać po pracy Komisji Wspólnej. Musiałem opuścić. Dlatego uważam, że koniec z końcem, jeżeli ta uchwała wróci, w odpowiedniej, że tak powiem, w odpowiednim procesie prawnym nie ma najmniejszego problemu. Wtedy będę za. Ja jestem dzisiaj przeciw tylko i wyłącznie z tego powodu, że zastrzeżenia co do, że tak powiem procedowania tej uchwały i tego wniosku mają członkowie komisji Skarg, Wniosków i Petycji, której jest Pan Przewodniczący. I to jest wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Nie wiem, ad vocem. Pan Radny Mateusz Manikowski.

Radny Mateusz Manikowski

- Jeszcze raz chciałem po prostu podkreślić, jak widzicie Państwo, to są wyciągane jakieś technikalie. Chcę przypomnieć, że jak się głosuje uchwałę, to się głosuje uchwałę akt prawny, a nie jakieś tam okoliczności związane z jej powstaniem. Więc tłumaczenie takie, że nie wiem, że się Państwu nie podobało jak została przygotowana ta uchwała, że ja rozmawiałem z prawnikiem, prawnik powiedział, że tak się tego nie da zrobić, jak ona zasugerowała odpowiedź, to ja powiedziałem wydaje mi się, że to jest okej, bo jednak faktycznie zgadzamy się w tej uchwale na zorganizowanie spotkania, to jest sens tego w ogóle wszystkiego. Wiecie Państwo, to jest taka różnica kosmetyczna i Państwo mi mówicie, że ja tutaj zrobiłem coś, ale przypominam, że głosuje się uchwałę, a nie jakieś tam postępowania związane z jej powstaniem.

Radny Paweł Jagodziński

- Ale powiedział Pan wcześniej, kilka minut wcześniej, że były jakieś przeciwwskazania natury prawa.

Radny Mateusz Manikowski

- Tak, mogę powiedzieć jakie. Chciałby Pan.

Radny Paweł Jagodziński

- No to proszę o wyjaśnienie.

Radny Mateusz Manikowski

- Więc po pierwsze znaczy było jedno, to jest takie, że podobno Rada nie może zobowiązać Burmistrza do zorganizowania takiego spotkania. A ja tam w międzyczasie, znaczy później dostałem informację, że to byłoby możliwe, ale trzeba by się powoływać na jakąś tam ścieżkę prawną. W momencie, kiedy było to konsultowane z panią Aleksandrą Prawnikiem, Radcą Gminnym powiedziała, że jest to niemożliwe. Ona sama zgotowała, żeby to była Rada to robiła, bo ja najpierw wróciłem do pierwotnej sugestii z posiedzenia komisji, czyli do apelu do Burmistrza. Pani Aleksandra

powiedziała, że to też trochę nie ma sensu, że w związku z tym ona uważa, że to powinna być Rada. Ja przeczytałem to i teraz musiałem sobie zadać pytanie, czy dyskusja, która była na posiedzeniu Komisji, znaczy po pierwsze czy to jest zgodne z wnioskiem? Wniosek i odpowiedź była pozytywna, bo wniosek jest o zorganizowanie spotkania, co do tego niczego nie zmieniamy. Druga sprawa była, czy kwestia tego, czy będzie zobowiązany Burmistrz, była tak istotnym punktem dyskusji, że faktycznie mogłoby naruszać ten konsensus, który został uzyskany. I powiem Państwu, że nie było żadnych głosów, a na pewno nie było głosów, znaczy w ogóle nie było głosów, prócz mnie i mieszkanki, którzy rozmawialiśmy o tym punkcie, gdzie ja sugerowałem apelowanie, ona mocno sugerowała zobowiązanie i powiedziałem, no to dobrze. Ale na pewno Radna ani Sikorska ani Nowak nie mówili nic na ten temat, więc w związku z tym, jeżeli nie było to częścią dyskusji, a mimo, że jednak to było o tym jakaś ta część wypowiedzi, to miałem wszystkie podstawy, żeby przypuszczać, że ten zapis nie jest kontrowersyjny. I w związku z tym, jeżeli mi radczyni zasugerowała coś takiego, więc ona gwarantowała, że to jest zgodne z prawem, i powiedziała, że inna droga nie jest możliwa, a ja się, jak już powiedziałem, wygłębiałem na to, że to jest zgodne z konsensusem, no to powiedziałem okej. Tym bardziej, że tam czas mijał, bo to był czwartek po południu, a miało być to w czwartek jeszcze wrzucone do legislatora. Także taka jest historia. Mam nadzieję, że Radnych przekonałem, że to nie było żadnej złej woli. Jeżeli faktycznie, jeżeli faktycznie chcecie tego spotkania, to proszę zgłoszycie. Przypominam, głosujecie nad aktem prawnym, a nie nad tym, że czy lubicie mnie, czy nie, czy coś tam, czy nie dostaliście maila. To jest w ogóle drugorzędne, nie o tym tutaj jest. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Ad vocem jeszcze Pan Radny Marcin Brylewski.

Radny Marcin Brylewski

- Ja bym chciał zgłosić wniosek formalny o zakończenie tej dyskusji i przejścia do głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Czy są jeszcze pytania, uwagi do przedstawionego projektu? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę o podłączenie głosowania i proszę Radnych o udział w głosowaniu. Wyniki głosowania, 1 głos 'za', 'przeciw' 9 głosów, 'wstrzymujące' 3 głosy. Projekt nie został przyjęty. Dziękuję. Przechodzimy teraz do podpunktu 13, w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Skarb, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Uchwała Rady, uchwała numer Rady Miejskiej w Zaniemyślu w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Na podstawie obowiązujących przepisów prawa Rada Miejska w Zaniemyślu uchwała, co następuje. Paragraf pierwszy, odwołuje się Radnego Mateusza Manikowskiego z funkcji Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Uzasadnienie do uchwały Rady Miejskiej w Zaniemyślu w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Zaniemyślu. W związku z koniecznością zapewnienia sprawnego funkcjonowania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Zaniemyślu proponuje się odwołanie dotychczasowego Przewodniczącego. Dodatkowo w uzasadnieniu, na uzasadnienie przytoczę, że tutaj powodami odwołania, powodami w ogóle tego projektu uchwały na odwołanie z Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Radnego Mateusza Manikowskiego jest między innymi brak współpracy z członkami komisji, brak konsultowania projektów uchwał z członkami komisji, stronnictwo, narzucanie własnej koncepcji rozpatrzenia przedmiotów prac komisji, konsultowanie się ze stronami przedmiotów prac komisji bez wiedzy członków komisji, brak informowania członków komisji o pracach i ich ostatecznej finalizacji. Chciałem jeszcze dodać, że Pana sposób prowadzenia komisji, który miał miejsce przez dotychczasowe rok i 9 miesięcy, nie zapewnia w żaden sposób sprawnego działania powyższej komisji. W związku z tym, jako Przewodniczący Rady Miejskiej wraz z Wiceprzewodniczącymi zdecydowaliśmy się na złożenie wniosku o rozszerzenie porządku dzisiejszej sesji, o projekty uchwał w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w

Zaniemyślu. Dziękuję. Czy są pytania, uwagi dla przedstawionego projektu uchwały? Proszę bardzo, Pan Radny Mateusz Manikowski.

Radny Mateusz Manikowski

- Powiem Państwu, że to chyba nie mogło być lepszej sesji na ilustrację, co tu się dzieje. Chciałem powiedzieć, że jeżeli chcecie Państwo odwołać Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, to moglibyście postarać się o solidniejsze uzasadnienia. Co do istoty Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, to jest to konstytucyjnie zagwarantowany mechanizm obrony mieszkańców przed nadużyciami władzy w Gminie przed samowolą. Chciałbym powiedzieć, znaczy mówię to widzieliście Państwo jak staram się, bronię interesu mieszkańców. Chciałbym w tym momencie opisać trzy istotne kwestie, które się przewinęły przez komisję. Pierwsza skarga od mieszkanki, która kiedyś była pracownikiem Gminy. Kontekst był taki, że był zapadł wyrok w sądzie pracy, a Wójt wtedy, obecnie Burmistrz, nasz tu siedzący Burmistrz, nie wykonał wyroku sądu. I oczywiście sam fakt tego, że nie wykonał wyroku sądu to jest kwestia do sądu pracy, bo to był sąd pracy.

Burmistrz Grzegorz Grala

- Ale sprawa jest w sądzie pracy, Panie Manikowski, więc proszę nie siać fermentu, proszę nie manipulować faktami, tak? Ja sobie wypraszam. To sąd określi, czy zrobiłem dobrze, czy zrobiłem źle. To nie jest tematem tej komisji, tak?

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Panie Radny z tego co wiem chce Pan być w najbliższym czasie również świadkiem w tej akurat sprawie i uważam, że nie powinien Pan tutaj wypowiadać.

Radny Mateusz Manikowski

- Czy możemy prosić o jakąś kolejność głosów Panie Przewodniczący to jest taki mechanizm, że się zgłasza i wtedy można mieć głos.

Burmistrz Grzegorz Grala

- Czy ja mogę mieć głos zawsze?

Radny Mateusz Manikowski

- Jak Pan Przewodniczący udzieli? Pan jest gościem na sesji. Czy Pan Przewodniczący faktycznie udziela, ale to w trakcie mojego głosu?

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Czasami sytuacja tego wymaga, żeby na ręce odpowiedzieć, a nie czekać na to, aż Pan wygłosi jakieś słowa mijające się z prawdą. Więc w tym przypadku uważam, że.

Radny Mateusz Manikowski

- Proszę nie mówić, że mijające się z prawdą, bo są prawdziwe. Dobrze, że przyjdą ludzie, którzy byli na tej komisji i powiedzą.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Panie Radny ja bardzo przepraszam, ale chyba mogę zebrać jednak głos w sytuacji, w której tak naprawdę no to Pan się trochę naraża chyba na odpowiedzialność tym razem ze względu na to, że tutaj.

Radny Mateusz Manikowski

- Czy Pani mi grozi?

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Nie, przepraszam, ale ja Panu absolutnie nie grożę, ja tylko informuję Pana, o czym Pan doskonale wie, że w sprawie, o której Pan właśnie powiedział, toczy się postępowanie przed Sądem Pracy i to, czy Pan Burmistrz rzeczywiście doszło do sytuacji takiej, że nie przywrócił kogoś do pracy, bądź też przywrócił i w którą stronę będzie wyrok, będzie wydawał sąd. Więc Pan przed chwilą stwierdził, że Pan Burmistrz nie przywrócił do pracy. Właśnie o to jest postępowanie. Będzie Pan świadkiem w tej sprawie. Ja myślę, że to nie jest miejsce na to, aby tutaj o takich kwestiach w tej chwili mówić.

Radny Mateusz Manikowski

- To znaczy faktycznie my nie rozmawiamy o sprawie, sprawa pracy, ale sama skarga tyczyła się czegoś innego. Były dwie, dwa aspekty, dwa powody tej skargi. Pierwsze ta osoba została wezwana na spotkanie z Burmistrzem pod fałszywym pretekstem. A po drugie, gdy poprosiła o wydanie decyzji takiej pracowniczej na piśmie, to Burmistrz odmówił i według tego co pamiętam, to oczywiście cytuję słowa ze skargi, że nie podpisze Pani tego, bo będzie mogła Pani to wykorzystać przeciwko mnie w sądzie. I to, to była pierwsza sprawa i muszę powiedzieć, że to była dla mnie dość, no, no trudna kwestia do prowadzenia tego, tych posiedzeń, bo przychodził Pan Burmistrz i forsował odsunięcie skargi. Mówił nam, proszę Państwa powinniście Państwo uznać Radę Gminy za organ niewłaściwy do rozpoznania tej skargi. Czyli osoba skarżona tak mówiła, mówiła Radnym komisji. To był pierwszy aspekt i faktycznie finalnie Rada Gminy uznała się za organ niewłaściwy. Mimo, że dążyłem z całym trudem do tego, żeby chociaż przynajmniej postawa prawna była dobrze określona.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Przepraszam. Panie Radny ja chciałabym powiedzieć, ponieważ w tej chwili mam wrażenie, że jednak Pan próbuje przedstawić jakieś swoje racje wprowadzając w błąd.

Radny Mateusz Manikowski

- Znaczący ja, oczywiście, że przedstawiam swoje racje.

Radca Prawny Anna Ratajczyk-Gibowska

- Rada. Po pierwsze nie było, nie było z tego co pamiętam ja takiego zarzutu, że Pan Burmistrz czegoś nie wydał. Natomiast Rada owszem stwierdziła, że jest niewłaściwa w tej sprawie, ponieważ właściwy jest sąd pracy, przed którym toczy się postępowanie. Uchwała, jak każda inna, jest pod nadzorem Wojewody i proszę nie mówić, że.

Radny Mateusz Manikowski

- Był taki zarzut, był taki zarzut. Jak już powiedziałem nie chodziło o to. Tekst niezrozumiały. Sądu kwestia prawa pracy. Prawo pracy jest określone w przepisach i to było poza prawem pracy, bo kwestia tego, że się nie wyda czegoś na piśmie, w jakiejś opinii albo się zaprasza na spotkanie pod fałszywym pretekstem, nie są to kwestie podpadające pod sąd pracy, pod prawo pracy. To następna kwestia, która była istotną i rozpatrywana przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji, to była kwestia Polesia, bo jak Państwo, wiele, no już były dwa podejścia po to, żeby zmusić mieszkańców do tego, żeby mieszkali przy halach, przy jakichś uciążliwościach. I byłem jedynym Radnym, jedynym Radnym, znaczy jeszcze, przepraszam Ewelina Siudzińska, dwójkę byliśmy, gdzie walczyliśmy z tym. Walczyliśmy o prawo tego, żeby mieszkańcy mogli się wypowiedzieć, żeby nie były sprawy załatwione po cichu. No i teraz jest trzecia kwestia, no akurat to Jezioro Wielkie spotkanie. Co złego jest w spotkaniu z mieszkańcami. No jak dzisiaj słyszeliśmy, no wiele rzeczy było złego. I w każdej tych kwestii reprezentowałem, znaczy starałem się jako Przewodniczący, żeby sprawy mieszkańców miały sprawiedliwe rozpoznanie. Ja rozumiem oczywiście, że jak Państwo widziecie przy takiej Radzie czy Burmistrzu, no to jest problematyczne i stąd wydaje się, że to jest logiczny wniosek, że no dlatego chce się mnie odwołać. Dziękuję bardzo, ale oczywiście rozumiem, przynajmniej, że no Rada ma prawo tak zrobić, także z tym nie polemizuję. Dziękuję.

Radny Przemysław Nowak

- Panie Mateuszu, a czwarta sprawa?

Radny Mateusz Manikowski

- Ja powiedziałem trzy, że wymawiam trzy. Czwarta była o hałasach, ale to no, no.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Ale Panie Radny, proszę do.

Radny Przemysław Nowak

- Panie Mateuszu, podjęliśmy decyzję, sam wnioskowałem do tego, żeby przedstawić wnioski całej Radzie na komisji. Tak, przed komisją został wniosek ten wycofany przez składających i tak, mimo że my wyraziliśmy swoją opinię, Pan nie przedłożył tego Radzie, mimo że mówiłem o tym.

Radny Mateusz Manikowski

- No to są jakieś manipulacje. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękujemy. Czy są jakieś jeszcze pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Proszę w takim razie o podłączenie głosowania i proszę Radnych o udział w głosowaniu. Proszę o udział w głosowaniu, proszę o podłączenie głosowania i proszę o udział Radnych w głosowaniu. Wyniki głosowania, 12 Radnych oddało głos 'za' i 1 głos 'przeciw'. Projekt uchwały został przyjęty. Dziękuję. Zanim przejdziemy teraz do podpunktu 14, przejdziemy do wyboru nowego Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji chciałbym zgłosić jako kandydaturę na to stanowisko Panią Radną Ewelinę Sikorską. Uważam, że jest osobą elokwentną, komunikatywną, empatyczną, a zarazem asertywną i docieklwą. Przejawia duże zaangażowanie w pracę Rady. Pani Ewelina jest osobą, która łączy wysokie kompetencje merytoryczne z umiejętnościami interpersonalnymi. Cechy osobowe, jak i przejawianie umiejętności Pani Radnej Eweliny Sikorskiej mogą w pełni zagwarantować prawidłowe prowadzenie prac Komisji Skarg, Wniosków i Petycji oraz jej funkcjonowanie. Czy Pani Radna zgadza się na kandydowanie?

Radna Ewelina Sikorska

- Zgadzam się. Dobrze.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Dziękuję. Czy są inne propozycje kandydatów? Proszę o zgłoszenie. Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę teraz o przygotowanie głosowania nad zamknięciem listy kandydatów, zgłoszeń na kandydatów, na Przewodniczących. To w takim razie proszę o podłączenie głosowania nad zamknięciem listy kandydatów. Wyniki głosowania, 11 Radnych oddało głos 'za', 2 Radnych 'wstrzymało się'. Dziękuję bardzo. Proszę teraz o podłączenie głosowania nad wyborem na Przewodniczącą Radnej Eweliny Sikorskiej. Oczywiście Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Proszę o udział w głosowaniu. Wyniki głosowania, 11 Radnych głosowało 'za', 2 Radnych oddało głos 'wstrzymujący'. Dziękuję bardzo. Przechodzimy teraz do podpunktu 14. Uchwała numer Rady Miejskiej w Zaniemyślu w sprawie zmiany uchwały 2 łamane na 8 łamane na 2024 Rady Gminy Zaniemyśl z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie wyborów Przewodniczących Komisji Rady Gminy Zaniemyśl. Na podstawie obowiązujących przepisów prawa Rada Miejska w Zaniemyślu uchwała co następuje. Paragraf pierwszy. W uchwale numer 2, łamane na 8, łamane na 2024 Rady Gminy Zaniemyśl z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie wyboru Przewodniczących Komisji Rady Gminy Zaniemyśl wprowadza się następującą zmianę. Paragraf pierwszy, punkt piąty, otrzymuje brzmienie. Punkt piąty, Skarg, Wniosków i Petycji Ewelina Sikorska. Paragraf drugi, uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Katarzyna Jacolik-Gmurczyk

- Już teraz jakby wiemy dlaczego Pani tutaj ten cały kociołek zrobiła wokół tego spotkania. Tekst niezrozumiały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Maliński

- Uzasadnienie do uchwały Rady Miejskiej w Zaniemyślu z dnia 30, z dnia 2026 roku w sprawie zmiany uchwały 2, łamane na osiem, łamane na 2024 Rady Gminy Zaniemyśl z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie wyboru Przewodniczących Komisji Rady Gminy Zaniemyśl na podstawie paragrafu 51 ustęp 2 Statutu Gminy Zaniemyśl Przewodniczących Komisji wybiera Rada, a zastępców przewodniczących Komisji wybierają członkowie danej komisji. Dziękuję bardzo. Proszę, czy są pytania, uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę o podłączenie głosowania i proszę Radnych o udział w głosowaniu. Dziękuję. Wyniki głosowania, 11 Radnych oddało głos 'za', 2 Radnych 'wstrzymało się' od głosu. Dziękuję bardzo. Przechodzimy teraz do punktu 11. Ale zanim odczytam zakończenie formalnie obrad dzisiejszej sesji, chciałbym z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzyć wszystkim mieszkańcom naszej Gminy w imieniu całej Rady Miejskiej życzenia spokoju i radości, serdecznych spotkań w rodzinnym gronie oraz błogosławieństwa, które niesie zmartwychwstały Chrystus. Niech ten wyjątkowy czas przyniesie nadzieję, wzajemną życzliwość i wiarę w dobre jutro. W związku z wyczerpaniem porządku obrad dzisiejszej sesji zamykam 26. sesję Rady Miejskiej w Zaniemyślu. Dziękuję bardzo.

Sporządziła: Karolina Welc